AKADEMIA MARYNARKI WOJENNEJ
im. BOHATERÓW WESTERPLATTE

AMW Wewn. 867/90

Andrzej JANOWICZ, Włodzimierz KORCZYŃSKI,
Ryszard ŁAZOWSKI, Dariusz SZCZĘSNY

WOJSKOWA PSYCHOLOGIA MORSKA

Wybrane zagadnienia

GDYNIA 1990

AKADEMIA MARYNARKI WOJENNEJ
im. BOHATERÓW WESTERPLATTE

AMW Wewn. 867/90

Andrzej JANOWICZ, Włodzimierz KORCZYŃSKI,
Ryszard ŁAZOWSKI, Dariusz SZCZĘSNY

WOJSKOWA PSYCHOLOGIA MORSKA

Wybrane zagadnienia

GDYNIA 1990

AKADEMIA MARYNARKI WOJENNEJ
im. BOHATERÓW WESTERPLATTE

AMW Wewn. 867/90

Andrzej JANOWICZ, Włodzimierz KORCZYŃSKI,
Ryszard ŁAZOWSKI, Dariusz SZCZĘSNY

WOJSKOWA PSYCHOLOGIA MORSKA

Wybrane zagadnienia

BIBLIOTEKA AKADEMII MARYNARKI WOJENNEJ

GDYNIA 1990

Recenzent merytoryczny:
Henryk ADAMCZYK

Recenzent metodyczny:
Zbigniew TKACZ

Opracowanie redakcyjne:
Czesław KUCZYŃSKI

46/II

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Nr ewid. .....
III
Działu Zbiorów Jawnych Akademii U.

Wydrukowano w formacie A-5 na papierze offset. kl. III, 80 g. Druk rozpoczęto w lutym 1989 r. Druk ukończono w listopadzie 1990 r. Druk. AMW
Zam. nr 393/89 WKP/MW-2474

WOJSKOWA PSYCHOLOGIA MORSKA

Wybrane zagadnienia

355.203.3 (26) (075.8)	Morska psychologia wojskowa. Skrypt.	AMW pol.

JANOWICZ A., KORCZYŃSKI W., ŁAZOWSKI R., SZCZĘSNY D.: **Wojskowa psychologia morska. Wybrane zagadnienia.** Gdynia AMW **1990,** s. 215, rys. 32, tab. 4, bibliogr. 98 poz.

Skrypt jest pierwszą próbą wskazania możliwości wykorzystania wiedzy psychologicznej w działalności wychowawczej załóg okrętów.

Omówiono w nim: umiejscowienie psychologii morskiej, wśród innych dziedzin psychologicznych; przedstawiono charakterystykę środowiska morskiego i okrętowego; ogólnie opisano działanie załóg okrętowych, strukturę, zasady oraz metody poznawania osobowości marynarzy, w oparciu o najbardziej znane teorie prawidłowości procesów percepcji społecznej.

R.Ł. 2/90.

W S T Ę P

Psychologia wojskowa należy do grupy tych dziedzin naukowych, których znaczenie w dobie tzw. rewolucji naukowo-technicznej, wbrew opiniom i oczekiwaniom niektórych osób, zamiast - maleć, coraz bardziej - wzrasta.

Współczesny obraz wojska w stereotypie myślowym wielu ludzi to: złożona technika bojowa, zautomatyzowane systemy walki, dowodzenia itd. Bezgraniczna wiara w technikę sprawia, że dość często w tworzeniu przytoczonych stereotypów zapomina się o miejscu i znaczeniu człowieka. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że to właśnie człowiek w mundurze - żołnierz - decydować będzie o sposobach i możliwościach wykorzystania środków walki. To nie technika, a ludzie wywołują konflikty zbrojne i tworzą ich podstawowe uwarunkowania.

Problem odpowiedniego przygotowania i wykorzystania żołnierzy na tzw. przyszłym polu walki stawia coraz bardziej złożone i odpowiedzialne zadania przed naukami społecznymi, rysującymi obraz i zasady jednostkowego oraz grupowego funkcjonowania żołnierzy. Szczególnego znaczenia nabiera tu między innymi zagadnienie właściwego doboru problematyki badań psychologicznych w wojsku oraz sposobów wykorzystania ich wyników.

Jak do tej pory, spośród wielu dziedzin psychologii wojskowej, psychologia morska nie znalazła w naszym kraju należnego jej miejsca w publicystyce, w opracowaniach popularno-naukowych i naukowych. Złożyło się na to wiele przyczyn, niektóre z nich omówimy szerzej w początkowej części opracowania. Sytuacja taka wpływa na obniżenie

efektywności oraz na skuteczność procesów szkolenia i wychowania marynarzy. Powoduje obniżenie sprawności bojowej załóg okrętów.

Niniejszy skrypt jest próbą wypełnienia swoistej luki w zakresie syntezy i prezentacji uogólnień na temat psychologicznych uwarunkowań działalności bojowej na morzu.

Autorzy opracowania starali się przedstawić te teorie i dociekania badawcze w psychologii, które mogłyby zostać spożytkowane zarówno w ustalaniu programów badań w zakresie psychologii morskiej, jak i realizacji konkretnych zadań szkoleniowo-wychowawczych w Marynarce Wojennej.

Ograniczone ramy opracowania nie pozwoliły na przedstawienie i omówienie wszystkich psychologicznych aspektów działalności: dowódcy, specjalisty morskiego, operatora sprzętu bojowego i.in.Zasadniczym kryterium doboru prezentowanych problemów i zagadnień stał się zakres oraz dostępność wyników badań, a także społeczne zapotrzebowanie na określone rodzaje "wiedzy wdrożeniowej", wyrażane głównie przez praktyków: dowódców, ich zastępców, instruktorów pracujących w środowisku załóg marynarskich. Dlatego szczególnie dużo miejsca poświęcono psychologicznej charakterystyce środowiska, miejsca pracy oraz osobowości marynarzy.

Układ treści jest zgodny z ogólnym założeniem teoretyczno-metodologicznym, wynikającym z koncepcji trójczłonowego uwarunkowania działalności człowieka, zaproponowanej przez profesora Tadeusza Tomaszewskiego. Należą do nich: uwarunkowania sytuacyjne, uwarunkowania osobowościowe i uwarunkowania czynnościowe działalności ludzkiej.

Autorzy opracowania zdają sobie w pełni sprawę z niedoskonałości tekstu i niespełnienia wszystkich oczekiwań jego czytelnika. Liczymy jednak na to, że tak jak każda pierwsza próba, pierwszy krok w nowym, mało poznanym obszarze, przyjęty on zostanie z właściwym zrozumieniem.

Słowa te nie są obroną, usprawiedliwieniem. Jest to propozycja, zachęta do współpracy, wspólnego udoskonalenia, ukierunkowania dalszych badań i studiów nad działalnością człowieka w środowisku morskim.

Będziemy wdzięczni za wszystkie uwagi, a szczególnie - krytyczne, przesłane nam na adres wydawcy skryptu.

Rozdział 1

MIEJSCE PSYCHOLOGII MORSKIEJ WŚRÓD INNYCH DZIEDZIN PSYCHOLOGII

Psychologia jako dyscyplina naukowa nie ma zbyt długiej historii. Przyjmując za początek powstania psychologii jako nauki - datę utworzenia pierwszego laboratorium psychologicznego, przez Wilhelma Wundta w Lipsku, jest to niewiele ponad sto lat.

Dla rozwoju wiedzy ludzkiej to mało, ale dla nauki dość czasu, aby mogła ona wykazać swoją przydatność w codziennym życiu i działalności człowieka. Zresztą, gdy mowa o tradycjach psychologii to napewno zgodzić się trzeba ze stwierdzeniem Ebbinghause, że nauka ta ma wyjątkowo długie dzieje, lecz krótką historię[1/]. Odkąd bowiem w historii ludzkości zajmujemy się rozwojem mowy, czyli sposobami komunikacji werbalnej, powstawaniem i rozwojem narzędzi, organizacji współdziałania, a więc - nowych form i metod życia społecznego, analizę zapisu i sposobów przekazu doświadczeń i wiedzy kolejnych pokoleń, zawsze w tych najważniejszych, przełomowych chwilach nie tylko była świadkiem ale i uczestniczyła - wiedza psychologiczna. Czyż można sobie na przykład wyobrazić jakąkolwiek formę interakcji społecznych bez udziału określonych "reakcji psychicznych"?

Tak było nie tylko dawniej, tak jest także i dzisiaj. Psychologia stanowi zatem stały element naszego życia.

1/ Por.: Pieter J. Historia psychologii. PWN, Warszawa 1972, s.19-21.

Można by tu nawet powiedzieć, że na jej uprawianie zostaliśmy po prostu "skazani". Oczywiście nieco innymproblemem jest znajomość i umiejętność uprawiania oraz skutecznego wykorzystywania tej wiedzy.

Gdybyśmy w tym miejscu starali się przez chwilę przeanalizować bliżej owo - "skazanie na psychologię" i spróbowali podzielić wykorzystujących psychologię ludzi na charakterystyczne grupy, to do pierwszej zaliczylibyśmy tych, których wiedza ma charakter intuicyjny, wspartą również własnymi doświadczeniami. Grupę drugą stanowią ci, którzy oprócz własnych doświadczeń "zmuszeni" są do pogłębiania swojej wiedzy w ramach określonego systemu przygotowania zawodowego. Ma ona im służyć przede wszystkim w przyszłej działalności pedagogiczno-wychowawczej. Trzecią i czwartą stanowią "zawodowcy", a więc nauczyciele roznych dyscyplin psychologicznych oraz przedstawiciele świata nauki. Trudno byłoby jednak znaleźć takich, którzy z psychologią "nie mieliby nic wspólnego", którzy nie próbowali jej nigdy stosować.

Przedstawiony podział wiąże się z dwoma swoistymi uwarunkowaniami. Pierwsze z nich wskazuje, że psychologia jako nauka na tak zwany powszechny użytek musi mieć walor wiedzy stosowanej, użytecznej. Drugie zaś, że wielkie bogactwo form życia i działalności człowieka wymaga uwzględnienia w jej rozwoju osiągnięć innych, podobnych dyscyplin naukowych podejmujących problem człowieka czy zbiorowości ludzkiej. Mówiąc inaczej, uniwersalność i trafność formułowanych wniosków, teorii, prawidłowości może zapewnić psychologii tylko interdyscyplinarne podejście do rozwiązywanych przez nią zagadnień i problemów.

1.1. Psychologia morska nauką stosowaną

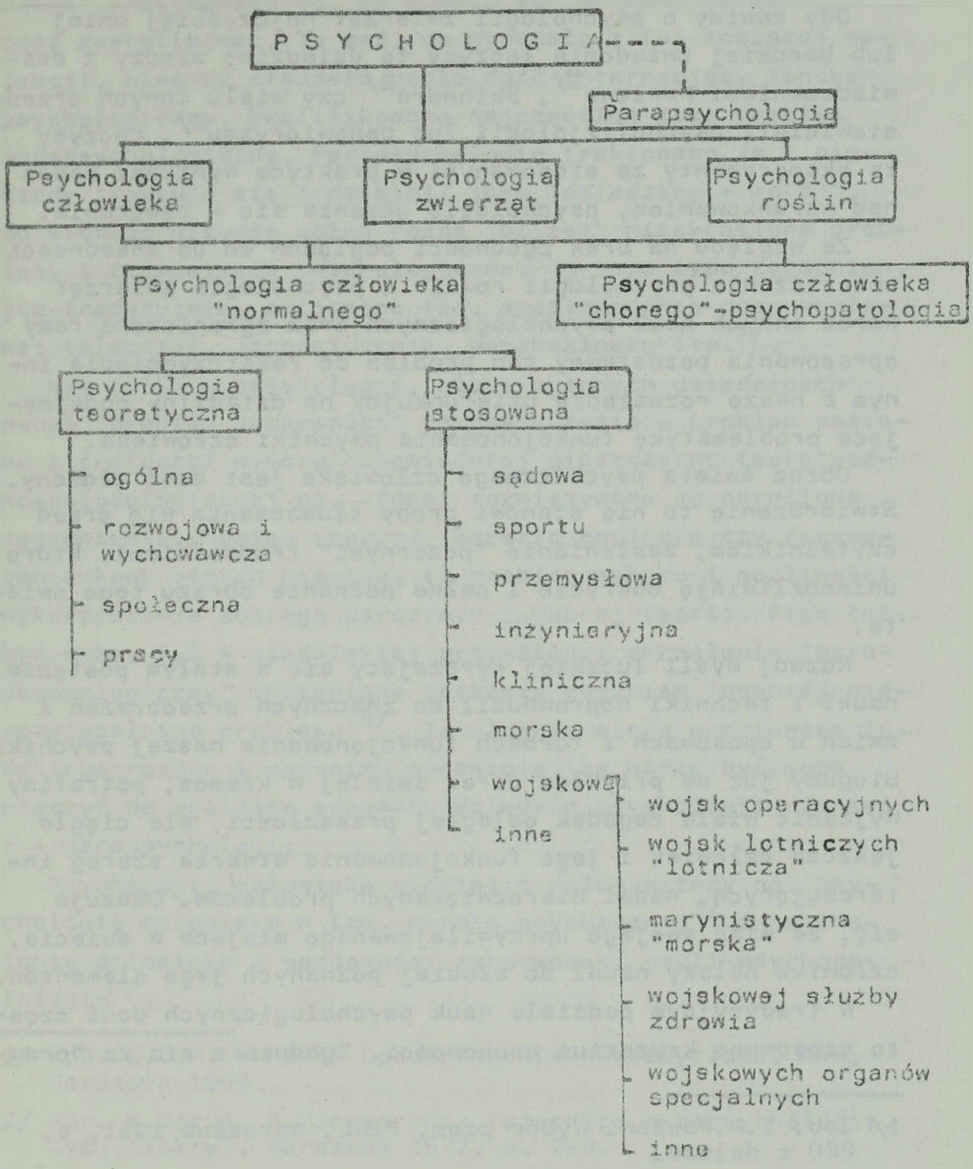
Spróbujmy umiejscowić psychologię morską wśród innych dziedzin psychologii. Dokonując ogólnego rozbioru semantycznego pojęcia "psychologia" i wyjaśniając w ten sposób jej przedmiot, dość łatwo stwierdzimy, że owa swoista "dusza" - psyche, czyli mechanizm specyficznego, logicznego, uporządkowanego reagowania na czynniki zewnętrzne występuje najogólniej rzecz biorąc w tzw. "świecie ożywionym".

Przyjmując to założenie, psychologię podzielić możemy na: psychologię człowieka, psychologię zwierząt i psychologię roślin /zob. rys.1/.

Trudno się dziwić, że podział ten wywołuje dyskusje, budzi liczne kontrowersje.

Łatwiej nam zrozumieć i pogodzić się ze związkiem psychologii zwierząt z psychologią człowieka, trudniej jest w przypadku - psychologii roślin. Występują tu pewne "fakty na - tak", z drugiej strony - jakieś "wewnętrzne opory" pytania - dlaczego?

Z argumentów na tak można przytoczyć np. wyniki badań, doświadczeń Kiriljanów, eksperymenty "dręczenia" roślin: ogniem, prądem elektrycznym, mechanicznego łamania gałązek, odrywania liści itp. Świadczą one o dziwnych, niewytłumaczonych do końca reakcjach na te swoiste, negatywne, szkodliwe bodźce otoczenia. Czyż nie można przyjąć, że jest to jakaś nowa forma ujawniania się "psychiki" tych roślin? Odpowiedź jest trudna i należy chyba jeszcze do przyszłości. Przy całym zachwycie, podziwie eksperymentów pojawia się tu również i inne pytanie - czy ów sposób reagowania nazwać możemy - psychicznym, takim jak zachowania zwierząt czy ludzi?



Rys.1. Ogólna klasyfikacja dziedzin psychologii ogólnej i wojskowej

Gdy mówimy o psychologii zwierząt najczęściej mniej lub bardziej świadomie łączymy tę dziedzinę wiedzy z doświadczeniami Pawłowa[1/], Skinnera[2/] czy wielu innych przedstawicieli psychofizjologii lub behawioryzmu[3/]. Łączymy te eksperymenty ze stosowanymi w praktyce wynikami badań nad warunkowaniem, psychologią uczenia się - nauczania.

Ze względu na brak zgodności poglądów co do zasadności umieszczania psychologii roślin i psychologii zwierząt wśród innych nauk psychologicznych oraz ograniczone ramy opracowania pozostawmy ten problem do rozstrzygnięcia innym a nasze rozważania ukierunkujmy na dziedziny podejmujące problematykę funkcjonowania psychiki człowieka.

Obraz świata psychicznego człowieka jest dość złożony. Stwierdzenie to nie stanowi próby tłumaczenia się przed czytelnikiem, zasłaniania "pozornymi" trudnościami, które uniemożliwiają odkrycie i pełne poznanie obrazu tego świata.

Rozwój myśli ludzkiej wyrażający się w stałym postępie nauki i techniki doprowadził do znacznych przeobrażeń i zmian w sposobach i formach funkcjonowania naszej psychiki. Sięgamy już na przykład coraz śmielej w kosmos, potrafimy wyjaśnić wiele zagadek odległej przeszłości, ale ciągle jeszcze człowiek i jego funkcjonowanie stwarza szereg interesujących, nadal nierozwiązanych problemów. Okazuje się, że mimo swojego uprzywilejowanego miejsca w świecie, człowiek należy nadal do słabiej poznanych jego elementów.

W tradycyjnym podziale nauk psychologicznych dość często stosowano kryterium naukowości. Zgodnie z nim za "praw-

---

1/ Zob. I.P.Pawłow. Wybór pism. PZWL, Warszawa 1951, s. 220 i dalsze.

2/ Zob. B.F.Skinner. The behavior of organism 1938 /za J.Pieter - op.cit., s.281/ i późniejsze prace, np.: Are theories of learning necessary. "Psych.Rev." 1950, vol. 57,4.

3/ Zob. M.G.Jaroszewski. Psychologia XX wieku. PWN, Warszawa 1974, s.158 i następne.

dziwe" przyjmowano to, co dawało się naukowo określić oraz zweryfikować. To zaś, co wypadało z tej swoistej selekcji, mimo że stanowić mogło dość interesujący fenomen psychologiczny, kwalifikowano najczęściej jako problem parapsychologiczny. Parapsychologię traktowano /a i niekiedy traktuje się i dzisiaj/ jako "dziedzinę - worek", do którego wrzucać można różne "bliżej" nieokreślone problemy i zagadnienia psychologiczne. Do tego typu zagadnień, już tradycyjnie, zaliczono tzw. spostrzeganie pozazmysłowe: telepatię, jasnowidzenie, psychokinezę itp.[1/].

Nie tylko w psychologii, ale i w innych dziedzinach nauki "problem naukowości" to dość często - problem poziomu i trafności wyboru odpowiedniej płaszczyzny teoretyczno-metodologicznej na, której rozwiązywane są określone zagadnienia. Mówiąc inaczej, kwestia podjęcia czy rozwiązania konkretnych hipotez, to problem wyboru i możliwości wykorzystania dobrego warsztatu i dobrej teorii. Stąd też, być może, już w niedalekiej przyszłości określenie "parapsychologiczny" zastąpione zostanie pojęciem "dawniej nierozwiązalnego problemu"[2/]. Ta właśnie wiara możliwości ludzkiego rozumu i optymizm sprawiają, że warto być może włączyć do ogólnego schematu dziedzin psychologii również i - parapsychologię.

Psychologię człowieka podzielić dalej możemy na: psychologię człowieka w tzw. normie psychicznej[3/] i psychologię człowieka o osobowości zaburzonej, czyli psychopatologię[4/].

1/ Zob. C.E.M. Hansel: Spostrzeganie pozazmysłowe. PWN, Warszawa 1969.

2/ Por. K.Soruń, S.Manczarski: Tajemnice parapsychologii. Wyd. "Iskry", Warszawa 1977, s. 7-8.

3/ Zob. W.Sanocki: Koncepcja normy w psychologii klinicznej. "Zeszyty Naukowe UŁ. Rozprawy i monografie". 1978, nr 1.

4/ Zob. M.Jarosz: Elementy psychologii lekarskiej i psychopatologii ogólnej. PZWL, Warszawa 1971.

Psychopatologię, gdy mowa o stosowalności i użyteczności wiedzy, łączymy dzisiaj nie tylko z klasyfikowaniem i opisem zaburzeń w funkcjonowaniu psychiki człowieka, ale również szeroko rozumianą działalnością profilaktyczno-obronną w tym zakresie. Łączymy ją zatem z problematyką higieny psychicznej i ochroną zdrowia psychicznego.

W dalszych rozważaniach większą uwagę skierujemy na opis funkcjonowania człowieka zdrowego, stąd dalszy podział na: psychologię teoretyczną i psychologię stosowaną.

W niektórych opracowaniach termin "psychologia teoretyczna" zastępuje określenie - "psychologia ogólna". Obydwa wymienione terminy ustalają: przedmiot i cel badań "ogólno-teoretycznych" składających się na nie dyscyplin psychologicznych. Mówiąc najprościej zmierzają one do ustalenia zależności psychologicznych odnoszących się nie tyle do działalności konkretnego człowieka lub grupy ludzi funkcjonujących w określonej sytuacji.

Biorąc pod uwagę charakterystyczne rodzaje aktywności człowieka oraz podstawowe okresy rozwoju jego psychiki, wyróżnić możemy: psychologię ogólną[1/] opisującą i klasyfikującą podstawowe procesy i zjawiska psychiczne, psychologię rozwojową i wychowawczą[2/] zajmującą się etapami rozwoju psychiki człowieka, ustalaniem zasad i metod oddziaływań wychowawczych różnych środowisk, osób, instytucji w zakresie kształtowania osobowości wychowanków. Kolejna dziedzina - psychologia społeczna[3/] zajmuje się relacją: jednostka - grupa społeczna. Podejmuje też problem oddziaływań między różnymi grupami, zbiorowościami.

1/ Zob. E.G.Hilgard: Wprowadzenie do psychologii. PWN, Warszawa 1972.

2/ Zob. M.Żebrowska /red./ Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży. PWN, Warszawa 1977 oraz A.Gurycka: Struktura i dynamika procesu wychowawczego. PWN, Warszawa 1979.

3/ Zob. S.Mika: Psychologia społeczna. PWN, Warszawa 1982.

Psychologia pracy[1] zajmuje się: psychologicznymi aspektami przygotowania zawodowego /kwalifikacje, umiejętności, nawyki itp./, analizą relacji w układzie: człowiek - praca /motywacja zawodowa, warunki, organizacja pracy itd./. Ze względu na bogactwo problematyki występującej w wymienionym układzie z psychologii pracy wyodrębniła się nowa dziedzina analizująca znacznie węższe relacje układu:człowiek-obiekt techniczny. Nosi ona nazwę-psychologii inżynieryjnej[2] i traktowana jest jako dyscyplina stosowana.

Wymienione tu i krótko scharakteryzowane dziedziny nie wyczerpują całej ich listy. Dokonując wyboru przykładów kierowano się kryterium największego dorobku. Dziedziny te są chyba najbardziej znanymi i najczęściej się z nich korzysta.

Drugą grupę dyscyplin psychologicznych stanowią - dyscypliny stosowane. Czym one są? Czy wymienionych do tej pory działów psychologii nie można zakwalifikować jako - stosowane? Przecież opisy, analizy i spostrzeżenia formułowane przez dyscypliny teoretyczne też mogą być wykorzystane w praktyce.

Dyscyplina stosowana spełniać powinna określone warunki. Przytoczymy dwa podstawowe:

1/ ma ona formułować wnioski i spostrzeżenia mogące mieć bezpośrednie zastosowanie "w praktyce";
2/ ma dokładnie określać ową "praktykę", w postaci np. opisu określonej aktywności człowieka czy charakterystyki sytuacji, w jakiej ona przebiega.

"Można by powiedzieć, iż jest tyle działów psychologii stosowanej, ile da się wyróżnić zawodów człowieka, określonych typów działania praktycznego"[3].

1/ Zob.np.: B.Biegeleisen-Zelazowski: Zarys psychologii pracy. PWN, Warszawa 1964.

2/ Zob. J.Okoń, L.Paluszkiewicz: Psychologia inżynieryjna. Dostosowanie maszyn i urządzeń do człowieka. PWN, Warszawa 1966.

3/ J.Cendrowski: Dyscypliny psychologii stosowanej. WAP, Warszawa 1974, s.25-26.

W literaturze przedmiotu spotkać możemy dwa rozpatrywania psychologii stosowanej. Według pierwszego z nich dziedzina ta powinna zawierać swoisty wstęp, wprowadzenie "ogólne" do praktycznej działalności człowieka. Psychologię stosowaną można umieszczać w grupie dziedzin teoretycznych /stąd jej miejsce także w pierwszej kolumnie - patrz rys. 1/. Drugi sposób, zwracając uwagę na fakt konkretyzacji i dokładnego opisu określonego rodzaju, formy celowego zachowania się człowieka /jego działania/, niejako przeciwstawia dziedziny stosowane, dziedzinom teoretycznym, tworząc z nich odrębną grupę.

Przedstawione na rys. 1 wybrane dziedziny, nie pretendują do miana "zamkniętego i ostatecznego podziału". Zastosowano tu - kryterium popularności, zakresu dorobku.

Ich nazwy wyjaśniają i "umiejscawiają" wyraźnie wiedzę psychologiczną w konkretnym zakresie życia i działalności człowieka[1/].

Dwukrotne umieszczenie psychologii morskiej w jednej kolumnie na rys. 1 nie oznacza wcale jej szczególnego uprzywilejowania wśród innych dziedzin psychologii stosowanej. Miejsce na schemacie określa jedynie poziom ogólności niektórych formułowanych tu praw i prawidłowości. W pierwszym przypadku odnoszą się one do wszystkich "ludzi morza", w drugim zaś - jedynie do marynarzy morskich sił zbrojnych.

1.2. Psychologia morska jako nauka interdyscyplinarna

Ludzka działalność jest nie tylko przyczyną rozwoju psychologii stosowanej, powstania jej wyspecjalizowanych działów. Jest ona również podstawowym czynnikiem wyznaczającym zakres badań i to zarówno: ich płaszczyzny teo-

1/ Por. J.Okoń /red./: Psychologia przemysłowa. PWN, Warszawa 1971, s. 6-7.

retyczno-metodologicznej, jak i sposób powiązania z innymi dyscyplinami nauki.

Problem "interdyscyplinarności" w nauce traktowany jest różnie. Jedni jej źródło dostrzegają w "słabości" warsztatu nauki podejmującej działania integracyjne w celu rozwiązania podejmowanych problemów. Drudzy wręcz przeciwnie, traktują integrację jako wyraz takiego poziomu rozwoju twierdzeń szczegółowych, danej dyscypliny, że możliwa jest próba ich wykorzystania, przeniesienia, połączenia z podobnymi, w zbliżonym zakresie badawczym innych dyscyplin naukowych.

Interdyscyplinarność psychologii morskiej jest faktem, który interpretować możemy dwojako. Przede wszystkim, jako nauka szczegółowa, stosowana, podejmująca problem funkcjonowania psychiki człowieka w środowisku morskim, dyscyplina ta powinna łączyć w sobie informacje "typowe" dla wielu innych dziedzin teoretycznych psychologii. Obok np. opisów działania jednostkowego, a więc rozważań typowych dla psychologii osobowości, powinna łączyć w sobie wiedzę na temat zachowań w grupie, oddziaływań grupy na jednostkę itp., czyli zagadnień charakterystycznych dla psychologii społecznej. Trudno jest dawać "psychologiczne wskazówki" dotyczące organizacji procesu szkolenia, przygotowania zawodowego bez uwzględniania wskazań psychologii uczenia się i nauczania, czy psychologii rozwojowej lub wychowawczej. Podobnie jest w przypadku usprawniania działań organizacyjnych, kierowniczych, decyzyjnych, gdzie potrzeba uwzględniania wiedzy z zakresu psychologii organizacji i zarządzania, psychologii decyzji jest bardzo widoczna. Kolejnych, podobnych przykładów podać można wiele. Stwierdzić też możemy, że psychologia morska jest nauką interdyscyplinarną, łączy w sobie wiedzę różnych kierunków i dziedzin psychologicznych.

Psychologię jako naukę społeczną, humanistyczną łączą związki z: filozofią, pedagogiką czy socjologią. Rozwój wiedzy o człowieku kojarzy ją również z naukami medycznymi, jak np.: fizjologią, neurologią, psychiatrią. Dzisiaj psychologia łączy się również z naukami, które już ze względu na ich własny przedmiot badań nazwać możemy - interdyscyplinarnymi. Są to np.: organizacja i zarządzanie, prakseologia, teoria systemów, cybernetyka społeczna i inne.

Uogólniając nasze rozważania powiedzieć możemy, że psychologia morska ze względu na bogactwo problematyki, złożoność obrazu przeżyć ludzi morza, ich niepowtarzalność w innych środowiskach czy sytuacjach, specyficzne uwarunkowania działalności jest nauką interdyscyplinarną, wykorzystującą spostrzeżenia i wnioski z badań wielu innych nauk próbujących określać: formy, zasady i metody funkcjonowania człowieka.

1.3. Przedmiot psychologii morskiej

W dotychczasowych naszych rozważaniach ustaliliśmy, że psychologia morska jest nauką stosowaną, jak również nauką interdyscyplinarną. Postarajmy się teraz zdefiniować jej przedmiot.

Najprościej możemy to uczynić wykorzystując dość często spotykane definicje psychologii, według których jest ona - nauką o mechanizmach ludzkiego zachowania się[1/].

Przyjmując to ogólne założenie możemy powiedzieć, że p s y c h o l o g i a m o r s k a jako stosowana dys-

---

1/ Według D.O.Hebba: "... psychologię określa się jako naukę zajmującą się badaniem bardziej złożonych form integracji lub organizacji zachowania się" /Podręcznik psychologii.PWN, Warszawa 1973, s. 27/. Chociaż wcześniej podkreśla on, że "... psychologia nie ogranicza się do problemów związanych z człowiekiem" /tamże, s.17/.

cyplina naukowa zajmuje się problematyką funkcjonowania psychiki człowieka w środowisku morskim, a zwłaszcza - psychologicznymi uwarunkowaniami działalności marynarzy.

Porównując przedstawioną propozycję definicyjnego ujęcia przedmiotu psychologii morskiej z definicją psychologii zaproponowaną przez T.Tomaszewskiego dostrzec możemy pewne różnice w sposobie określania zakresu badań. Według niego psychologia to nauka "... o czynnościach człowieka i o człowieku jako ich podmiocie"[1/]. Oznacza to, że w proponowanej definicji przedmiot psychologii morskiej wykracza nieco poza tzw. "celowe" formy aktywności człowieka. Chodzi tu o różnice pojęć: "funkcjonowanie", które w szerszym znaczeniu bliższe jest pojęciu "zachowanie" oraz - "działanie". Nie wchodząc w tym miejscu w szersze rozważania na temat wspomnianych różnic oraz unikając dokładniejszego wyjaśniania ich znaczenia możemy na razie przyjąć, że pierwsze pojęcie jest terminem szerszym, zawierającym w sobie formę odruchowego, bezwładnego i częściowo "podświadomego" reagowania. Na przykład nawet przypadkowe dotknięcie ręką przedmiotu gorącego wywołuje odruch jej cofnięcia.

Nie trudno zatem dostrzec różnicę pomiędzy tą formą reakcji a "działaniem". "Działanie", zgodnie z przyjętą w polskiej psychologii teorią czynności, to proces będący ciągiem czynności[2/]. "Czynność" to zachowanie celowe, uporządkowane, o określonej strukturze, no i oczywiście - celu. Takim jest np.: działanie w celu zdobycia wykształcenia, załatwienia jakiejś sprawy, rozwiązywanie problemu itp.

1/ T.Tomaszewski /red./: Psychologia. PWN, Warszawa 1975, s.9.

2/ Pojęcie "czynność" wyjaśniono w części poświęconej "działalności" człowieka.

A zatem definicja psychologii morskiej rozszerza niejako przedmiot badań poza zachowania celowe, które jednak zajmują miejsce uprzywilejowane, o czym świadczą końcowe fragmenty proponowanej definicji. Uwarunkowania psychologiczne działalności marynarzy to przede wszystkim jej aspekty: sytuacyjny, osobowościowy i czynnościowy. Koncepcję wymienionych uwarunkowań, będących swoistym dorobkiem polskiej szkoły psychologicznej[1/], uwzględniono w opracowaniu.

Chcąc bardziej przybliżyć przedmiot badań psychologii morskiej wymieńmy kilka podstawowych problemów, mających już swoją określoną tradycję:

- analiza czynników środowiska życia i działalności marynarzy; chodzi tu zwłaszcza o opis i znaczenie elementów trzech rodzajów środowisk: naturalnego /inaczej - zewnątrzokrętowego/, technicznego i społecznego /dwa ostatnie określane bywają jako środowisko wewnątrzokrętowe/[2/];
- psychologiczna analiza uwarunkowań osobowościowych działalności zawodowej lub specjalistycznej;
- psychologiczne problemy klasyfikacji "warunków pływania";
- sytuacje trudne i zagadnienia odporności psychicznej człowieka w środowisku morskim;
- psychologiczne problemy funkcjonowania układu "człowiek - maszyna" w środowisku morskim;
- problemy organizacji i kierowania /dowodzenia/ załogą obiektu pływającego /okrętu, statku, jachtu itp./;
- sytuacja izolacji morskiej /funkcjonowania człowieka w trakcie długotrwałego rejsu morskiego/;

1/ Zob.: I.Kurcz, J.Reykowski /red./: Studia nad teorią czynności ludzkich. PWN, Warszawa 1975.

2/ Podział wg K.Gelubińskiej, zob.: Środowisko pracy a sprawność psychofizyczna. PZWL, Warszawa 1976.

- psychologiczne problemy przygotowania oraz przystosowania do działalności w warunkach morskich[1/];
- psychologiczne problemy selekcji i klasyfikacji "ludzi morza";
- psychopatologiczne aspekty działalności morskiej;
- psychologiczne problemy "stałości - zmienności" zachowań w sytuacji przechodzenia, zmiany układu: "morze - ląd" /inaczej - wpływ życia lądowego na życie marynarskie oraz doświadczeń morskich na życie lądowe/;
- funkcjonowanie psychiki, obraz zachowań rozbitka morskiego itd.

W odniesieniu do szczególnych grup zawodowych wszelkie wymienione wyżej problemy określić możemy jako:
- psychologiczne aspekty życia i działalności zawodowej załóg statków floty transportowej;
- psychologiczne aspekty życia i działalności załóg statków rybackich;
- psychologiczne aspekty życia i służby załóg okrętów wojennych;
- psychologiczne problemy żeglarstwa morskiego;
- psychologiczne problemy osób uczestniczących w rejsie morskim /"pasażer na morzu"/.

Zdajemy sobie sprawę z dużego zróżnicowania wymienionych wyżej załóg, grup zawodowych. Wynika ono z różnic przygotowania zawodowego. W składzie załogi są osoby posiadające kwalifikacje marynarskie, zdobyte w wyniku specjalnego procesu przygotowania zawodowego. Są też wśród załóg osoby wykonujące zawody nie związane wprost ze specjalnościami morskimi, np.: lekarze, technolodzy przetwórstwa rybnego, osoby wykonujące czynności hotelowe itp.

1/ Jedną z ciekawszych, oryginalnych prac na ten temat jest książka Z.Boruckiego - Osobowość a przystosowanie zawodowe marynarza. Ossolineum, Wrocław 1986.

Osoby uczestniczące w rejsie, czyli pasażerowie mogą także różnić się między sobą posiadanym doświadczeniem w pracy na jednostce pływającej.

Gdy uwzględnimy natomiast swoistość tzw. morskiego teatru działań bojowych to do przedmiotu "wojskowej psychologii morskiej" włączyć należy:

- klasyfikację i opis rodzaju zagrożeń pojawiających się w morskich działaniach bojowych;
- problematykę trudnej sytuacji bojowej na morzu;
- psychologiczną analizę czynników wpływających na /szeroko rozumiany/ sukces bojowy załogi okrętu;
- psychologiczne aspekty sprawowania funkcji dowódczych;
- psychologiczne problemy przygotowania specjalistycznego czy działalności szkoleniowo-wychowawczej wśród załóg okrętów;
- psychodydaktyczne aspekty symulacji sytuacji trudnej /bojowej/ w okresie tzw. pokojowego szkolenia marynarzy;
- psychopatologiczne aspekty morskiego teatru działań bojowych i inne.

Wszystkie przedstawione tu grupy uwarunkowań psychologicznej analizy działalności człowieka na morzu ilustrują zasadność stwierdzenia o złożoności i trudnościach stojących przed podejmującymi tę problematykę psychologami.

Aktualny stan badań /w psychologii polskiej/ nie pozwala jednak na tak szerokie, a tym bardziej pełne przedstawienie zarysowanej problematyki. Sytuacja taka nie jest "szczególnym przypadkiem" psychologii morskiej. Większość naukowców zajmujących się naukami stosowanymi stoi przed problemem określenia ważności i rangi podejmowanych zagadnień. Rozbieżność zdań, poglądów nie wynika więc tylko z różnic w zakresie przyjmowanych płaszczyzn teoretyczno-metodologicznych ale bardziej ze wspomnianego - wyboru.

Uwzględniając te fakty, układ treści w prezentowanym opracowaniu traktować należy jako punkt widzenia ich auto-

rów, a później dopiero - próbę ustalenia rangi dla opisywanych problemów i zagadnień.

Kończąc te rozważania, jako że większość prezentowanych treści opierać się będzie na wynikach badań przeprowadzonych w środowisku marynarki wojennej, spróbujmy zdefiniować zakres naszych dociekań w sposób następujący: w o j s k o w a p s y c h o l o g i a m o r s k a przyjmuje jako przedmiot swoich badań psychologiczne aspekty funkcjonowania załogi okrętu wojennego /jej życia i działalności/, będziemy starać się wskazać psychologiczne uwarunkowania sukcesu bojowego na morskim teatrze działań wojennych.

Funkcjonowanie, czy też działalność na morzu widzieć należy w znacznie szerszych uwarunkowaniach. Jest ono tym, co w języku wojskowym nazywamy "zabezpieczeniem" działań bojowych na morzu. Nie możemy więc pominąć wpływu funkcjonowania sztabów, pracy jednostek tyłowych, jednostek współdziałających,np.: lotnictwa morskiego, czy takich sytuacji jak np.: operacje desantowe, gdzie obok marynarzy uczestniczą jednostki desantu morskiego.

1.4. Teoretyczno-metodologiczne podstawy opisu i analizy działalności na morzu

Jednym z "interdyscyplinarnych wyznaczników" psychologii morskiej jest to, że zajmuje się ona d z i a ł a l n o ś c i ą człowieka w konkretnym środowisku; w tym przypadku - morskim.

Działalność człowieka rozumiana szeroko to cały jego byt, całe jego życie[1/]. Myśl ta przejawia się w większości dyscyplin naukowych podejmujących problem człowieka.

Analizując sposoby podejścia psychologów do problematyki działalności ludzkiej łatwo dostrzegamy dwa podstawowe.

1/ A.N.Leontiew.: Problema diejatielnosti w psichologii. "Woprosy Fiłosofii" 1972, nr 9.

charakterystyczne stanowiska. Podstawę podziału stanowi wyodrębnienie jakgdyby dwóch "różnych" rodzajów działalności człowieka: "zewnętrznej" i "wewnętrznej". Przypomnijmy krótko zasadnicze argumenty przedstawicieli obu stanowisk.

Działalność wewnętrzna, która "historycznie" pojawia się jako pierwszy ze sposobów opisu celowego zachowania człowieka, jest przykładem koncepcji charakterystycznej dla nurtu introspekcyjnego. Według introspekcjonistów psychologia zajmować się powinna działalnością "czysto psychiczną", a za taką uważano wewnętrzny świat przeżyć, doznań człowieka. Psychologia introspekcyjna bowiem jako główny przedmiot swoich badań przyjęła - świadomość ludzką, formy, sposoby jej przejawiania. Interesowała się: myśleniem, pamięcią, wyobraźnią, stanami emocjonalnymi, czyli tym co programowo uznawano za "naprawdę psychiczne". Praktyka, działalność "zewnętrzna" /to co działo się poza człowiekiem/ nie stanowiły już przedmiotu rozważań introspecjonistów.

Krańcowo odmienne stanowisko przyjmuje nowy kierunek, pojawiający się w psychologii na początku XX wieku. Był to - behawioryzm[1/]. Tu zgodnie z programowymi założeniami, przedmiotem dociekań psychologów stała się działalność "zewnętrzna"[2/]. W myśl klasycznej reguły behawioryzmu: "bodziec - reakcja", człowieka, jego wnętrze traktowano jako "czarną skrzynkę", której nie warto poświęcać większej uwagi. Jak można zajmować się tym, czego nie można bliżej zbadać i zmierzyć - zarzucano introspekcji.

1/ Zob. M.G.Jaroszewski: Psychologia ... op.cit.

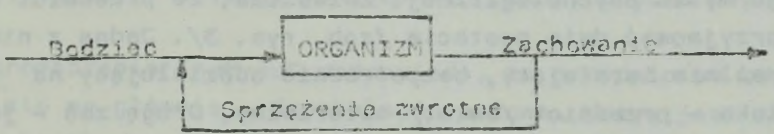
2/ Znamienną jest wypowiedź B.F.Skinnera: "zwyczaj zaglądania do wnętrza organizmu po to, aby wyjaśnić zachowanie się, zaciemnia te zmienne, które są bezpośrednio dostępne analizie naukowej" /Science and human behavior. New York 1953, s.51; cyt.za W.Szewczuk - Psychologia, t.1, Wyd.Szkol.i Pedg. Warszawa 1975, s. 203/

Pragmatyzm leżący u podstaw nowego kierunku wyznaczał tylko takie kierunki badań, które dawały się przedstawić w postaci konkretnego /najlepiej - matematycznego/ wyniku.

Tym co dawało się zmierzyć, bliżej określić, według nowej koncepcji, były jedynie "zewnętrzne" reakcje człowieka. Znając ich genezę i mechanizm można nie tylko diagnozować, ale i prognozować funkcjonowanie psychiki ludzkiej.

Behawioryści "oderwali" zatem działalność od świadomości, pogłębiając tym samym rozbicie psychologicznych analiz działania ludzkiego.

Tej sztucznie wytworzonej bariery nie można było przełamać przez stosunkowo długi okres dziejów psychologii. Nie potrafił skutecznie przezwyciężyć tej słabości także nowy, w pewnym sensie trzeci nurt badań, wykorzystujący w opisie i analizie zachowań osiągnięcia cybernetyki czy pierwszych prób "modelowego" ujmowania psychiki człowieka[1/]. Tym nie mniej wprowadzenie tzw. sprzężenia zwrotnego /zob. rys. 2/, będącego próbą łączenia tego, co "zewnętrzne" /np.: efektu działania/ z tym, co "wewnętrzne" /np.: przetwarzaniem informacji o skutkach działania/ uznać możemy za jedną z pierwszych, nieśmiałych prób przerzucenia pomostu między dwoma pierwszymi, krańcowymi stanowiskami.



Rys.2. Pierścień odruchów /wg N.A.Bernsztejna/

1/ Zjawisko to, a zwłaszcza jego krańcowe formy, trafnie nazwano "mitologizacją cybernetyki", która rzekomo stać się miała "środkiem na wszystko" /zob.: A.N.Leontiew Problemy ... op.cit. s. 97 i następne/.

Najczęściej, opisując działalność człowieka wyodrębnia się w niej aspekt ogólnospołeczny, będący domeną badań socjologicznych oraz tzw. jednostkowy, swoiście - psychologiczny[1/]. Chociaż są one ze sobą powiązane, to jednak każdy z nich posiada określoną odrębność.

Szczególną właściwością działalności człowieka, w ujęciu psychologicznym jest to, że kierowana przez psychikę zmierza do zapewnienia i utrzymania wzajemnych stosunków z otaczającym człowieka środowiskiem, zwłaszcza - środowiskiem społecznym.

Obraz tak rozumianej działalności jest zróżnicowany, tak jak zróżnicowane są formy zachowań człowieka. Działalnością jest zatem określona postać interakcji społecznych, w których uczestniczą tylko sami ludzie. Jest też nią proces produkcji, w którym zasadnicze relacje przebiegają w układzie: człowiek - przedmiot pracy. Działalnością jest również - praca umysłowa, którą tak trudno poddać zewnętrznej analizie i ocenie w badaniach psychologicznych.

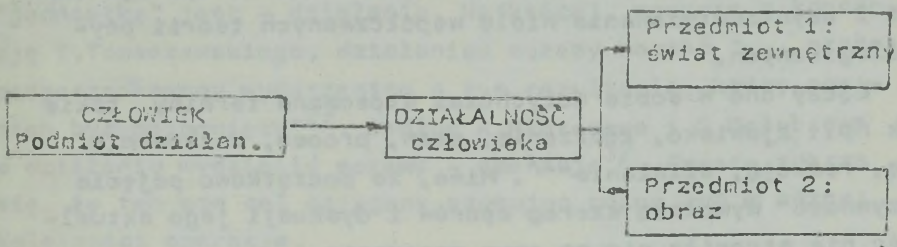
Bez względu jednak na to, z jaką formą działalności mamy do czynienia, jej cechą istotną i podstawową jest - przedmiotowość.
Mówiąc inaczej, każda działalność ma zawsze swój przedmiot. Przyjęcie tego założenia stanowiło istotny krok w rozwoju myśli psychologicznej. Zwłaszcza, że przedmiot ów mógł przyjmować dwie postacie /zob. rys. 3/. Jedną z nich jest realnie istniejący, bezpośrednio oddziałujący na człowieka - przedmiot /świat/ materialny. Drugą zaś - jego obraz, który mógł być także tworzony bez bezpośredniej styczności ze światem "zewnętrznym".

"Uprzedmiotowieniu" w tym znaczeniu podlegają: potrzeby, emocje i inne "wewnętrzne" procesy psychiczne. Poprzez po-

---

1/ Tamże

wiązanie z działalnością tworzą one określone mechanizmy regulacyjne: regulujące nie tylko aktualne, ale również przyszłe zachowania i działanie człowieka w podobnych sytuacjach.



Rys.3. Formy przedmiotu działalności człowieka

W tzw. "wąskim" opisie działalności, obok przedmiotu wyróżniamy dwa kolejne jej elementy: formę i motyw.

Najprościej formy działalności podzielić możemy przyjmując za kryterium podziału "podatność" działalności bezpośredniej obserwacji wzrokowej. W ten sposób wyróżniamy działalność praktyczną, "ruchową" oraz intelektualną, "myślową" /w pewnym przybliżeniu, to co dawniej łączono z działalnością "zewnętrzną" i "wewnętrzną"/. Należy dostrzegać dużą umowność podziału chociażby ze względu na to, że obie formy w działalności człowieka przeplatają się wzajemnie stanowiąc w istocie powiązany, złożony proces psychiczny.

Wprowadzenie "motywu" podpowiada, że przedmiotem badań stać się ma głównie - działalność celowa. Motyw jest tu więc obiektywizującym się celem, realizującą się praktycznie potrzebą grupy lub jednostki.

Doskonałym rozwinięciem przedstawionego wyżej wąskiego opisu struktury działalności człowieka jest wspomniana już koncepcja T.Tomaszewskiego. Akcentuje on trzy, zasadnicze jej uwarunkowania: czynnościowe, osobowościowe i sytuacyjne.

Bardzo ważnym w ustaleniu dokładniejszych założeń teorii działalności było wprowadzenie do opisu zachowań i działania człowieka, czyli - funkcjonowania jego psychiki, wprowadzenie pojęcia "czynność". Pozwoliło na uporządkowanie i usystematyzowanie wielu współczesnych teorii psychologicznych.

"Łączy ono w sobie dotychczas stosowane terminy, takie jak np.: zjawisko, zdarzenie, stan, proces, zachowanie się, reakcję, działanie"[1/]. Mimo, że początkowo pojęcie "czynność" wywołało szereg sporów i dyskusji jego aktualność nie straciła nic na swym znaczeniu.

Czynności są to "... procesy ukierunkowane na osiągnięcie wyniku o strukturze kształtującej się stosownie do warunków, tak że możliwość osiągnięcia wyniku zostaje utrzymana"[2/]. Czynności rozumiane jako określony ich ciąg, czyli - działalność, stanowią podstawową formę regulacji stosunków człowieka ze środowiskiem /zwanym potocznie - jego otoczeniem/.

Istnieje szereg różnych podziałów czynności. Za kryterium podziału przyjmuje się np.:

- stopień złożoności czynności, strukturę /np.: proste, złożone/;
- możliwość obserwacji przebiegu /np.: zewnętrzne, wewnętrzne/;
- udział różnych sfer psychiki; modalność czynności /orientacyjne, poznawcze itp./;
- charakter udziału w realizacji postawionego celu /pomocnicze, przygotowawcze, kontrolne, wytwórcze itd./;
- poziom zaangażowania świadomości /świadome, nieświadome/.

1/ M.Materska: W sprawie pojęcia czynność - głos trzeci. "Przegl.Psych." 1973, nr 4, s.415.

2/ T.Tomaszewski: Wstęp do psychologii. PWN, Warszawa 1979, s. 139.

Biorąc na przykład pod uwagę kryterium etapu ich rozwoju, stopień złożoności, wymienić możemy czynności: wegetatywne, ruchowe, sygnalizacyjne, umysłowe[1/].

Jak wynika z wcześniej przyjętych założeń, swoistą "jednostką" jest - działanie. Najkrócej, zgodnie z koncepcją T.Tomaszewskiego, działaniem możemy nazwać "... proces podporządkowany wydarzeniom o tym rezultacie, który powinien być osiągnięty"[2/]. Według K.Płatonowa i G.Gołubiewa w działaniu wydzielić możemy - operacje[3/]. Często zdarza się, że ten sam cel osiągamy stosując różne lub w różnej kolejności operacje.

Najogólniej operacje dzielą się na: pomocnicze i wytwórcze. Zadaniem pierwszych jest tworzenie, określanie, przygotowanie warunków, w jakich przebiegają czynności. Drugie doprowadzają do osiągnięcia przyjętego celu działania, założonego wyniku. Dalej, operacje pomocnicze podzielić możemy na: orientacyjne, przygotowawcze, zabezpieczające, kontrolne i korekcyjne /zob. rys. 4/.

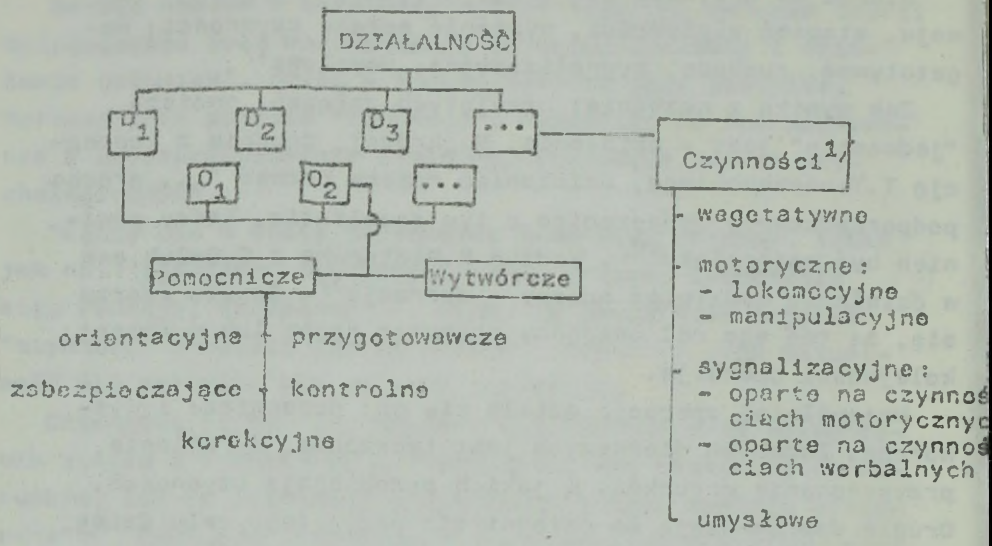
Po zapoznaniu się z ogólnym schematem struktury działalności człowieka, zbudować również możemy tzw. rozszerzony model jej analizy /rys. 5/. Proponowany model stanowić może nie tylko określoną koncepcję teoretyczno-metodologiczną służącą psychologom, ale także przedstawicielom innych dyscyplin nauki, podejmującym tę problematykę.

Bardzo często celem działalności badawczej jest ustalenie: wartości wyniku, celu działalności człowieka, dokonanie jej ogólnej oceny. Rozwijając "teorię czynności" T.Tomaszewski proponuje rozróżnianie następujących klas wyniku: zamierzonego i niezamierzonego.

1/ Por. M.Maruszewski, J.Reykowski, T.Tomaszewski: Psychologia jako nauka o człowieku. PWN, Warszawa 1966.

2/ Tamże, s. 113.

3/ K.Płatonow, G.Gołubiew: Psichologija. "Nauka", Moskwa 1977, s. 58-59.



Rys.4. Struktura działalności człowieka

Wynik zamierzony łączy się ściśle z celem działania. Łączy w sobie problematykę efektywności i skuteczności działania /zob. rys. 6/.

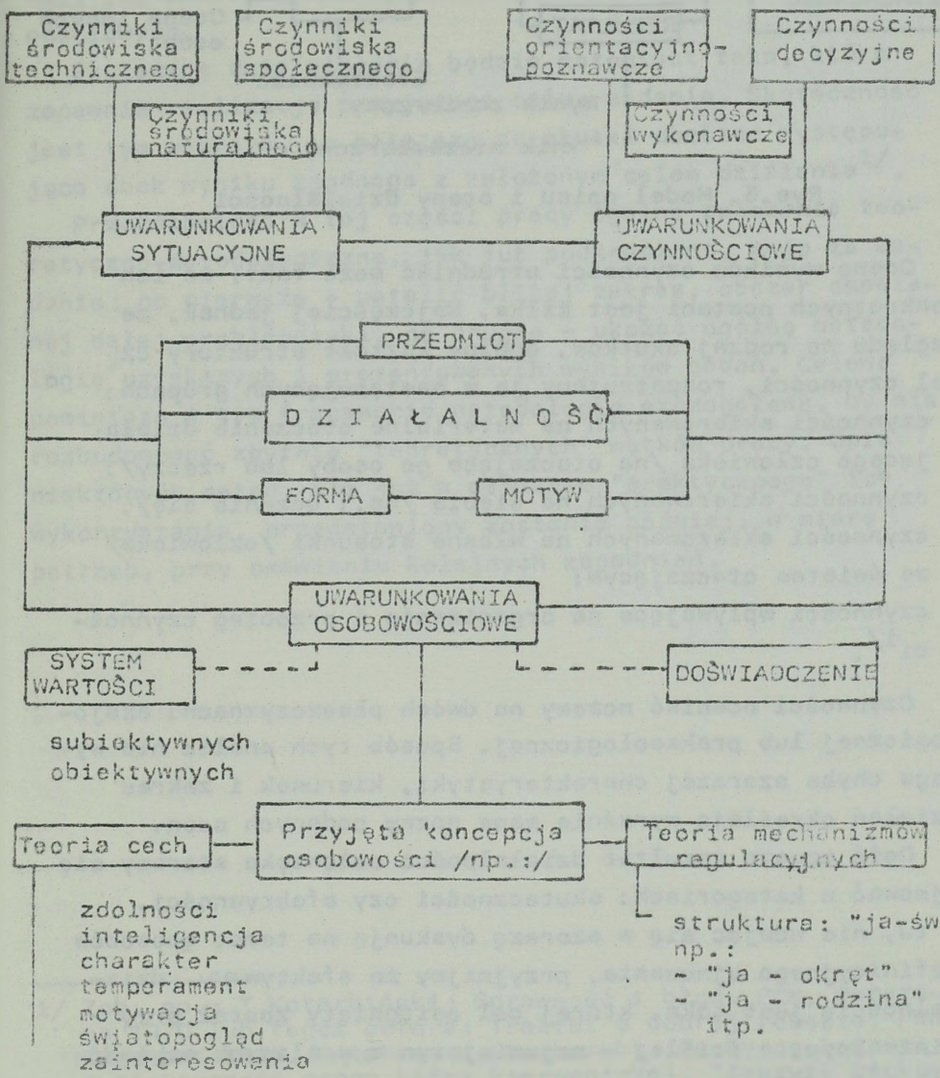
Pojęcie "wynik niezamierzony nie oznacza wcale wyniku niekorzystnego, chociaż i tak też może się zdarzyć. Często jednak jest tak, że "wartość" wyniku niezamierzonego przewyższa "wartość" wyniku "zamierzonego". Nawet i wtedy,

---

1/ Do schematu, którego zasadniczą część stanowi koncepcja K.Płatonowa i G.Gołubiewa włączono podział czynności, zaproponowany przez T.Tomaszewskiego. Szerszego omówienia wymaga związek "czynności" i "operacji". Czynność niekiedy może być traktowana jako proces "elementarny", stanowiący "fragment" operacji. W tym znaczeniu "operacja" rozumiana być może jako określone zachowanie człowieka w trakcie procesu produkcji /Zob.: T.Tomaszewski Człowiek w systemie pracy, w: Ergonomia. Zagadnienia przystosowania pracy do człowieka. KiW, Warszawa 1974, s. 77 i dalsze/.

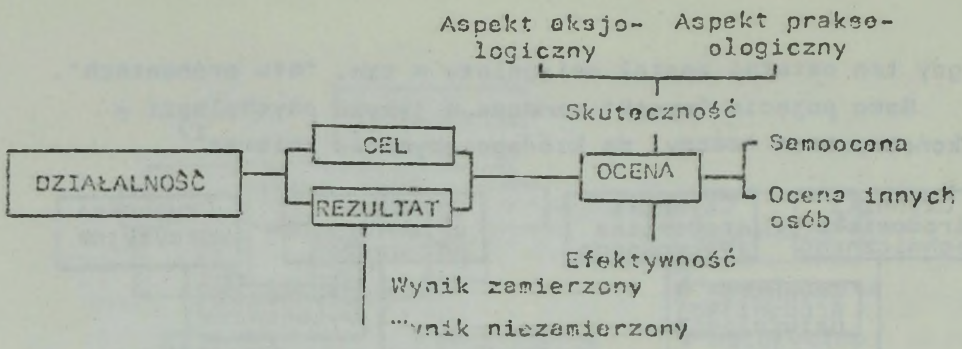
gdy ten ostatni został osiągnięty w tzw. "setu procontach".

Samo pojęcie "wynik" oznacza w języku psychologii - końcowy stan rzeczy, do którego czynność zmierza[1/].



Rys.5. Rozszerzony model analizy działalności człowieka

1/ Por. T.Tomaszewski: Wstęp do ... op.cit., s. 112-113.



Rys.6. Model opisu i oceny działalności

Ocenę wyników czynności utrudniać może fakt, że ich konkretnych postaci jest kilka. Najczęściej jednak, ze względu na rodzaj skutków, ogólny kształt struktury czy cel czynności, rozpatrujemy je w następujących grupach:
- czynności skierowanych na materialne otoczenie działającego człowieka /na otaczające go osoby lub rzeczy/;
- czynności skierowanych na siebie /np.: uczenie się/;
- czynności skierowanych na własne stosunki /człowieka/ ze światem otaczającym;
- czynności wpływające na organizację i przebieg czynności[1/].

Czynności oceniać możemy na dwóch płaszczyznach: aksjologicznej lub prakseologicznej. Sposób tych analiz nie wymaga chyba szerszej charakterystyki, kierunek i zakres działań określają wyraźnie same nazwy podanych ocen.

Dość często rezultat działalności człowieka staramy się ujmować w kategoriach: skuteczności czy efektywności. I tu, nie wdając się w szerszą dyskusję na temat sposobów definicyjnego ujmowania, przyjmijmy że efektywną działalnością jest taka, której cel osiągnięty został przy minimalnym, a ściślej - najmniejszym z możliwych nakładów sił i środków ze strony działającego. Oznacza to jedno-

1/ Tamże, s. 114-117.

cześnie najlepsze wykorzystanie elementów sytuacji, w jakiej działalność jest realizowana. Mówiąc inaczej, jest to działalność przebiegająca przy optymalnym udziale, poziomie, jej uwarunkowań: sytuacyjnych, osobowościowych i czynnościowych.

Skuteczną działalnością będzie natomiast taka, która zapewnia realizację przyjętego celu, zadania. Skuteczność jest tym większa, im mniejsze są skutki uboczne występujące obok wyniku zgodnego z założonym celem działania[1/].

Przedstawione w tej części pracy ogólne założenia teoretyczno-metodologiczne, jak już podkreślono, mają za zadanie: po pierwsze - ustalić bliżej zakres, obszar omawianej dalej problematyki, po drugie - ukazać ogólną metodologię uzyskanych i prezentowanych wyników badań. Celowo pominięto w tym fragmencie metodologię szczegółową, by nie rozbudowywać zbytnio "teoretycznych" wątków pracy. Opis niektórych metod, ale już w aspekcie "praktycznego" ich wykorzystania, przedstawiony zostanie później, w miarę potrzeb, przy omawianiu kolejnych zagadnień.

1/ Zob. np.: T.Kotarbiński: Sprawność i błąd. PWN, Warszawa 1970 lub tegoż autora: Traktat o dobrej robocie. PWN, Warszawa 1973. A także: K.Obuchowski: Cechy osobowości a efektywność pracy kadry kierowniczej. "Zeszyty Naukowe WAP", 1974 oraz Obuchowski, W.J.Paluchowski /red./: Efektywność a osobowość. Ossolineum, Wrocław 1982, s.12-14.

Pytania kontrolne

1. Wyjaśnić dlaczego mówimy, że psychologia morska jest - nauką stosowaną.
2. Przedstaw ogólną klasyfikację dziedzin psychologii ogólnej i wojskowej.
3. W czym się wyraża tzw. "interdyscyplinarne podejście" w psychologii morskiej?
4. Omów krótko - przedmiot psychologii morskiej.
5. Jak można najprościej przedstawić strukturę czynności człowieka?
6. Przedstaw /narysuj i omów/ model analizy działalności człowieka.
7. Scharakteryzuj najistotniejsze elementy modelu opisu i oceny działania ludzkiego.

R o z d z i a ł 2

ŚRODOWISKO I SYTUACJA DZIAŁALNOŚCI MARYNARZA

2.1. Pojęcie środowiska naturalnego, technicznego i społecznego marynarza

Pojęciem środowiska interesuje się wiele nauk zarówno biologicznych, jak i humanistycznych. Dlatego też każda rozwijająca się gałąź wiedzy tworzy dla swoich potrzeb różne jego pojęcia. Stwierdzić należy także, że definicje dotyczące środowiska są różne, a treści ich odzwierciedlają potrzeby reprezentowanej dyscypliny. W niniejszych rozważaniach przyjmiemy definicję T.Tomaszewskiego, który wyraża pojęcie środowiska w sposób następujący - "... środowiskiem nazywać będziemy względnie trwały układ elementów otoczenia człowieka ważnych dla jego życia i zachowania się"[1/]. Z jej treści wynika, że autor użył także synonimu otoczenie. Przyjmujemy zatem, że pojęcie środowiska traktowane jest przez niego jako przestrzeń zakresowo szersza od otoczenia. Na załogę będzie oddziaływał zarówno morski , jak i okręt. Natomiast otoczenie stanowi ogół elementów, przedmiotów i zjawisk, które mają zdolność bezpośredniego oddziaływania na załogę. Na przykład, ciasnota kabin okrętowych wyposażonych w różnorodną aparaturę emitującą w czasie pracy szumy, hałas, wibrację. Tak rozumiana treść otoczenia oznacza środowisko o węższym jego zakresie. Z definicji wynika także, że elementami środowiska

---

1/ Zob. T.Tomaszewski: red. Psychologia. PWN, Warszawa 1976, s. 13.

człowieka są rzeczy i ludzie pozostający ze sobą w różnorodnych stosunkach. Zatem każdy człowiek, czyli członek załogi stanowi element swojego środowiska, to jest okrętu i jego działu. Obecność człowieka w tym środowisku nie pozostaje bez wpływu na związki zachodzące między innymi elementami[1/]. Jeżeli na przykład mówimy o załodze okrętu jako środowisku jednego marynarza, to musimy pamiętać, że ów marynarz sam stanowi integralny element załogi i jest on włączony w skomplikowaną sieć wzajemnych stosunków z pozostałymi jej członkami[2/]. Ogromna różnorodność tych stosunków daje się sprowadzić do dwóch podstawowych rodzajów; są to stosunki w z a j e m n e g o o d d z i a ł y w a n i a /interakcji/ i stosunki w z a j e m n e j z a l e ż n o ś c i . Inaczej mówiąc, poszczególne elementy środowiska są wobec siebie nawzajem przyczynami i warunkami[3/].

Związki zachodzące między elementami środowiska tworzą także mniej lub bardziej zwarty system. Nazywamy go zbiorem elementów powiązanych między sobą w taki sposób, że stanowią one całość zdolną do funkcjonowania w określony sposób[4/]. Poszczególne elementy środowiska uważane jako system mogą być również systemami i funkcjonować w jego obrębie jako podsystemy.

W literaturze przedmiotu spotykamy różne typologie środowisk. W naszych rozważaniach przyjmiemy typologię opartą na rodzaju działających bodźców środowiskowych. Bodźce te mogą być trojakiego rodzaju: naturalne, kulturowe, nazywane także technicznymi i społeczne. A więc odpowiednio do nich wyróżniamy odpowiadające im środowiska.

1/ Tamże.

2/ Tamże.

3/ Tamże, s. 15.

4/ Tamże.

Ś r o d o w i s k o n a t u r a l n e przedstawia te elementy, które są dziełem samej natury, których istnienie nie wymaga interwencji człowieka. Zatem będzie to oddziaływanie żywiołu morskiego na okręt i jego załogę. K.Galubińska do składu tego środowiska zalicza ogół warunków klimatycznych, atmosferycznych, glebowych, a także faunę i florę[1/].

Ś r o d o w i s k o t e c h n i c z n e obejmuje wytwory działalnceści człowieka. W przypadku marynarki wojennej zalicza się do niego całą sferę urządzeń konstrukcyjnych, zwłaszcza kadłub okrętu, mechanizmy główne, pomocnicze, uzbrojenie itp. J.Bańka uważa go za sztuczne, gdyż zrodziła go technika rozwijana przez człowieka[2/].

Ś r o d o w i s k o s p o ł e c z n e odzwierciedla struktury funkcjonujących grup i instytucji społecznych, kontakty między nimi uwarunkowane poziomem wykształcenia ludzi oraz pełnionymi przez nich rolami zawodowymi i rodzinnymi. A więc będą to drużyny stanowisk bojowych i załogi działów bojowych na okręcie, a także zgodnie z bojową organizacją okrętu - załoga pokładowa, maszynowa, każda rozpatrywana oddzielnie, jak również załoga okrętu. J.Bańka podkreśla, iż jest ono inne niż naturalne z tej racji, ponieważ stawia wymagania jednostce ludzkiej w formie przestrzegania prawa oraz wartościowania rzeczy i czynów[3/].

Z n a c z e n i e p o j ę c i a w a r u n k i . Z rozważań nad środowiskiem wynika nowe pojęcie - warunki, które wymaga także wyjaśnienia. Obiegowo potraktować je można jako o t o c z e n i e o w ę ż s z y m z n a c z e n i u . Zapewne są to zbiory różnorodnych bodźców

---

1/ K.Galubińska: Postęp cywilizacji a obciążenie psychiczne człowieka. PWN, Warszawa 1974, s. 58.

2/ J.Bańka: Technika a środowisko społeczne człowieka. WNT, Warszawa 1973, s. 81.

3/ Tamże, s. 37.

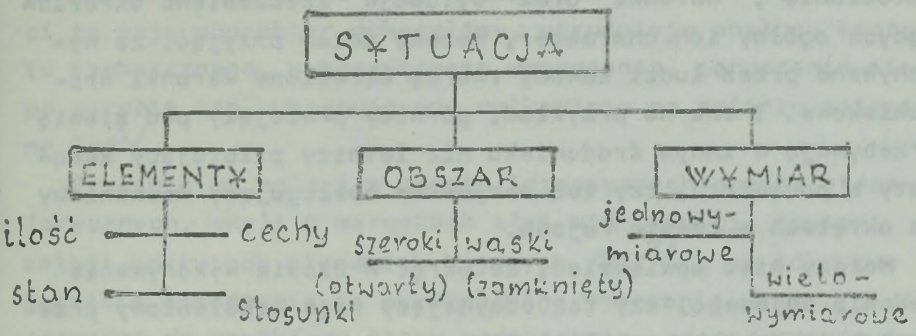
zewnętrznych przenikających ze środowiska, a także powstających w otoczeniu. Mają one charakter autonomiczny, ponieważ obejmują wszystkie aspekty wzajemnych stosunków człowieka ze środowiskiem, stanowiąc źródło obciążenia psychiki ludzkiej. Będą to nieprzyjemne zapachy wydobywające się z zenz okrętu, oddziaływanie drażniące spalin pracujących silników, brak sprawnej wentylacji, niewielka kubatura pomieszczeń i kabin, wysokie i niskie temperatury w siłowni i niektórych pomieszczeniach itp. T.Tomaszewski, za warunki uważa te zdarzenia i procesy, które nie zaliczają się do czynności ludzkich, a przebieg ich jest przez nich modyfikowany[1/].

Znaczenie pojęcia sytuacja. Bardzo często w języku potocznym, a także w opracowaniach naukowych, pojęcie "sytuacja" bywa niekiedy utożsamiane z pojęciem "środowisko". W rzeczywistości są to pojęcia opisujące zupełnie inne, różniące się między sobą stany rzeczy. O ile opis środowiska, zgodnie z treścią definicji, jest względnie statyczny, stabilny i przypomina fotograficzne odbicie czynników go tworzących, o tyle opis sytuacji charakteryzuje się dynamicznością, ukazuje zmienność układu /człowiek - czynniki jego otoczenia/. Zgodnie z koncepcją T.Tomaszewskiego, sytuacją człowieka będziemy nazywali układ jego wzajemnych stosunków z innymi elementami jego środowiska w określonym momencie czasu[2/]. A więc, marynarz w różnych punktach okrętu spotyka się z nową i inną sytuacją. Na przykład: sternik stojący za sterem na pomoście bojowym znajduje się w innej sytuacji niż przechodząc po pokładzie okrętu. Chcąc przedstawić sytuację działającego marynarza musimy znać i umieć określić ilość elementów jakie ją tworzą, ich cechy oraz

1/ T.Tomaszewski: Aktywność człowieka,w: Kształtowanie motywacji i postaw. KiW, Warszawa 1976, s. 87.

2/ Por. Psychologia, op.cit., s. 17.

wzajemne stosunki zachodzące między marynarzem a nimi w danym momencie czasu. Ogólny schemat sytuacji przedstawia rys. 7.



Rys.7. Podstawowe parametry sytuacji /wg T.Tomaszewskiego/

W literaturze spotykamy różnorodne podziały sytuacji. Mogą się one dzielić według następujących kryteriów:
- ze względu na podmiot sytuacji /np. sytuacja marynarza, pilota, urzędnika/;
- ze względu na poziom /stopień/ aktywności podstawowej /sytuacje problemowe, trudne itp./;
- ze względu na udział świadomości człowieka /sytuacje "świadomego" lub "nieświadomego" zachowania się/;
- ze względu na sposób percepcji oceny sytuacji /sytuacje "obiektywne" i "subiektywne"/.

W każdej sytuacji wyróżniany jest aspekt bodźcowy i zadaniowy. Aspekt b o d ź c o w y to dostrzeganie w sytuacji właściwości stymulującej, pobudzającej. Sytuacja jest zawsze źródłem określonych bodźców. Podejście to widoczne jest w definicji J.Pietera[1/]. Aspekt zadaniowy sytuacji przejawia się natomiast w tym, że sytuacje traktujemy jako czasowo i przestrzennie określony obszar, w "... którym

1/ J.Pieter: Środowisko wychowawcze. Katowice 1970, s.49.

człowiek rozwija jakąś działalność, realizując określone zadanie"[1/].

W wyniku rozważań nad definicją pojęć: "środowisko", "otoczenie", "warunki" oraz "sytuacja" znaczeniowo określających ogólny ich charakter, możemy zatem przyjąć, że wykonywane przez ludzi zawody tworzą określone warunki środowiskowe. I tak na przykład, górnicy pracujący pod ziemią przebywają w innym środowisku niż lotnicy pilotujący samoloty w powietrzu, czy też marynarze obsługujący mechanizmy na okrętach w czasie rejsów.

Możemy więc powiedzieć, że okręt w czasie wykonywania zadania bojowego, czy też odbywający rejs szkoleniowy przebywa w środowisku morskim. A marynarz obsługujący uzbrojenie lub sprzęt techniczny na okręcie znajduje się w sytuacji okrętowej. Zatem sytuacje środowiska morskiego i okrętowego będą źródłem bodźców oddziałujących na okręt i jego załogę w czasie wykonywania czynności podczas rejsu, wynikających z podziału pracy i organizacji bojowej.

O d d z i a ł y w a n i e w a r u n k ó w ś r o d o w i s k a n a t u r a l n e g o n a o k r ę t i o s o b o w o ś ć m a r y n a r z y . Warunki środowiska naturalnego wynikają z aktualnego stanu pogody, jak również hydrodynamicznego oddziaływania morza /mas wody/ na okręt. Stan pogody składa się z takich elementów jak: siła i kierunek wiatru, zachmurzenie, wilgotność i nasłonecznienie powietrza, jego temperatura, opady atmosferyczne, widoczność, mgła. Natomiast przez hydrodynamiczne oddziaływanie morza rozumieć należy jego falowanie powodowane siłą wiatru. Szczególnie niekorzystnie oddziałują na człowieka sztormy i mgły.

Falowanie morza na obiekt pływający w mniejszym lub większym stopniu odczuwa każdy członek załogi okrętu.

1/ Por. Psychologia, op.cit., s. 20.

W czasie sztormu najczęściej u ludzi występuje: niepokój, ziewanie, złe samopoczucie, osłabienie, bladość twarzy, brak apetytu, często nadmierne wydzielanie potu, trudności koncentracji uwagi oraz nudności i wymioty. Dolegliwości te mają charakter dokuczliwy, utrudniają obsługę sprzętu technicznego, wykorzystanie uzbrojenia, poruszanie się po okręcie itp. Ustępują one całkowicie po zejściu załogi na ląd[1/].

Pływanie we mgle i w czasie intensywnych opadów atmosferycznych, czyli w warunkach złej widoczności, zmusza załogi odkrytych stanowisk bojowych /SB/[2/] i na odkrytym pomoście dowodzenia do maksymalnego wytężenia uwagi, co doprowadza do szybkiego stanu podniecenia, zdenerwowania i zmęczenia oraz w niektórych przypadkach do dezorientacji w sytuacji. Szczególnie mgła wpływa destrukcyjnie na psychikę załogi.

Na zadane marynarzom różnych klas okrętów pytanie: Jakie odczuwasz objawy choroby morskiej w czasie sztormu? Marynarze i kadra zawodowa wypowiadali się następująco:

	kadra zawodowa w %	marynarze w %
- bóle głowy	79,0	82,3
- trudności koncentracji	68,0	52,6
- osłabienie	52,0	48,0
- brak apetytu	52,0	35,2
- zawroty głowy	45,2	49,0
- całkowita niechęć do wszystkiego	28,0	47,0
- nic mi nie dolega	5,0	9,0

1/ A.Sadkiewicz: Choroba morska w świetle współczesnych poglądów, w: Przegląd Morski 1966, nr 4, s. 69.

2/ Stanowiskiem bojowym /SB/ nazywamy pomieszczenie, grupę pomieszczeń lub miejsce na pokładzie okrętu wojennego przeznaczone do spełniania określonych czynności bojowych. Por. Regulamin Służby na Okrętach PRL. MON, Warszawa 1958.

Przedstawione dane liczbowe dają obraz objawów choroby morskiej, którą odczuwają załogi okrętów przebywających na morzu w czasie sztormu.

Jak wynika z literatury przedmiotu i wyników badań, choroba morska we wszystkich odmianach swoich objawów staje się uciążliwa i w znacznym stopniu obniża sprawność fizyczną i umysłową załóg okrętowych. Z twierdzenia tego wynika, że warunki środowiska naturalnego stanowią źródło oddziaływania różnych bodźców negatywnych wywołujących u marynarzy obciążenie systemu samoregulacyjnego o różnym natężeniu. Bodźce te wywierają także wpływ na poziom adaptacji człowieka do pracy w takich specyficznych warunkach jakie wywołuje żywioł morski.

2.2. Okręt jako źródło warunków środowiska technicznego i społecznego oraz ich wpływ na osobowość marynarza

Okręt wraz z jego uzbrojeniem pod względem technicznym uważa się za obiekt pływający. Stanowi on także środowisko, w którym zachodzą związki między jego warunkami a człowiekiem. Skomplikowana budowa, a także zainstalowana na nim i w jego wnętrzu nowoczesna technika stworzyła specyficzne warunki pracy. Z jednej strony nowoczesna technika ma wpływ na kształtowanie się psychiki marynarza oraz na odczuwane i przeżywane przez niego doznania, z drugiej zaś istnieje wpływ czynnika ludzkiego na bojowe wykorzystanie okrętu. Pod względem funkcjonowania okręt rozpatrywać można: jako układ konstrukcyjny, jako zespół właściwości higienicznych pracy oraz zależność "człowiek - obiekt techniczny".

Układ konstrukcyjny jest obszarem, do którego zalicza się kadłub okrętu, jego parametry techniczne: długość, szerokość, zanurzenie, ilość przedziałów i pomieszczeń,

w tym socjalnych, a także i sanitarnych, usytuowanie nadbudówek, komór amunicyjnych, zbiorników oleju napędowego i wody słodkiej, elementów uzbrojenia, a także i dzielność morską[1/]. Okręt każdej klasy, w zależności od jego przeznaczenia posiada inną sylwetkę kadłuba, a tym samym różną dzielność. Z niej to wynikają niejednakowe warunki pracy i bytowania załogi. Szczególnie jednostki małe i szybkie, jak kutry rakietowe i torpedowe charakteryzują się swoistą uciążliwością. Ze względu na ich niewielkie gabaryty, tj. długość, szerokość i zanurzenie /zwłaszcza w rufowej części kadłuba/ i płaskie dna w znacznym stopniu odbiegają pod względem wyglądu zewnętrznego i walorów fizycznych od innych okrętów. W czasie postoju w dryfie podatno są na duże przechyły sięgające nawet do 50° obu burt[2/], a w czasie ruchu do występowania wstrząsów. Przy raptownym zwiększaniu prędkości przyczyniają się do powstawania krótkotrwałych przyspieszeń poziomych dochodzących do 10 g. i gwałtownych wstrząsów. Oddziaływanie ich na organizm ludzki staje się przyczyną występowania przyspieszeń pionowych, tzw. udarowych. One to deformują kręgosłup poprzez odkształcanie tkanki kostnej. Tak wstrząsy, jak i kołysania kadłuba okrętu wywołują chorobę morską o różnym natężeniu.

Ze względu na niewielkie wymiary omawianych obiektów pływających i charakterystyczną sylwetkę wynikającą z nich przeznaczenia posiadają ograniczone wewnętrzne powierzchnie do pracy i swobodnego poruszania oraz stosunkowo mało

---

1/ Przez dzielność morską rozumieć należy zespół cech charakteryzujących sposób i zachowanie się okrętu w czasie pływania na morzu. Obejmuje ona takie właściwości, jak kołysanie, zwrotność, trzymanie się na fali i kursie, zanurzenie, podatność na wstrząsy i inne.

2/ Przez postój okrętu w dryfie rozumieć należy okręt nie przycumowany do nabrzeża, nie stojący na kotwicy lub mieliźnie, nie będący w drodze, to znaczy, że jego śruby napędowe nie wprowadzają go w ruch.

pomieszczenia do wypoczynku i bytowania załogi.

Okręty średnie i duże /trałowce, fregaty, niszczyciele/, ze względu na ich przeznaczenie, nie dysponują tak dużymi prędkościami jak kutry rakietowe i torpedowe. Na nich nie występują tak silne wstrząsy oraz przyspieszenia poziome, jak i pionowe. Ze względu na większe wymiary kadłubów posiadają one w swych wnętrzach lepsze warunki pracy i swobodnego poruszania się. Nie oznacza to, że nie stwarzają one trudności w wykonywaniu czynności przez marynarzy i ich wypoczynku. Istotnym elementem konstrukcyjnym kadłubów tych okrętów są kominy odprowadzające gazy spalinowe pionowo do atmosfery. Pozwala to części załogi oddychać w miarę czystym powietrzem, mniej skażonym spalinami, jak na kutrach rakietowych i torpedowych.

Higieniczne właściwości pracy, nazywane także mikroklimatem okrętowym, stanowią kolejny rozdział związany z wpływem ich uciążliwości na psychiczną i fizyczną sferę osobowości marynarzy. Swym zasięgiem obejmują one niemal cały obiekt pływający, toteż przedstawienie wszystkich elementów i szczegółów stanowiłoby wielką trudność.

W skrypcie tym pokazano tylko te, które powodują dolegliwości. Są nimi: bodźce akustyczne i wibracje, których źródłem powstawania są pracujące mechanizmy rozmieszczone w przedziałach, pomieszczeniach, kabinach, a także i korytarzach, ich ciasnotę oraz brak aktywnej wentylacji. Zróżnicowaną temperaturę, zanieczyszczone powietrze spalinami, wyziewy i nieprzyjemne zapachy.

Przeprowadzone przez Instytut Technicznej Eksploatacji Okrętów WSWM badania w miejscach natężenia dźwięku, gdzie przebywają załogi zaokrętowane na okrętach różnych klas, wykazały głośność od 100 - 130 dB. Pomiary wykonano przy maksymalnych obrotach i obciążeniu mechanizmów głównych w pasmie częstotliwości od 0,2 - 5 KHz[1/]. Na kutrach torpe-

1/ Por. Pomiary hałasów i drgań oraz mocy silników głównych na okrętach, w: Instytut Technicznej Eksploatacji Okrętów WSWM. Gdynia 1975.

dowych natężenie dźwięku okazało się szczególnie niekorzystne dla organu słuchu, uzyskało ono maksymalną wartość pomiarową.

Natężenie dźwięku w wykazywanym pasmie częstotliwości ujemnie wpływa na wydolność fizyczną i umysłową człowieka, zdolność do koncentracji uwagi i funkcjonowania narządu słuchu. Oddziałuje ono także na centralny układ nerwowy, a także na system krążenia i trawienia. Hałas przekraczający natężenie 90 dB powoduje zaburzenia odruchów zmysłowych i mięśniowych, a nawet i przekrwienie mózgu. Przy dalszym jego wzroście może spowodować powstanie zaburzeń procesów pobudzania i hamowania, przyśpieszenia lub zwolnienia akcji serca oraz zmianę ciśnienia tętniczego krwi. Zjawiska te, jak i dolegliwości doprowadzić mogą organizm ludzki do szybkiego zmęczenia, a nawet wyczerpania[1/].

Oprócz natężenia dźwięku negatywne oddziaływanie na organizm ludzki wywierają wibracje. Źródłem ich powstania, podobnie jak i hałasu są pracujące mechanizmy okrętowe. Organia wibracyjne odkształcają żywe tkanki ustroju, doprowadzając do zaburzeń układu krążenia oraz stanowią przyczynę szybkiego zmęczenia przechodzącego w wyczerpanie[2/].

Prowadzone badania wpływu warunków środowiska technicznego okrętów różnych klas na proces przystosowania załóg, wykazały u badanych marynarzy dolegliwości niektórych narządów organizmu i przeżywanie nieprzyjemnych zjawisk psychicznych przechodzących w dokuczliwe. Dolegliwości i zjawiska psychiczne wywoływane były przez hałas i drgania wibracyjne. Jako przykład przedstawiamy poniżej kilka charakterystycznych wypowiedzi badanych członków kadry za-

---

1/ A.Dolatkowski: Hałas jako stres na okręcie, W: Zbiór prac. DMW. Gdynia 1967, s.94-95.

2/ S.Kozłowski: Fizjologia wysiłków fizycznych. PZWL. Warszawa 1970, s. 178-194.

wodowej i marynarzy z kutrów rakietowych i torpedowych. Kadra i marynarze ci przebywali przez 8 godzin na morzu i wykonywali zadania bojowe.

Na pytanie - czy przebywanie w hałasie wywołuje u Ciebie następujące dolegliwości i zjawiska psychiczne? - badani wypowiadali się następująco:

odczuwane dolegliwości

	kadra zawodowa w %	pozostała załoga w %
- bóle głowy	64,0	51,5
- bóle głowy i uszu	55,3	41,8
- bóle żołądka	38,0	31,5

Z danych liczbowych wynika, że bóle głowy i uszu stanowią nieprzyjemną dolegliwość. Wpływa ona negatywnie na psychikę człowieka w czasie wykonywania czynności na okręcie.

odczuwane zjawiska psychiczne

	kadra zawodowa w %	pozostała załoga w %
- zdenerwowanie	36,0	26,5
- oszołomienie	55,3	62,4
- znurzenie	64,1	33,0
- senność	70,0	74,5
- osłabienie	47,0	52,1
- zmęczenie	38,9	32,0
- wyczerpanie	8,5	18,3

Z przedstawionych danych liczbowych wynika, że szczególnie dokuczliwe dla ludzi wykonujących swoje czynności na wymienionych okrętach poszczególnych klas są takie zjawiska psychiczne występujące w kolejności narażenia, jak: senność, znużenie, oszołomienie oraz osłabienie. Zjawiskom tym towarzyszą bóle głowy i uszu, które jak stwierdzili badani w znacznym stopniu utrudniają ich pracę na okrętach. Są one przyczyną złego samopoczucia[1/].

Ciasnota pomieszczeń i kabin okrętowych, zwłaszcza socjalnych i sanitarnych wynika z wielu przyczyn, których kolejność jest z góry ustalana według założonych kryteriów.

W niektórych marynarkach wojennych, w tym również w polskiej w budownictwie okrętów wojennych przyjęto kryterium, polegające na tym, że na pierwszym miejscu planuje się dostatecznie duże powierzchnie dla zainstalowanego uzbrojenia i urządzeń oraz systemów zapewniających ich wykorzystanie. Na drugim zaś - przestrzeń przeznaczoną do umieszczenia w niej mechanizmów głównych, dających napęd i ruch okrętowi, mechanizmów pomocniczych oraz systemy armatury towarzyszącej i zapewniającej ich funkcjonowanie. Są to: zbiorniki oleju napędowego, wody słodkiej, agregaty prądotwórcze, silniki elektryczne, rurociągi, przewody elektryczne oraz inne urządzenia i systemy elektroniczne zapewniające bezpieczeństwo pływania, takie jak: stacje radio i hydrolokacyjne oraz inne urządzenia i systemy umożliwiające bojowe i nawigacyjne ich funkcjonowanie w czasie przejścia morzem i działań bojowych. Wreszcie na ostatnim miejscu uwzględnia się warunki socjalno-bytowe załogi[2/].

1/ Wartości przedstawione w procentach nie sumują się do stu, ponieważ badane załogi udzielały odpowiedzi na kilka pytań łącznie.

2/ J.W.Kehoe: Warship Desing Ours and Theirs, USNI Proceding 1975, nr 8, s. 58.

W Marynarce Wojennej RP nie ustalono żadnych norm ani przepisów regulujących warunki socjalno-bytowe załóg. Wynika to z tego, że pomieszczenia te wykorzystywane są do celów służbowych i wypoczynku. Jedynie tylko Regulamin Służby na Okrętach PRL /RSO/ określa w sposób prawny rozmieszczenie załogi i podział pomieszczeń mieszkalnych, jak również ich wyposażenie[1/].

Jako przykład można podać mesę okrętową. Według zapisu w Regulaminie Służby na Okrętach PRL, przeznaczona jest ona do spożywania posiłków, a wykorzystuje się ją również do prowadzenia różnych szkoleń, odpraw i narad, jak również innych zajęć okrętowych. Natomiast w czasie wizyt zagranicznych okrętu sprawuje ona funkcję salonu przyjęć.

Na uwagę zasługuje podkreślenie faktów, iż na okrętach małych, a zwłaszcza na kutrach torpedowych, problem pomieszczeń socjalnych nie jest w ogóle rozwiązany. W ich kabinach i pozostałych pomieszczeniach zamontowane są urządzenia spełniające niektóre funkcje pomocnicze w pracy różnych mechanizmów okrętowych. Umieszczenie ich w wymienionych pomieszczeniach w znacznym stopniu zmniejsza wolną powierzchnię dla części załogi, a także przyczynia się do znacznych utrudnień w obsłudze urządzeń. Ponadto praca ich stanowi dodatkowe źródło szumów, hałasów i podwyższonej temperatury.

Z tabeli wynika, że kubatura pomieszczeń i kabin na okrętach nie zapewnia podstawowych warunków socjalno-bytowych załogi. Zatem można wnioskować, że utrudniają one pracę oraz w znacznym stopniu negatywnie oddziałują na psychikę załogi.

1/ Por. Regulamin Służby na Okrętach PRL. MON, Warszawa 1958, s. 161.

Tabela 1. Wolne powierzchnie przeznaczone dla załóg na różnych klasach okrętów

Klasa okrętu	Nazwa pomieszczenia	Liczba pomieszczeń	Powierzchnia wolna po zamontowaniu sprzętu w m^2
mały okręt rakietowy	mesa	1	2,0
	kabina	2	6,0
	sanitarno-higieniczna	2	0,4
kuter torpedowy	mesa	-	-
	kabina	1	0,8
	sanitarno-higieniczna	1	0,4
ścigacz op.	mesa	1	2,0
	kabina	2	3,9
	sanitarno-higieniczna	2	0,4
okręt desantowy	mesa	1	2,4
	kabina	3	8,7
	sanitarno-higieniczna	2	0,8
trałowiec	mesa	1	5,6
	kabina	3	15,7
	sanitarno-higieniczna	2	5,3

Ważnym czynnikiem wpływającym na warunki pracy i bytowania załogi jest temperatura w pomieszczeniach okrętowych oraz poziom zanieczyszczonego w nich powietrza. Ze względu na niewielką izolacyjność termiczną ścian, nadbudówek i burt oraz niewielką wydajność urządzeń grzewczych i wentylacyjnych, obserwuje się duże zróżnicowanie temperatury w porównaniu z zewnętrzną.

Stan taki powoduje nadmierne oziębianie tych pomieszczeń zimą i przegrzewanie ich latem. Załogi przebywające w tych warunkach marzną i nadmiernie się pocą. Następuje

też częściowe zatruwanie organizmów na skutek wdychania różnych toksycznych substancji, zwłaszcza z farb i patentów ochronnych używanych do konserwacji kadłubów, nadbudówek i innych korodujących części. Często załogi oddychają wyziewami z punktów sanitarnych, zenz i innych pomieszczeń[1/].

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt przebywania załogi okrętu w oparach gazów spalinowych wydzielanych w wyniku pracy mechanizmów głównych. Nie wszystkie okręty i pomocnicze jednostki pływające posiadają kominy odprowadzające produkty spalania pionowo do atmosfery. Niektóre z nich kierują spaliny przez rury wydechowe zlokalizowane nad linią wodną po obu burtach kadłuba. W takich przypadkach część załogi oddycha spalinami łączącymi się z powietrzem atmosferycznym w czasie ruchu okrętu. Podobne zjawisko zaobserwować można podczas rozruchu i pracy mechanizmów w porcie.

A oto charakterystyczne wypowiedzi badanych załóg okrętowych odnośnie przeżywanych przez nich dolegliwości i zjawisk psychicznych, wynikających z przebywania w zanieczyszczonym powietrzu atmosferycznym gazami spalinowymi i wyziewami innych nieprzyjemnych zapachów.

Na pytanie - czy przebywanie w zanieczyszczonej atmosferze, niewentylowanych kabinach i przedziałach wywołuje u ciebie następujące dolegliwości i zjawiska psychiczne?

1/ B.Reczek, B.Szczablewski: Właściwości trujące niektórych farb stosowanych do konserwacji okrętów, w: Przegląd Morski 1969, nr 7-8, s.97-101.

Badani odpowiadali następująco:

odczuwane dolegliwości	kadra zawodowa w %	pozostała załoga w %
- bóle głowy	29,2	28,0
- bóle głowy i żołądka	66,8	55,9
- zawroty głowy	12,8	16,4
- łzawienie oczu	86,3	92,7
- wymioty	17,0	18,2

odczuwane zjawiska psychiczne:

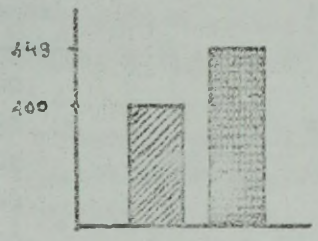
	kadra zawodowa w %	pozostała załoga w %
- senność	82,0	55,1
- osłabienie	46,8	51,3
- wydłużony czas reakcji	49,7	32,0

Z analizy wartości liczbowych pokazanych w powyższych zestawieniach należy wnioskować, że zanieczyszczone powietrze gazami spalinowymi oraz przebywanie w słabo wentylowanych pomieszczeniach wpływa destrukcyjnie na psychikę i zdrowie człowieka. Szczególnie gazy spalinowe działają drażniąco na błony śluzowe, powodując występowanie ostrych objawów podrażnienia dróg oddechowych, łzawienie oczu, bóle głowy i żołądka, którym towarzyszą nudności i wymioty[1/].

W celach porównawczych przedstawiamy diagram odzwierciedlający dotkliwie odczuwane przez załogi okrętów różnych klas oddziaływanie na nie warunków środowiska natu-

1/ K.Szabłowski: Silniki spalinowe wysokoprężne okrętowe i kolejowe. WNT, Warszawa 1964, s.74.

ralnego i technicznego, podczas wykonywania przez te okręty zadań bojowych na morzu.



Rys.8. % marynarzy dotkliwie odczuwających oddziaływanie środowisk
- warunki środowiska naturalnego
- warunki środowiska technicznego

Z diagramu wynika, że jeśli dokuczliwość warunków środowiska naturalnego na psychiczną i fizyczną sferę człowieka przyjmiemy za sto - to przeżywane odczucia przez te same osoby warunków środowiska technicznego okrętów w odniesieniu do stu jest większe i wynosi 149,2 jednostki.

Zależność "człowiek - obiekt techniczny" /C-OT/ stanowi kontynuację trwającej w świecie rewolucji naukowo-technicznej, która prowadzi do ciągłych zmian w strukturze obiektów technicznych oraz do przewartościowania funkcji jaką spełnia człowiek /operator/ współdziałający z tymi obiektami.

Z punktu widzenia literatury przedmiotu, człowiek jako podmiot współdziałający z obiektami technicznymi stanowi najistotniejsze jego ogniwo. Dzieje się tak dlatego ponieważ wdrożony jest on w proces skomplikowanej działalności, na przykład dowodzenie działem okrętowym lub okrętem, w której wyróżnia się funkcje programowe, kierownicze i kontrolne. Stawia to przed nim wysokie wymagania w zakresie odbioru i przetwarzania informacji, sprawności manualnej, koordynacji wzrokowo-ruchowej, jak również odporności

psychofizycznej oraz wysokiego poziomu wiedzy związanej z wykonywanym zawodem. Wymienione kryteria zmuszają człowieka do utrzymania poszczególnych stanowisk działów okrętowych, a także i stanowiska dowodzenia okrętem w równowadze poprzez sterowanie na odpowiednim poziomie zależności oraz "zmuszanie" go do wykonywania zadań według ustalonych parametrów technicznych i bojowych. Z tych przedstawionych powodów wzrastać zaczyna rola i znaczenie wpływu czynnika ludzkiego na niezawodność pracy stanowiska bojowego, działu okrętowego i wreszcie niezawodność funkcjonowania całego okrętu.

Przedstawione wymogi mają szczególne uzasadnienie w odniesieniu do oficera Marynarki Wojennej pełniącego obowiązki dowódcy tak podsystemów, jak i systemów, tj. dowódcy działu okrętowego, zastępcy dowódcy okrętu i wreszcie dowódcy okrętu.

Automatyzacja procesów przetwarzania informacji zmusiła świat naukowy do zmiany dotychczasowej treści zależności "człowiek - maszyna" na bardziej współczesną, tj. "człowiek - obiekt techniczny". Tak przedstawione pojęcie pozwala precyzyjniej dostrzec wszystkie fazy procesów realizacji objętych systemem, gdzie człowiek jest nie tylko operatorem, lecz także konstruktorem, remontowcem itp. Natomiast obiekt techniczny nie jest w zasadzie wytworem gotowym, ale również może być utworem, półfabrykatem, konstrukcją, myślą lub w końcu złomem, który należy odpowiednio przetworzyć i wykorzystać[1/].

System - "człowiek - obiekt techniczny" charakteryzują następujące zależności:

1/ L.Hempel: Człowiek i maszyna. WKiŁ, Warszawa 1984, s. 9-10.

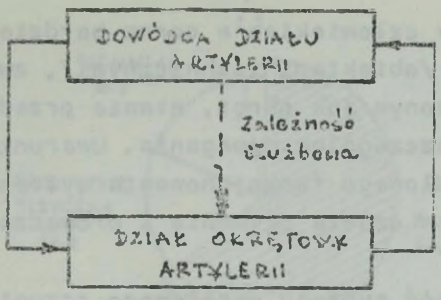
- duży stopień złożoności, czyli duża liczba części składowych systemu, szeroki zakres wykonywania funkcji przez operatora oraz duża jego i systemu wrażliwość na bodźce zewnętrzne wynikające ze środowiska;
- wysoki stopień zintegrowania systemu, jedność funkcjonowania /wspólny cel działania/, co powoduje złożoność jego hierarchicznej budowy;
- skomplikowane działanie /wielofunkcyjność/, najprostsze narzędzia w ręku wykwalifikowanego człowieka tworzą układ zdolny do wykonywania najbardziej złożonych operacji, np. prowadzenie strzelania do celów morskich i powietrznych za pomocą stacji radiolokacyjnej;
- określony stopień automatyzacji przyczyniający się do zwiększenia niezależności w zachowaniu się systemu, czyli odciążenie operatora od powtarzających się czynności manualnych;
- stochastyczne /przypadkowe/, nieregularne w czasie występowanie bodźców zewnętrznych, jak: wysokie i niskie temperatury, choroby lokomocyjne i inne;
- występowanie współzawodnictwa, to znaczy takiego funkcjonowania systemu, przy którym należy uwzględnić rywalizację między niektórymi elementami /dotyczy to zespołów ludzkich/[1].

System C-OT stanowi operatywne połączenie jednego człowieka /marynarza/ lub zespołu ludzi /marynarzy/ z jednym lub wieloma obiektami technicznymi współdziałającymi w celu uzyskania określonych rezultatów wynikających z danych wejściowych[2].

Relacje zachodzące między elementami systemu "człowiek /operator/ - dział okrętowy np. artylerii /OT/" ukazuje się na rys. 9.

1/ Tamże, s. 13-14.

2/ Tamże.



Rys.9. Relacje zachodzące między elementami systemu "człowiek - dział okrętowy". Linią przerywaną ukazano zależność służbową, linią ciągłą zależność między elementami systemu

Powyżej omówiony został system C-OT stanowiący operatywne połączenie człowieka z obiektem technicznym. Natomiast /OT/ w systemie stanowi jego podsystem. I tak, podsystem "okręt" obejmuje wszystkie jego działy, które w większym lub mniejszym stopniu wyposażone są w mechanizmy oraz urządzenia techniczne, jak też uzbrojenie bezpośrednio lub pośrednio obsługiwane przez załogę. A więc, będą to mechanizmy główne zapewniające ruch okrętu, mechanizmy pomocnicze, jak agregaty prądotwórcze, pompy i wiele innych. Urządzenia elektryczne i elektroniczne, za pomocą których utrzymywana jest łączność okrętu z bazą na lądzie, oświetlenie i ogrzewanie wnętrza kadłuba wraz z kabinami i pomieszczeniami oraz urządzenia zapewniające bezpieczeństwo pływania w sytuacjach normalnych, trudnych, jak i w czasie walki. Do tego podsystemu zalicza się także wszystkie rodzaje uzbrojenia artyleryjskiego, rakietowego i broni podwodnej.

Przedstawiona problematyka zależności C-OT stanowi multidyscyplinarne ujęcie, tzn. że wykorzystuje się w niej wiedzę z teorii sterowania, automatyki, elektroniki, matematyki wyższej, informatyki, ogólnej teorii systemów, fizyki, psychologii, medycyny i wielu innych dyscyplin naukowych.

Zależność między człowiekiem a coraz bardziej skomplikowanymi maszynami /obiektami technicznymi/, zwłaszcza w takim systemie złożonym jak okręt, stawia przed człowiekiem /operatorem/ szczególne wymagania. Uwarunkowane są one potrzebą prawidłowego funkcjonowania systemu, czyli jego niezawodności w czasie pływania i prowadzenia walki na morzu.

Przez niezawodność systemu okrętowego rozumieć należy nie tylko sprawność jego skomplikowanych maszyn i urządzeń, ale także i człowieka - operatora sterującego tym systemem, ponoszącego odpowiedzialność za jego właściwą pracę. Chodzi tu o prawidłowo wymieniane strumienie informacji pomiędzy elementami systemu, w tym i nieprawidłowości procesów decyzyjnych, błędy popełnione przez operatora pomiędzy komponentami systemu, jak również i bezpieczeństwo pracy, które ma charakter interakcyjny.

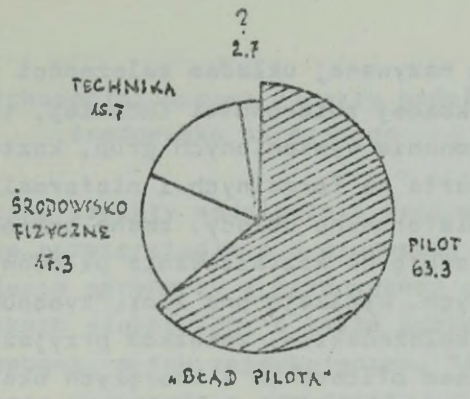
Na temat ważności czynnika ludzkiego w procesie działalności zawodowej dane statystyczne Lloyd's Register of Shipping wskazują, że rocznie na morzu w okresie pokojowym ulega katastrofie lub awarii 1500 - 2000 statków i okrętów wojennych /o wyporności powyżej 500 ton/, których przyczyną jest zawodność człowieka.

Podobnie i w lotnictwie, ogólnie uważa się, że około 60 - 90 % wypadków spowodowane jest także "błędem człowieka", czyli niesprawnym działaniem pilota /załogi/, jak też innego personelu działającego w organizacji lotów[1/].

Rys.10 przedstawia w sposób graficzny błąd spowodowany czynnikiem ludzkim w czasie przebiegu lotów.

Przedstawione w tym podrozdziale warunki środowiska technicznego okrętów należy uznać w ogóle za ciężkie i upośledzające zdolność załóg do przebywania w nich przez długi czas.

1/ J.Trelak: Ergonomiczne aspekty bezpieczeństwa pracy pilota, W: "Ergonomia" nr 1-2, 1985.



Rys.10. Przyczyny wypadków lotniczych w RFN /wg Reisl 1972/

W p ł y w ś r o d o w i s k a s p o ł e c z n e g o n a o s o b o w o ś ć m a r y n a r z a . Warunki służby i pracy na okrętach są źródłem sytuacji społecznych. W tych sytuacjach z jednej strony występuje kadra zawodowa, z drugiej zaś pozostała część załóg. Zgodnie z bojową organizacją okrętu zbiorowości te funkcjonują w strukturach "małych grup" społecznych[1/]. W zależności od klasy okrętu liczebność takiej grupy wynosi od 3 do 7 osób. Na przykład, na okrętach większych /trałowce, okręty desantowe, ścigacze/ będą to marynarze jednej specjalności, jak: artylerzyści, minerzy, motorzyści itp. Na okrętach mniejszych /małe kutry rakietowe i torpedowe/, w małych grupach są marynarze różnych specjalności. Grupy te są nazywane załogą pokładową lub maszynową.

Zarówno kadra zawodowa, jak i marynarze działając w strukturach "małych grup" wchodzą w hierarchiczny system stanowisk służbowych i etatowy układ zaszeregowania, stanowiących strukturę podległości formalnej w organizacji

---

1/ Zob. J.Cendrowski, S.Swobodzki: Psychologia walki i dowodzenia. MON, Warszawa 1973, s. 212-213.

liniowej, obiegowo nazywanej układem zależności pionowej[1].

Podobnie jak w każdej zbiorowości ludzkiej, tak i w przypadku funkcjonowania wymienionych grup, kształtują się więzi społeczne oparte na formalnych i nieformalnych układach zależności. Nieformalne układy, zwane poziomymi w istotny sposób oddziałują na kształtowanie układów formalnych, czyli pionowych. Wynikają one z międzyosobniczych zasad i stosunków koleżeńskich, związków przyjaźni, zwłaszcza pomiędzy korpusem oficerskim i chorążych ukształtowanych jeszcze w okresie studiów i nauce w szkole chorążych. Układy poziome zależą również od indywidualnych związków cech osobowości /temperament, charakter, zainteresowania, zdolności/ poszczególnych członków załogi. Nieformalny układ zależności również wynika ze wspólnych potrzeb, pragnień i oczekiwań oraz wzajemnego oddziaływania na siebie członków załogi[2].

Kształtowanie się więzi społecznych wśród załogi, uznawanie przez nią ludzkich wartości, przestrzeganie wymogów regulaminów wojskowych wchodzi w sferę przystosowania społecznego do warunków środowiska, o którym mowa będzie później. Wpływ warunków środowiska społecznego na psychiczną i fizyczną sferę osobowości marynarza i uzyskiwanie przez niego powodzenia w służbie na okręcie sprowadza się do trzech płaszczyzn, tj.: płaszczyzny psychologicznej, socjologicznej i pedagogicznej.

1/ "Organizacja liniowa" w wojsku opiera się na zasadzie jednoosobowego kierownictwa, tzn. że na czele każdej komórki stoi jeden kierownik /dowódca/ i on tylko odpowiada za jej pracę i wydaje rozkazy. Każdy kierownik /dowódca/ podlega tylko jednemu zwierzchnikowi. Por. Z.Pietrasiński: Sprawne kierownictwo. WP, Warszawa 1982, s. 75.

2/ W.Adamczyk: Socjologia wojska, cz.I, Gdynia 1976, s. 20 i nast.

2.3. Psychosocjologiczne aspekty modelowania środowiska okrętowego

Psychologiczne aspekty modelowania środowiska społecznego na okręcie odzwierciedlają w pierwszej kolejności poziom zadowolenia marynarzy z wykonywanej przez nich pracy na stanowiskach służbowych, a także poziom równowagi pomiędzy potrzebami, a ich zaspokojeniem. To z kolei wpływa na zadowolenie marynarza z przydziału.

W celu lepszego zrozumienia tego tematu scharakteryzowane zostanie w pierwszej kolejności zadowolenie marynarzy z przydziału na okręty dające im pełną satysfakcję z przebiegu służby. Przyjmuje się, że poziom tego zadowolenia oznacza stopień zgodności pomiędzy idealnym obrazem atrakcyjności służby na upodobanym okręcie, a faktycznymi warunkami jakie na nim panują. Zależność ta jest rzeczywistym miernikiem owego zadowolenia, które z upływem przebiegu służby może podlegać również i przewartościowaniu[1/].

Na jego poziom wpływa wiele przyczyn, tak obiektywnych, całkowicie niezależnych od człowieka, jak i subiektywnych, zależnych od niego. Z przyczyn obiektywnych nie wyklucza się istotnego wpływu środowiska społecznego "małych grup", a nawet i całej załogi okrętu. Precyzując to stwierdzenie należy przypomnieć, że właściwe przyjęcie nowego osobnika do swojego grona wywiera na nim osobliwe piętno. Albowiem wyczuwa on stopień jego akceptacji przez środowisko, w którym będzie przebywał i pełnił razem z nim służbę. Ponadto bardzo ważnym czynnikiem mającym wpływ na przewartościowanie postaw marynarza na także czas służby na okrętach.

1/ J.Zieleniewski: Organizacja zespołów ludzkich. PWN, Warszawa 1978, s. 430-431.

Tabela 2. Obraz oceny zadowolenia i niezadowolenia kadry zawodowej z przydziału na okręty różnych klas w odniesieniu do lat służby

Rodzaj wypowiedzi	Kutry rakietowe w %		Pozostałe okręty w %	
	do 5 lat służby	powyżej 5 lat służby	do 5 lat służby	powyżej 5 lat służby
Bardzo zadowolony i zadowolony	68,3	79,2	44,7	53,5
Niezadowolony i bardzo niezadowolony	21,7	16,6	40,9	35,4
Nie mam wyrobionego zdania	10,0	4,2	14,4	11,1
R A Z E M	100,0	100,0	100,0	100,0

Z wartości procentowych wynika, że znaczna część kadry zawodowej widzi atrakcyjność służby na okrętach małych i szybkich. Oznacza to, iż życie na tych okrętach, mimo na ogół surowych rygorów, wyzwoliło u niej energię i aktywny stosunek do wypełniania swoich obowiązków.

Niezadowolenie z przydziału wykazuje dość znaczny odsetek kadry skierowanej do służby na pozostałe okręty. Można przypuszczać, iż kadra ta przewartościowała swoje postawy wobec skierowania ich na te jednostki pływające. Wynikało ono prawdopodobnie z dotkliwie odczuwanej uciążliwości służby, być może spowodowanej warunkami środowiska technicznego, a także naturalnego, oddziałującego na okręt. W tym przypadku mogły zadecydować o niezadowoleniu niezbyt wykształcone w toku odbywania służby w marynarce wojennej ich cechy osobowości, takie jak: niezadowalające umiejętności przywódcze i organizatorskie, źle układająca się współpraca z ludźmi, a nawet zły stan zdrowia, który

w tym okresie mógł ulec pogorszeniu. Faktem jednak jest, że wyrażone niezadowolenie wykazało u tej części kadry zawodowej obniżony poziom motywacji i zaangażowania do pracy, a także i ograniczone aspiracje zawodowe.

Ogólnie rzecz ujmując, to poziom zadowolenia z przydziału uwarunkowany jest równowagą pomiędzy potrzebami, a ich zaspokojeniem. Oczywiście w grę wchodzą tu potrzeby wyższego rzędu[1/]. Zaliczają się do nich: potrzeby spełniane zwłaszcza przez przełożonych, a więc potrzebę uznania, okazywania życzliwości i sprawiedliwości; a także i potrzebę dania podwładnym możliwości osiągania awansu. Zaspokajane potrzeby przez podwładnych przyczyniają się do osiągania przez nich satysfakcji z wykonywanych czynności w działach okrętowych, jak i w ramach całego okrętu.

Wreszcie na poziom zadowolenia z przydziału niemałe znaczenie wywiera objaw przeżywanego uczucia tzw. patriotyzmu lokalnego i dumy z własnego okrętu i zespołu, na którym marynarz pełni służbę.

Przez poziom zadowolenia z przydziału rozumieć należy stan psychiczny marynarza wynikający z subiektywnych odczuć zaistniałych obiektywnie faktów i zjawisk, z jakimi spotkał się w służbie na okręcie. Z kolei natężenie tych odczuć wynika ze stanu wrażliwości emocjonalnej jaką okazuje marynarz w czasie pracy i służby, jak również i kontaktach z przełożonymi i członkami załogi.

S o c j o l o g i c z n o a s p e k t y m o d e l o w a n i a ś r o d o w i s k a s p o ł e c z n e g o n a o k r ę c i e . Obejmują one działalność marynarzy w grupie społecznej. Rozpatruje się tu ich zachowania jako kolektywu, a także i ocenę wystawioną przez ten kolektyw jednostce ludzkiej, która została w większym lub mniejszym stopniu akceptowana przez niego, wchłonięta do

1/ A.Sarapata, K.Doktór: Kierunki działania, w: Z problemów humanizacji pracy. PAN. Warszawa 1966, s. 15 i następne.

tej społeczności lub przyjęta obojętnie, względnie nieakceptowana.

Marynarz poprzez stałą styczność z grupą zarówno w warunkach życia codziennego na okręcie, jak i w czasie wykonywania zadań na morzu integruje się z nią, nabierając przez ten kontakt cech społecznych grupy. Kształtujące się stosunki międzyosobnicze wśród załogi, panująca atmosfera, wywierają znaczny wpływ na stopień integracji grupy. Najistotniejszą bowiem sprawą jest stałe stwarzanie przez grupę życzliwej atmosfery dla każdego marynarza rozpoczynającego służbę lub start zawodowy na okręcie.

Natomiast nieżyczliwy jej stosunek oddziałuje na kształtowanie postawy nowoprzybyłego członka załogi w odniesieniu stopnia identyfikacji z miejscem pracy i służby[1/]. Brak życzliwości ze strony grupy w stosunku do nowozaokrętowanego marynarza /marynarzy/ narusza istniejącą tradycję w tym zakresie, którą wypracowały pokolenia marynarskie. Życzliwość załogi, a także okazywane koleżeństwo, nie tylko integrują załogę ale i wpływają na utrzymanie wysokiego poziomu dyscypliny, stanu moralnego, tak niezbędnego w czasie wykonywania zadań bojowych na morzu, zwłaszcza w sytuacjach trudnych. Nieżyczliwość, a także obojętne stanowisko grupy, tak do jednego, jak do części jej członków przynosi także niezadowalające wyniki procesu przystosowania. Na jego stopień wpływają wszystkie aspekty ludzkiego traktowania, bez względu na układy formalne lub nieformalne panujące na okręcie. Zgodnie z literaturą przedmiotu, kształtowanie dobrej atmosfery pracy w jakiejkolwiek społeczności nie jest łatwe, ponieważ zależy ona od tak ważnych czynników, jak wychowanie członków grupy, umiejętności współżycia i indywidualnych cech osobowości każdego człowieka. Atmosferę w grupie, kształtują

1/ J.Cendrowski; S.Swobodzki: op.cit., s. 215 i następne.

tylko ludzie, a nie technika. Im należy poświęcić najwięcej uwagi, zwłaszcza kiedy załoga okrętu pracuje w nieokreślonym wymiarze czasu i trudnych, a nawet ekstremalnych warunkach.

O d d z i a ł y w a n i e p e d a g o g i c z n e n a ś r o d o w i s k o s p o ł e c z n e o k r ę t u . Oddziaływanie pedagogiczne na osobowość przyszłego marynarza rozpoczyna się nie z momentem jego przydziału na okręt, a znacznie wcześniej. Zatem zabiegi pedagogiczne mają swój początek już w wyższej uczelni morskiej, a także i Szkole Chorążych Marynarki Wojennej przygotowujących podchorążych i kadetów do zawodowej służby na okrętach. W odniesieniu do marynarzy i podoficerów służby zasadniczej - w Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej.

Praktyka życiowa wykazuje, że istnieje pewna część ludzi, których charakteryzuje ograniczona umiejętność dostosowania się do życia i pracy w nowych, stworzonych przez rozwój cywilizacji technicznej warunkach. W marynarce wojennej, a zwłaszcza w czasie pełnienia przez marynarzy służby na okrętach obserwuje się także przykłady różnego stopnia nieprzystosowania ludzi do istniejących warunków. Zachodzi zatem konieczność przygotowania ich do pracy i służby na okrętach.

Przez przygotowanie przyszłych marynarzy do pracy w warunkach jakie istnieją na okrętach rozumieć należy nie tylko przysposabianie ich do wykonywanego zawodu w określonej specjalności, ale także konieczność oddziaływań wychowawczych, które stają się istotne w przysposabianiu ludzkiej psychiki do pracy w sytuacjach trudnych, a także i ekstremalnych z jakimi spotykać się będą marynarze w służbie na okrętach.

Przysposabianie psychiczne - to celowy, zorganizowany proces zaszczepiania podchorążym, kadetom i marynarzom po-

zytywnego, zabarwionego emocjonalnie nastawienia do zawodu marynarza. A ponadto zamiłowania do służby w marynarce wojennej i gotowości do przezwyciężania trudów związanych z wykonywaniem czynności na okrętach[1/].

Przysposabianie psychiczne obejmuje różne formy zajęć i oddziaływań wychowawczych na osobowość marynarzy, tak w czasie zajęć w uczelni, jak i na okrętach oraz poza nimi. Wychowanie jest więc niczym innym, jak ukierunkowanym procesem formowania osobowości każdego członka załogi okrętu, czy też słuchacza uczelni morskiej. Oprócz wspólnych właściwości jakie kształtuje się u człowieka, wyodrębniane są także i pewne cechy wynikające z charakteru działalności zawodowej[2/].

Do wspólnych treści wychowania zalicza się: wychowanie ideowo-etyczne, wojskowo-zawodowe, moralne, prawne, fizyczne i estetyczne. Jeżeli dwa pierwsze nie wymagają większych komentarzy, to pozostałe należy sprecyzować dokładniej, gdyż zarysowują się w nich pewne właściwości wynikające z zawodu i mają one istotne znaczenie dla jakości jego wykonywania[3/].

Wychowywanie moralne polega na zaszczepianiu marynarzom wysokiej odpowiedzialności za przyjęte na siebie obowiązki słuchacza uczelni, bądź obowiązki związane ze stanowiskiem pracy oraz zasad przestrzegania współżycia społecznego. Ma to istotne znaczenie w życiu załogi, tak w czasie postoju okrętu w porcie, jak i w czasie walki. Chodzi tu szczególnie o okazywanie koleżeństwa, gotowości do działania nawet w warunkach zagrożenia własnego zdrowia i życia, jak również dbałość o utrzymanie w gotowości sprzętu technicznego i uzbrojenia, a także o dbałość i ochronę

1/ Por. Psychologia i pedagogika w wyższej szkole wojskowej. Zbiór, MON, Warszawa 1971, s. 171.

2/ Tamże, s. 288.

3/ Tamże, s. 288 i 289.

mienia społecznego.

Wychowanie prawne powinno ukształtowywać u marynarzy, a zwłaszcza u oficerów głębokie poszanowanie prawa morskiego, regulaminów wojskowych, a w szczególności Regulaminu Służby na Okrętach PRL. Poszanowanie tych dokumentów ma swoją wymowę w ich treściach. W rozumieniu 44 Konwencji w Sprawie Mórz Pełnych[1] - dowódca okrętu, tak na morzu, jak i w obcym porcie reprezentuje państwo. Stąd też jego uprawnienia i kompetencje są o wiele szersze od równorzędnego dowódcy na lądzie. Również w rozumieniu tego dokumentu dowódca ten posiada wysoki prestiż społeczno-zawodowy. W myśl postanowienia RSO - dowódcy okrętu na morzu, jak i w porcie nie wolno poddać okrętu nieprzyjacielowi oraz naruszać postanowień prawa międzynarodowego zarówno w czasie wojny, jak i pokoju. Ponosi on za to odpowiedzialność[2]. Regulamin ten nakłada na dowódcę okrętu także znaczne wymagania. Dotyczą one utrzymania stanu gotowości bojowej bezpieczeństwa okrętu, stanu moralno-etyczny i dyscypliny załogi, przestrzegania tajemnicy wojskowej przez załogę oraz prowadzenia gospodarki materiałowej i żywnościowej[3]. Ponadto regulamin ten przewiduje dla dowódcy okrętu specjalny znak "znak dowódcy okrętu". Dowódca okrętu posiada również uprawnienia do współpracy z przedstawicielami dyplomatycznymi i konsularnymi RP, w czasie pobytu okrętu w porcie zagranicznym[4].

Wychowanie fizyczne ma na celu systematyczną poprawę kondycji marynarzy, utrzymywanie względnie wysokiego sta-

---

1/ Zob. 44 Konwencja w Sprawie Mórz Pełnych. Genewa, 29.04.1958, w: Zarządzenie dyr.dep. 1959 nr 3, s.391-412.

2/ Por. RSO, op.cit., s. 68, pkt 164-165.

3/ Tamże, s. 64-66.

4/ Zob. Instrukcja w sprawie obowiązków dowódców okrętów PRL wobec władz obcego państwa oraz wzajemnego stosunku współpracy dowódców okrętów z przedstawicielami dyplomatycznymi i konsularnymi w czasie pobytu w portach zagranicznych, w: RSO. op.cit., s. 271.

nu ich zdrowia, rozwijanie odwagi, zręczności i sprawności w działaniu oraz odporności psychofizycznej na uciążliwości wynikające ze służby na okręcie i oddziaływania żywiołu morskiego.

Wychowanie estetyczne to także ważny element oddziaływania pedagogicznego na osobowość człowieka. Ma ono na celu zaszczepianie zwłaszcza u młodych marynarzy, jak i podchorążych, a także kadetów poczucia piękna wynikającego z naturalnego środowiska, jakim jest morze. Popierania podjętej przez ludzkość walki przeciwko jego zanieczyszczaniu i degradacji. Ponadto wychowanie to powinno wyrabiać kulturę zachowania marynarzy na okręcie, przestrzeganie zasad ceremoniału morskiego oraz umiejętność wnoszenia piękna do życia okrętu, a także dostrzeganie jego w czynach podejmowanych przez członków załogi.

Wreszcie do wyodrębnionych, a kształtowanych cech wynikających z charakteru działalności marynarza wymienić należy także i niektóre cechy pedagogiczne. Będą to: komunikatywność i sugestywność w przekazywaniu informacji, umiejętność poszanowania i oceniania ludzi, umiejętność podejmowania trafnych decyzji, ryzyko, szybkość i samodzielność w działaniu, także dążenie do przywództwa, jak i umiejętności organizatorskie.

W przysposabianiu do zawodu marynarza nieodzownym działaniem pedagogicznym jest wyrabianie wysokiego poziomu motywacji, która stanowi decydujący czynnik w funkcjonowaniu tak słuchacza w czasie studiów, jak i marynarza pełniącego służbę na okręcie. Oprócz zdobytej wiedzy, motywacja ta pozwala na osiąganie powodzenia w studiach i twórcze wykonywanie zawodu.

Wpływ środowiska społecznego na kształtowanie osobowości marynarza należy rozpatrywać kompleksowo i w ścisłym powiązaniu z oddziaływaniem warunków środowiskowych, jakie istnieją na okrętach. A zatem, ze względu na specyficzny

ich charakter i uciążliwość dla marynarzy w nich przebywających, mają one na pewno istotne znaczenie w oddziaływaniu na środowisko społeczne okrętu kształtujące ludzką osobowość. Kompleksowe rozpatrywanie problemu wpływu środowiska społecznego na osobowość marynarza obejmuje także stosowanie tzw. wzmocnień motywacyjnych. Jak wykazały badania - powodują one osiąganie lepszych wyników w studiach i służbie na okrętach. Zatem, wysoki poziom motywacji do wybranego zawodu i aspiracji osiągnięć stanowi dźwignię prawidłowego kształtowania osobowości profesjonalnej[1/], której rozwój decyduje nie tylko o powodzeniu zawodowym marynarza, ale także o wysokim stopniu gotowości bojowej okrętu.

2.4. Psychologiczne aspekty przystosowania marynarzy do służby wojskowej na okrętach

Z przebiegiem służby marynarzy na okrętach ściśle wiąże się ich przystosowanie i nieprzystosowanie do warunków środowiska morskiego. Istnieje wiele teorii związanych z tym pojęciem, które sprowadzić można do pewnych uogólnień w jego definiowaniu. A więc, przez pojęcie "p r z y s t o s o w a n i e" rozumieć będziemy proces, który określić należy jako zespół czynności podejmowanych przez danego człowieka w celu względnie stałej regulacji poziomu jego stosunków z otoczeniem. Inaczej mówiąc, jest to proces kształtujący swoiste mechanizmy regulacji i utrzymania równowagi psychofizycznej w układzie "człowiek -

---

1/ Pojęcie osobowości profesjonalnej traktować należy jako osobowość człowieka, na rozwój której ma zasadniczy wpływ wykonywany zawód, do którego człowiek jest przygotowany, bądź też jest jego reprezentantem. Zob.: M.Sidor: System oceny osobowości dowódcy. WAP, Warszawa 1975, s. 68.

środowisko". Precyzując wymieniony temat, Z. Borucki wprowadza pojęcie "p r z y s t o s o w a n i e z a w o d o w e m a r y n a r z a", w którym zawarte przystosowanie do spełnienia wymagań związanych z obsługiwanym stanowiskiem pracy na statku morskim /a w naszym rozumieniu na stanowisku bojowym lub dowodzenia/, jak i zjawiska związane z przystosowaniem marynarza do specyficznych warunków, jakie stwarza współczesny statek, organizacja pracy w żegludze morskiej, a przede wszystkim sama jego załoga[1/].

W odniesieniu do okrętu - to chodzi tu o warunki środowiskowe, w tym i środowisko społeczne oddziałujące na marynarza, jak i o panujący reżim służby, wynikający z bojowej organizacji okrętu. Zatem autor przez poziom przystosowania zawodowego marynarza rozumie sumę osiągniętych przez niego stopni przydatności w pracy, akceptacji wśród załogi statku i zadowolenia ze środowiska w jakim przebywa i wykonuje czynności zawodowe[2/].

Jak wynika z treści definicji, pierwszym kryterium przystosowania zawodowego marynarza jest stopień jego przydatności do pracy na statku morskim, a w odniesieniu do marynarki wojennej - na okręcie. Przez przydatność marynarza do pracy na okręcie lub statku morskim autor rozumie sumę jego ocen wyrażanych przez przełożonych w takich dziedzinach jak: dobre przygotowanie zawodowe, odporność fizjologiczna i psychiczna na oddziaływanie szkodliwych i stresowych czynników środowiska pracy, efektywność wykonywania powierzonych zadań, przestrzeganie zasad dyscypliny, a na okręcie dodatkowo przestrzeganie RSO oraz utrzymywanie właściwych stosunków interpersonalnych z załogę działu okrętowego, jak i całego okrętu.

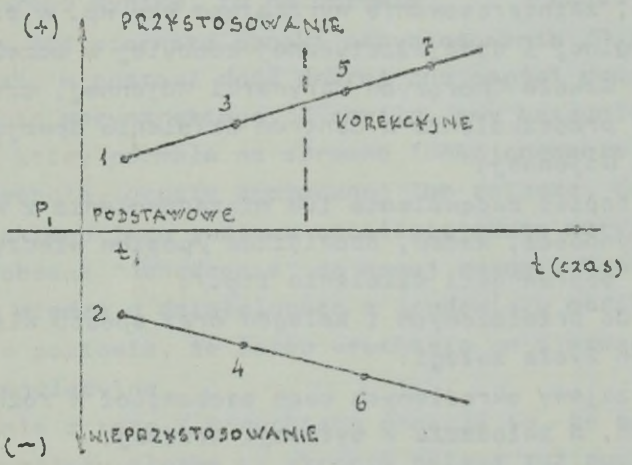
1/ Z.Borucki; Osobowość a przystosowanie zawodowe marynarza. Ossolineum, 1985, s. 5.

2/ Tamże; s. 51.

Z kolei drugie kryterium przystosowania zawodowego marynarza oznacza stopień jego akceptacji przez załogę, czyli grupę społeczną. Wynika ona ze współdziałania marynarza w czasie wykonywanych czynności i zadań z pozostałymi członkami grupy /załogi/. Okazywanie gotowości do udzielania porad i pomocy kolegom znajdującym się w różnych sytuacjach, a zwłaszcza ekstremalnych.

Trzecim kryterium przystosowania zawodowego marynarza jest jego zadowolenie ze środowiska pracy i służby, czyli zadowolenie z przydziału na okręt. Marynarza można uznać za dobrze przystosowanego zawodowo, jeżeli uzyskuje od przełożonych wysoką ocenę za swą pracę. Jeżeli jest akceptowany przez załogę oraz wykazuje zadowolenie z warunków środowiska pracy.

Nie wnikając w szczegóły procesu przystosowania lub nieprzystosowania zajmijmy się wskazaniem podstawowych jego prawidłowości uwidocznionych na rys.11.



Rys.11. Przebieg procesów przystosowania i nieprzystosowania wg W.Korczyńskiego[1/]

1/ W.Korczyński: Psychologiczne problemy działalności zawodowej starszego mechanika. Gdynia 1982, s.47 i nast.

Z wykresu wynika, iż możemy wyróżnić dwa poziomy, na których przebiega proces przystosowania. Jeden z nich to poziom przystosowania p o d s t a w o w e g o , który przechodzą "nowi" zwłaszcza "młodzi" marynarze. Drugi zaś przedstawia przystosowanie k o r e k c y j n e , które obserwujemy u bardziej doświadczonych członków załogi, a więc wśród marynarzy legitymujących się dłuższym stażem służby na okręcie.

Proces przystosowania i nieprzystosowania marynarzy do warunków środowiska okrętowego zaczyna się od momentu wejścia ich w to środowisko. Świadczą o tym "pierwsze" przejawy zachowań, w nieznanym jeszcze środowisku. W początkowym okresie przystosowania marynarzy do warunków środowiska okrętowego warto zwrócić baczną uwagę na ujawniane przez nich pierwszych postaw i form zachowań, do których zaliczyć należy[1/]:

- przejawianie nastawienia do pracy i służby na morzu /zamiłowanie, zainteresowanie wyrażające się np. w poziomie wiedzy ogólnej i specjalistycznej zdobytej w uczelni morskiej, Szkole Chorążych Marynarki Wojennej, czy też na kursie przeszkolenia w Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej;
- poziom, stopień zadowolenia lub niezadowolenia z wykonywanych czynności, zadań, obowiązków /poziom wiedzy o ich zakresie, poprawności działania itp./;
- stosunek do przełożonych i kolegów oraz sposób włączania się do życia załogi;
- ogólne przejawy określonych cech osobowości w różnych sytuacjach, a zwłaszcza w sytuacji trudnej;
- stopień, poziom samodzielności w działaniu, aktywności zawodowej itp.

1/ Zob. T.Nędrzycki: Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw. PZWS, Warszawa 1970, s.5 i nast.

Poznanie chociażby niektórych z wymienionych postaw i zachowań pozwoli przełożonym lepiej dobierać i określać formy pomocy, jak i zasady współpracy, czyli oddziaływań pedagogicznych z "nowymi" marynarzami. Jest to istotne dla ułożenia tzw. dobrych stosunków międzyludzkich w tym trudnym, dla obu stron, okresie. Inaczej mówiąc, chodzi tu o wytworzenie właściwej atmosfery w życiu załogi okrętu. Ujawnianie przez marynarzy wymienionych postaw i zachowań posiada podłoże subiektywne, a więc wynikające z ich cech osobowości. Nie wyklucza się także przypadków okazywania postaw i zachowań wynikających z podłoża obiektywnego, niezależnego od marynarzy. A więc z oddziaływań bodźców środowiska naturalnego i technicznego okrętu na psychiczną i biologiczną sferę osobowości marynarza.

Praktyki marynarskiej służby wykazują, że okazywane postawy "młodych" marynarzy w początkowym okresie ich służby mają charakter tak subiektywny, jak i obiektywny.

Z wykresu wynika, że po upływie czasu /t_1/ dostrzegamy już pierwsze oznaki przystosowania /P_1/, które wyraża się w postaci dość dobrej znajomości podstawowych norm życia marynarskiego. Z chwilą, gdy osiągnie ono taki poziom, który pozwala na sprawne funkcjonowanie w określonym zespole, grupie społecznej lub załodze, daje to obraz takiego jego poziomu umożliwiającego marynarzowi dość swobodne "wchodzenie" do nowej załogi. Oznacza to, że jego wiedza o działalności w środowisku morskim jest na takim poziomie, że łatwo uruchamia on i wzmacnia mechanizmy regulacyjne.

Zgodnie z tezą Z.Boruckiego oznacza to, że marynarz rozpoczynający służbę na okręcie osiąga już sumę stopni przydatności do pracy, akceptacji wśród załogi i zadowolenia ze środowiska, a więc zadowolenia z przydziału.

W dalszym procesie przystosowanie występuje dążenie do osiągania jego wyższego poziomu, a więc zmierzanie do

pkt 7, który odzwierciedla przystosowanie "pełne, całkowite", uważane za stan idealny. Praktycznie punkt ten jest nieosiągalny ze względu na chociażby dużą zmienność w czasie zarówno elementów środowiska, jak i przystosowującego się marynarza. Z reguły osiąga on poziom punktu 5, tzw. poziom optymalny przystosowania. Punkt 5 osiągną i mogą w zasadzie doświadczeni w służbie i pracy marynarze, legitymujący się dłuższym okresem przebywania na okręcie. Oznacza to, iż wymienieni marynarze osiągnęli poziom przystosowania korekcyjnego.

Procesem niejako odwrotnym do przystosowania jest - nieprzystosowanie. Mogą go wywoływać zarówno czynniki poprzedzające moment podjęcia pracy i służby na morzu, jak również trudności, które pojawiają się później po jej rozpoczęciu[1/].

Główne źródło trudności tkwić może w trzech grupach cech jakie dostrzegamy u marynarzy nieprzystosowanych:

- zaburzonych cechach społecznych, do których możemy zaliczyć: infantylność we współżyciu z innymi ludźmi, brak umiejętności życia w zbiorowości, opory w podporządkowaniu się tworzonym przez nią norm, podatność na negatywne oddziaływania niektórych jej członków /np. przejawy cwaniactwa, awanturnictwo, skłonność do nadużywania alkoholu itd./;
- ujawnienie się objawów ułomności fizycznej /niedorozwoju fizycznego np.: kończyn powodującą niską sprawność manualną, ukryte choroby, odnowione urazy itp./;
- ujawnienie się "słabszych" stron psychiki /mała odporność na trudy, odnowienie się "zaleczonych szoków psychicznych", urazów, podwyższona drażliwość itp./.

1/ Zob. J.Herbulewicz: Przystosowanie osobiste pracowników dalekomorskich. Biuletyn Organizacyjno-Metodyczny Instytutu Medycyny Morskiej nr 2, 1968.

Wyszczególnione trudności powodują stopniowe narastanie poziomu nieprzystosowania. Początkowo, gdy nie przekraczamy określonego poziomu, mówimy o nieprzystosowaniu częstkowym /pkt 4/. Jest to jeszcze poziom, który nawet przy niewielkiej pomocy z zewnątrz nie przekreśla szans na zatrzymanie nieprzystosowania i rozpoczęcia etapu przystosowania. Gdy jednak poziom ten zostanie przekroczony dochodzimy do poziomu nieprzystosowania krańcowego /pkt 6/.

Sytuacja tego rodzaju jest bardzo niekorzystna dla marynarza, gdyż jej powrót do stanu wyjściowego wymaga dużej pomocy z zewnątrz. Dotychczasowa praktyka wykazała całkowitą nieprzydatność osobników nieprzystosowanych do pracy i służby na morzu. Tezę tę potwierdzić mogą chociażby przykłady braku odporności na chorobę morską, o której skutkach była mowa w podrozdziale omawiającym oddziaływanie warunków środowiska naturalnego na okręt i osobowość marynarzy.

Marynarz znajdujący się w stadium nieprzystosowania krańcowego odczuwa z reguły stany lękowe, przejawia "kompleks niższości", jest rozdrażniony, izoluje się od otoczenia /grupy/, ma złe samopoczucie, szybko się męczy /nawet przy wykonywaniu lżejszych prac/, przejawia ospałość, odczuwa bóle żołądka, głowy itp.

Innym swoistym dla analizowanego problemu, rodzajem trudności, które opóźniają przystosowanie, stać się mogą "elementy wiedzy specjalistycznej" /brak wiedzy o danym urządzeniu, zasadach jego eksploatacji, naprawie itd./. Są to oczywiście zaburzenia o charakterze "przejściowym", które dzięki własnemu wysiłkowi, aktywności, pomocy kolegów i przełożonych można szybko usunąć, ale których nie wolno również i lekceważyć z tego powodu, gdyż w znacznym stopniu wpływają na niezawodność człowieka /operatora/ znajdującego istotne miejsce w złożonym systemie do jakiego zalicza się okręt.

Przedstawiony wykres, opisujący podstawowe prawidłowości omawianych procesów, jak wspomniano na wstępie, zawiera pewne uproszczenia. Nie ujmuje on na przykład przebiegu procesu przystosowania osobowości "szczególnych", wyróżniających się, do grupy, których możemy określić - osobowością twórczą. Zachowanie takiej jednostki często kwalifikowane jest do grupy "nieprzystosowanych", mimo że faktyczne rezultaty jej działalności świadczyć mogą o bardzo dobrym przystosowaniu. Innym uproszczeniem jest także przedstawienie przebiegu obu analizowanych procesów w postaci linii prostej. Wskazuje ona tylko "ogólną tendencję", a więc czasowe "przyrosty" przystosowania lub nieprzystosowania. Bardziej odpowiednią byłaby linia falista, odpowiadająca dynamice tych procesów.

Pytania kontrolne

1. Jaka jest różnica między pojęciem środowisko a otoczenie?
2. Co nazywamy sytuacją?
3. Jaka jest różnica pomiędzy pojęciem warunki a środowisko?
4. Co to jest środowisko społeczne na okręcie?
5. Co nazywamy mikroklimatem środowiska technicznego na okręcie?
6. Jakie dolegliwości i zjawiska psychiczne występują w organiźmie ludzkim w czasie natężenia dźwięku przekraczającego dopuszczalne normy?
7. Jakie funkcje wykazuje podmiot działający w systemie "człowiek - obiekt techniczny"?
8. Jakie zależności charakteryzują system "człowiek - obiekt techniczny"?
9. Wytłumaczyć, co oznacza sens pojęcia "wpływ czynnika ludzkiego na niezawodność złożonego systemu /złożonych systemów"/?
10. Co należy rozumieć przez formalny i nieformalny układ zależności w zbiorowości ludzkiej?
11. Jak wytłumaczyć pojęcie - modelowanie środowiska społecznego na okręcie w tym jego aspekt psychologiczny, socjologiczny i pedagogiczny?
12. Co to jest przystosowanie podstawowo i korekcyjne?

Literature

1. Borucki Z.: Osobowość a przystosowanie zawodowe marynarza. Ossolineum 1986.
2. Bańka J.: Technika a środowisko społeczne człowieka. WNT, Warszawa 1973.
3. Cendrowski J., Swabocki S.: Psychologia walki i dowodzenia. MON, Warszawa 1973.
4. Gałubińska K.: Postęp cywilizacji a obciążenie psychiczne człowieka. PWN, Warszawa 1974.
5. Hempel I.: Człowiek i maszyna. WKiŁ, Warszawa 1984.
6. Tomaszewski T.: red. Psychologia. PWN, Warszawa 1976.

R o z d z i a ł 3

SYTUACJE TRUDNE NA MORZU

Człowiek od wielu już wieków korzysta z dobrodziejstw morza, od wielu wieków morze "pobiera" za to "haracz" w postaci istnień ludzkich.

Różnorodne materiały i zestawienia statystyczne dotyczące funkcjonowania człowieka na morzu, podają rok rocznie dane mówiące o znacznej liczbie ofiar pochłanianych przez morze. Mimo jednak tego, iż przybywa coraz to doskonalszej aparatury nawigacyjnej, wzrasta sprawność maszyn i urządzeń okrętowych, rosną kwalifikacje kapitanów, oficerów i marynarzy, korzystających z osiągnięć elektroniki, automatyzacji, telekomunikacji satelitarnej i oprzyrządowania komputerowego, katastrofy morskie nadal mają miejsce i pociągają za sobą wiele tragedii ludzkich.

Dlaczego tak jest? Na to pytanie trudno dać jedną kategoryczną odpowiedź, przyczyn może być wiele. Najczęstszą jednak przyczyną jest czynnik ludzki[1/]. Pomimo pomocy nauki i dobrej praktyki, czynnik ten można jedynie zminimalizować, a nie da się go wykluczyć całkowicie. To właśnie człowiek był sprawcą katastrof morskich i popełniano przez niego błędy oraz omyłki. To właśnie on stawał się najczęstszą przyczyną wypadków, on również ponosił ich konsekwencje i on też musiał walczyć z ich skutkami, on też musi zapobiegać i próbować wyjaśnić oraz zrozumieć ich przyczyny[2/].

1/ H.Mąka: Kapitan schodzi ostatni. Wyd.KAW Warszawa 1979, s. 5-7.

2/ J.Piwowoński: Niełatwe morze. Wyd.Inst.Wyd. Nasza Księgarnia 1979, s. 5.

Podstawowym problemem jest tu fakt, iż morze jest dla człowieka środowiskiem obcym. Morze jest żywiołem tak potężnym, że największe nawet statki i okręty są mikroskopijnymi łupinami[1] i choć prawda ta jest niemalże truizmem, to nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę.

Z morzem nie można walczyć, można jedynie coraz bardziej je poznawać i umiejętnie wykorzystywać jego właściwości oraz prawa nim rządzące. Człowiek jest tym, który z morza korzysta, przeżywa jego piękno, żyje na nim, wiąże z nim swe losy. Podejmując jednak służbę i pracę na morzu musi pamiętać o tym, że jest ono nie tylko piękne, ale bywa również "twarde", "trudne", a nawet "okrutne". Morze wraz ze swoją specyfiką niesie mnóstwo problemów, z którymi człowiek musi się borykać by móc na morzu egzystować.

W stwierdzeniu tym kryje się bardzo szeroka problematyka związana z przystosowaniem człowieka do funkcjonowania na morzu.

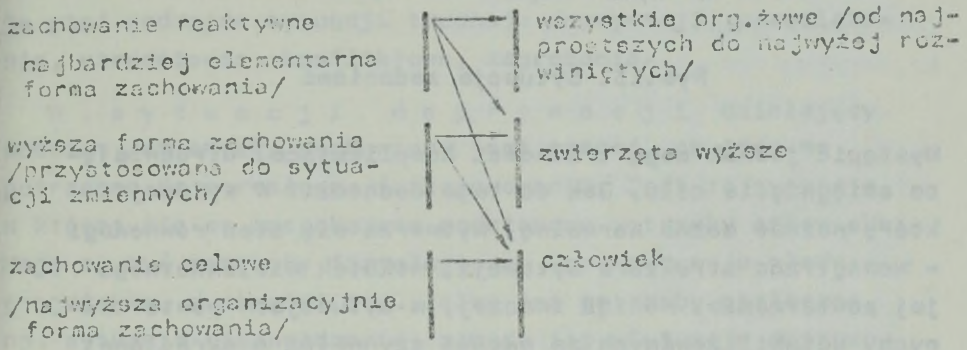
3.1. Rodzaje sytuacji trudnych

Podstawowymi dla człowieka rodzajami zachowania jest zachowanie reaktywne i celowe. Zachowanie reaktywne stanowi najbardziej elementarną formę zachowania. Występuje ona u wszystkich organizmów żywych, na każdym poziomie ich rozwoju. Taka forma zachowania się jest skuteczna w sytuacjach powtarzalnych, stereotypowych.

Organizacyjnie wyższa forma zachowania się pojawia się u zwierząt na wyższym poziomie rozwoju, jest to zachowanie przystosowane do sytuacji zmiennych, niestereotypowych, a nawet jednorazowych. Zachowanie takie jest najbardziej charakterystyczne dla człowieka i u niego osiąga ono najwyższy poziom rozwoju, noszące miano zachowania celowego.

1/ Op.cit., s. 116.

Istotą zachowania celowego jest jego ukierunkowany przebieg, zmierzający do przekształcenia pewnego stanu początkowego, sytuacji początkowej w sytuację końcową, czyli osiągnięcia pewnego celu.

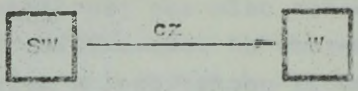


Rys.12. Podstawowe formy zachowań

Samo działanie, zachowanie się celowe nazywamy czynnościami. Ukierunkowany przebieg czynności mający doprowadzić do osiągnięcia założonego celu wiąże się z antycypacją - przewidywaniem zarówno celu, jak i czynności prowadzących do osiągnięcia.

"Jeśli w określonej sytuacji człowiek wytwarza sobie pewien cel do osiągnięcia i program wykonania, to inaczej stawia sobie zadanie, a sytuacja, która ma ulec zmianie zgodnie z zadaniem, nazywa się sytuacją zadaniową"[1/]. Schematycznie przedstawia to rys. 13.

1/ Por. T.Tomaszewski red. Psychologia. Wyd. PWN Warszawa 1982, s. 504.



sw-sytuacja wyjściowa
cz-czynność
w -wynik czynności - cel

Rys.13. Sytuacja zadaniowa

Wystąpić jednak mogą trudności komplikujące, utrudniające osiągnięcie celu. Jak do tego dochodzi? W sytuacji, którą nazwać można normalną, wytwarza się stan równowagi - wewnętrzna struktura sytuacji, wskutek wielokrotnego jej powtarzania. Mówiąc inaczej, w sytuacjach powtarzalnych, ustabilizowanych za pomocą czynności o określonej strukturze można osiągnąć określony wynik. Gdy na drodze do osiągnięcia tego wyniku pojawiają się przeszkody następuje zakłócenie równowagi wewnętrznej sytuacji normalnej, co pociąga za sobą zmniejszenie prawdopodobieństwa realizacji zadania i wówczas mówimy o sytuacji trudnej. Następuje zmiana warunków działania, taka przy której osiągnięcie celu możliwe jest jedynie przy zmianie struktury czynności.

Mianem sytuacji trudnych określa się najczęściej sytuacje nowe, nieznane, różniące się od tych, w których człowiek realizował swoją działalność dotychczas. Wiliam Stern w swojej definicji inteligencji, jako "zdolności przystosowywania się do nowych zadań i nowych warunków życia"[1/], szczególnie wyraźnie sformułował związek tych trudności z sytuacją nową. Można by wobec tego zadać pytanie, czy każda sytuacja nowa jest sytuacją trudną? Otóż nie, istnieje bowiem pewien zakres tolerancji, w obrębie której dopuszczalne są pewne zmiany sytuacji. Są to zmiany,

1/ Tamże, s. 125.

które nie powodują zakłóceń równowagi pomiędzy realizowanym przez człowieka zadaniem, a jego możliwościami i zewnętrznymi warunkami realizacji zadania. Mówiąc ogólniej są to zmiany nie powodujące zaburzeń w procesach regulowania stosunków człowieka z otoczeniem. T.Tomaszewski podaje pięć rodzajów sytuacji trudnej: deprywacji, przeciążenia, utrudnienia, konfliktowa, zagrożenia.

W s y t u a c j i d e p r y w a c j i działający podmiot /człowiek/ pozbawiony jest czegoś, co jest mu potrzebne do normalnego funkcjonowania. Jest to sytuacja, w której nie są zaspokojone podstawowe potrzeby człowieka. Mogą to być potrzeby fizjologiczne, np. sytuacja głodu, pragnienia, duszności itp., albo też potrzeby społeczne, np. sytuacja niepowodzenia, zawodu itp. Sytuacja deprywacji doprowadzić może do obniżenia poziomu wykonywanych czynności lub też do dezorganizacji funkcjonalnej, prowadzącej również do obniżenia poziomu sprawności, do wydłużenia czasu reakcji, pobudzenia emocjonalnego, zawężenia pola świadomości, błędów w spostrzeganiu, halucynacji /np. halucynacje głodowe/. Przy bardzo znacznych deprywacjach, na granicy ludzkiej wytrzymałości, mówimy o sytuacjach ekstremalnych. Występują również sytuacje deprywacji informacyjnej zarówno typu psychofizjologicznego /np. problem zmian zachodzących u ludzi odizolowanych od dopływu bodźców wzrokowych, słuchowych, dotykowych, co jest szczególnie ważne dla problematyki lotów kosmicznych, czy też prac podwodnych/ jak i typu kulturalnego /np. środowiska ubogie w wydarzenia kulturalne, co ma wpływ na rozwój osobowości człowieka/ lub też typu społecznego /brak wiadomości od rodziny, przyjaciół u ludzi pracujących w oderwaniu od domu i miejsca zamieszkania/. Szczególnego rodzaju deprywacją jest zanik wartości i związana z tym utrata poczucia sensu tego co robi lub też nawet własnego

życia. Prowadzić to może zarówno do przejściowych depresji sytuacyjnych /np. w przypadku zawodów miłosnych/, jak i do zakłóceń okresowych /np. u młodzieży w okresie dojrzewania lub u starców/. Ten rodzaj deprywacji uważany jest za jedną z ważniejszych przyczyn takich zjawisk jak: narkomania, alkoholizm, chuligaństwo oraz prób samobójczych.

S y t u a c j e p r z e c i ą ż e n i a występują wtedy, gdy trudność zadania stojącego przed człowiekiem przekracza granice jego możliwości: jego sił fizycznych, umysłowych czy też wytrzymałości nerwowej. W takich sytuacjach obserwuje się najczęściej oprócz obniżenia poziomu wykonania zadania również zaburzenia nerwowe, stany napięcia emocjonalnego, mniej lub bardziej trwałe zaburzenia nerwicowe. Do sytuacji takich dochodzi np. wtedy, gdy człowiek o słabym systemie nerwowym pracuje w warunkach o silnym natężeniu bodźców, przy znacznej odpowiedzialności, dużym ryzyku, wielkim niebezpieczeństwie bądź znacznej niepewności.

S y t u a c j e u t r u d n i e n i a . O utrudnieniu zadania mówimy wtedy, gdy możliwość wykonania zadania zmniejsza się na skutek pojawienia się jakichś elementów zbędnych, bądź też braku jakichś elementów niezbędnych do wykonania zadania.

W pierwszym przypadku mówimy o przeszkodzie, natomiast w drugim o brakach. Przeszkody i braki dezorganizują sytuację i to właśnie utrudnia czynności orientacyjno, decyzyjne i wykonawcze. Przeszkody mogą oddziaływać ujemnie zarówno na czynności fizyczne, ruchowe /np. ciasne pomieszczenie ograniczające swobodę ruchów/, jak i umysłowe /np. czynniki rozpraszające uwagę, czy ograniczające pole widzenia, czy też reguły uniemożliwiające stosowanie pewnych metod postępowania itp./. Przeszkody mogą przybierać również formę zewnętrznych nacisków fizycznych lub

społeczno-moralnych, narzucających kierunek czynności, tempo działania, czy też np. wyznaczających czas jego zakończenia.

Braki utrudniające mogą mieć charakter przedmiotowy lub informacyjny, np.: brak odpowiednich materiałów, narzędzi czy też przerwanie łączności, brak źródeł informacji lub dopływ informacji niepełnych. Z taką sytuację, nie tylko braku informacji, ale uzyskiwania informacji fałszywych poprzez urządzenia techniczne, np. radiolokacyjne, możemy mieć do czynienia w przypadku tzw. walki radioelektronicznej. Tego typu informacje uzyskiwane na stanowisku bojowym mogą być dodatkowym utrudnieniem o bardzo dużym znaczeniu, wywierającym wpływ na dalszy przebieg działania zarówno jednostki odbierającej takie informacje, jak również załogi, w której ona funkcjonuje. Tego typu utrudnienia wykorzystywane są w sytuacjach eksperymentalnych, w symulowanych sytuacjach trudnych, gdzie bada się prawidłowość zachowania człowieka.

O s y t u a c j a c h k o n f l i k t o w y c h mówimy wtedy, gdy człowiek znajduje się w polu działania sił przeciwstawnych, mogą to być zarówno siły fizyczne, jak i sprzeczne naciski społeczne lub moralne. Inną grupę sytuacji konfliktowych są sytuacje, w których człowiek znajduje się równocześnie wobec sprzecznych wartości pozytywnych lub negatywnych.

Występują również tzw. sytuacje walki /konkurencji, współzawodnictwa, gry, sprzeczności interesów, dyskusji czy dialogu/. Zajmuje się nimi tzw. teoria gier, opisująca teoretyczne modele matematyczne tego rodzaju sytuacji.

Szczególnego typu sytuacje konfliktowe rozwijają się na podłożu instytucjonalnych form życia i pracy człowieka. Są to organizacyjne sytuacje konfliktowe, polegające na konflikcie ról, kompetencji i zadań.

Z s y t u a c j a m i z a g r o ż e n i a mamy do czynienia wtedy, gdy zaistnieje zwiększone prawdopodobieństwo naruszenia jakiejś wartości cenionej przez działającego człowieka: życia, zdrowia jego samego czy też jego bliskich, własności, uprawnień, pozycji społecznej, dobrego imienia itp. Przykładem sytuacji zagrożenia może być: sytuacja pracownika w warunkach nie odpowiadających zasadom bezpieczeństwa pracy, sytuacja żołnierza na froncie, studenta w czasie egzaminu, pacjenta poddającego się niebezpiecznej operacji itp. Zagrożenie może być wynikiem uwarunkowań zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych, np.: człowiek przychodzący do pracy w stanie nietrzeźwym, sam stwarza sytuację zagrożenia, pomimo że sytuacja zewnętrzna jest normalna.

Opisane powyżej sytuacje trudne nie wykluczają się wzajemnie, a wręcz odwrotnie. W tej samej sytuacji mogą występować jednocześnie trudności różnego typu, np.: każda sytuacja trudna jest w jakimś stopniu sytuacją zagrożenia, ponieważ każda trudność może spowodować ujemne konsekwencje dla działającego człowieka poprzez obniżenie poziomu wykonania danego zadania.

Pamiętać również należy o tym, że pojęcie trudności jest pojęciem umownym, ponieważ to co dla jednego człowieka jest trudne dla drugiego trudnym być nie musi. To co w jednej sytuacji dla danej jednostki jest trudne /np. w stanie zmęczenia/, w innej może być całkiem proste /np. po wypoczynku/. Z tego względu, iż człowiek sam jest elementem własnej sytuacji, dlatego też sytuacja może zależeć od niego, od jego stanu, jak też on sam może być zależny od stanu sytuacji.

Ze wszystkimi wymienionymi rodzajami sytuacji trudnej zetknąć się można w środowisku marynarskim, w społeczności okrętowej. Wyeliminowanie ich jest rzeczą niemożliwą ze względu na specyfikę rodzaju służby. Mamy tu bowiem do

czynienia, z niejako naturalnym połączeniem ingerencji człowieka w środowisko mu obce - morze, ocean, co już stwarza sytuację zagrożenia, z permanentnym oddziaływaniem na świadomość poszczególnych jednostek zagrożenia wynikającego ze specyfiki służby w marynarce wojennej. Z tego też względu bardzo istotna i trudna zarazem rola przypada kadrze okrętowej, a w szczególności dowódcy.

R o l a t a p o l e g a n a s w o i s t e j "p r o f i l a k t y c e" w s t o s u n k u d o m o ż l i w o ś c i w y s t ą p i e n i a r e a l n e g o z a g r o ż e n i a w p o s t a c i d z i a ł a ń w o j e n n y c h n a m o r z u. P r o f i l a k t y k a p o p i e r w s z e j a k o b a r d z o d o b r a z n a j o m o ś ć z a ł o g i p o d w z g l ę d e m j e j m o ż l i w o ś c i. W szczególności potencjalnych możliwości psychicznych: intelektualnych, osobowościowych z uwzględnieniem odporności emocjonalnej, wytrzymałości na oddziaływanie sytuacji trudnych, stresowych. Znajomość ta pozwala na umiejętne dostosowywanie skali trudności przydzielanych zadań poszczególnym jednostkom, tak aby nie przerastały ich możliwości, daje to również możliwość wpływu na współżycie, integrację załogi okrętu, jako małej zbiorowości, grupy zadaniowej.

Istotnym problemem, dość często poruszanym w literaturze, są subiektywne reakcje człowieka na sytuacje trudne. Chodzi o tzw. obciążenia "postsytuacyjne", określane terminem stres. Obejmują one takie objawy jak przedłużający się stan napięcia emocjonalnego oraz ocena własnego zachowania w sytuacji minionej. Psychologiczne następstwa sytuacji trudnej wywierają znaczny wpływ na kształtowanie się sytuacji następującej po niej. Mogą one spełniać funkcję utrudniającą chociażby w postaci obniżenia wiary we własne siły czy nadmiernego napięcia emocjonalnego. Sytuacje

trudne, stresowe utrzymujące się przez dłuższy okres, mogą w funkcjonowaniu człowieka powodować zaburzenia nawet o charakterze patologicznym. Mogą to być stany lękowe nie związane z żadnym konkretnym obiektem, pozbawione wyraźnej przyczyny, rozmaite fobie, konwersje histeryczne /objawy cielesne, takie jak porażenie, ślepota, czy też głuchota nie mające żadnego organicznego podłoża/, stany depresyjne, a także zaburzenia psychosomatyczne w etiologii, których znaczną rolę odgrywają powtarzające się stany napięcia emocjonalnego, np.: wrzody dwunastnicy, żołądka, choroba nadciśnieniowa, astma[1/].

Jako bezpośredni dowód na istnienie związku między długotrwałym stresem, a zaburzeniami fizjologicznymi dość często przytaczany jest eksperyment polegający na tym, że pary małp umieszczano w stojakach, które unieruchamiały zwierzęta, pozostawiając im możliwość poruszania kończynami i głową. W urządzeniu takim małpy znajdowały się przez dłuższy czas. W zasięgu ręki każdej z nich znajdowało się pudełko z wystającym lewarkiem. Przez sześć kolejnych godzin małpy otrzymywały co 20 sekund uderzenie prądem elektrycznym w stopy, a przez następnych sześć wypoczywały. Małpy mogły uniknąć szoku pod warunkiem, że bezpośrednio przed włączeniem prądu jedna z nich naciśnie lewarek. Drugie zwierzę nie miało wpływu na przebieg wydarzeń, ponieważ przycisk, którym dysponowało nie był do niczego podłączony. Małpa "odpowiedzialna" za drugą po pewnym czasie nauczyła się naciskać lewar z większą częstotliwością niż ta z jaką stosowano uderzenia prądem co powodowało, że dość skutecznie unikała czynnika szkodliwego /uderzenia prądem elektrycznym/. Oba zwierzęta, co jest rzeczą istotną, znajdowały się w analogicznych warunkach ograniczenia swobody ruchów i liczby otrzymanych szoków, warunki te różniły się jedynie pod względem moźli-

1/ Tamże, s. 492-495.

wości zapobiegania uderzeniu prądem.

W wyniku eksperymentu po pewnym czasie zwierzę "odpowiedzialne" za siebie i partnera zdychało. Rezultat ten powtarzał się w eksperymentach z kolejnymi parami zwierząt, a sekcja zwłok wykazywała jako bezpośrednią przyczynę zgonu małpy silne owrzodzenie żołądka i dwunastnicy. Małpy, których rola w eksperymencie była wyłącznie bierna, znosiły próby eksperymentalne bez większego uszczerbku na zdrowiu.

Badania nad wpływem sytuacji stresowych na zachowanie człowieka wykazują znaczne różnice indywidualne w zdolności tolerancji stresu /odporności na stres/.

Odpornością na stres nazywa się najczęściej fakt nie-reagowania przez człowieka pobudzeniem emocjonalnym, pomimo iż znajduje się w warunkach stresu. Inaczej. Człowiek odporny to ten, dla którego sytuacja wyraźnie trudna i wzbudzająca przykre emocje u innych ludzi nie stanowi źródła negatywnych emocji, albo też wywołuje emocje niezbyt silne i nie występują takie stany jak lęk, strach, gniew itp.[1/]. Odporność na stres rozumiana jest także jako zdolność do utrzymywania uprzedniego kierunku, sprawności i poziomu organizacji zachowania, pomimo występowania stresu. W tym przypadku pojęcie to nie odnosi się do reaktywności emocjonalnej człowieka, a do poziomu przystosowania do sytuacji długotrwałego oddziaływania stresu. Pomimo wytworzonego przez stres stanu pobudzenia emocjonalnego nie dochodzi do dezorganizacji czy destrukcji zachowania się, nadal realizowane są podstawowe /założone wcześniej/ cele działania. Wskaźnikiem tak pojmowanej odporności może być zachowanie tzw. "przytomności umysłu", zdolności do racjonalnego myślenia i działania w dramatycznych okolicznościach życiowych, takich jak nagły wypadek, pożar, napastliwe zachowanie się otoczenia[2/].

1/ Tamże, s. 497-502.

2/ Tamże, s. 503-521.

Badania oraz obserwacje wskazują, że odporność na stres ulega zmianom w ciągu życia jednostki. Różnego rodzaju doświadczenia życiowe wpływają uodporniająco na stres. Wydaje się, że istotnym czynnikiem kształtującym odporność na stres u człowieka dorosłego są jego doświadczenia z okresu dzieciństwa. Warunkiem wytworzenia u dziecka tolerancji na frustrację jest zetknięcie się z nią. Istotne jednak jest to, aby kontakt ten nie miał charakteru urazu i nie był w konsekwencji negatywnym doświadczeniem. Pozytywny wpływ na rozwój odporności wywierają sytuacje stresowe przeżywane w warunkach "zabezpieczenia", stwarzanego przez obecność osób gotowych pomóc w przezwyciężeniu trudności, umiejących nauczyć w jaki sposób można pokonać przeszkody. Innym elementem mającym pozytywny wpływ na kształtowanie odporności jest odnoszenie sukcesów przy pokonywaniu przeszkód i niebezpieczeństw oraz stopniowe natężanie siły stresu w kolejnych doświadczeniach[1/]. T.Tomaszewski omawia wszystkie te elementy w odniesieniu do doświadczeń życiowych nabywanych w okresie dzieciństwa. Wydaje się jednak, że można przenieść je również na oddziaływania stosowane w odniesieniu do człowieka dorosłego, szczególnie w sytuacjach nowych, które mogą być dla danej jednostki sytuacjami trudnymi. Z takim stanem rzeczy możemy mieć do czynienia np. przy praktycznej nauce zawodu marynarza, w przypadku szkolenia nowowcielonych marynarzy do służby okrętowej, nauce zawodu górnika, itp. Wiąże się to z sytuacyjno-poznawczym ujęciem psychicznej odporności człowieka, wg której odporność psychiczna jest funkcją:

a/ jakości orientacji w sytuacji psychologicznej rozumianej jako podstawa funkcjonowania człowieka i jego odczuwania samego siebie. Orientację tę tworzą informacje odbierane z otoczenia w aktualnej sytuacji i tu

1/ Tam,że, s. 651-655.

istnieje możliwość odpowiedniego oddziaływania, wpływu na odbieraną informację poprzez modyfikację sytuacji oraz informacje zakodowane w pamięci trwałej i tworzące zasób doświadczenia indywidualnego jednostki. Prawidłowa orientacja w otoczeniu,łącznie z właściwą samoorientacją, jest warunkiem poczucia kontroli nad sytuacją. Świadomość /poczucie/ kontroli nad sytuacją, a więc przekonanie, że zależy ona od własnej aktywności podmiotu /że można coś zrobić, aby ją zmienić/, można uznać za podstawowy składnik psychicznej odporności w sytuacjach trudnych. Póki bowiem ma się świadomość, że "można coś zrobić", aby trudną sytuację zmienić jest nadzieja wyjścia z niej;

b/ siły motywacyjnej celów aktywności, rozumianej jako podstawa wytrwałości w dążeniu i usilnych próbach pokonania trudności. Między wielkością osobistego zaangażowania, a odpornością człowieka na trudności zachodzi zależność krzywoliniowa. Małe zaangażowanie wiąże się z niską odpornością na trudności i prowadzi do szybkiej rezygnacji z osiągnięcia celu. Średnie sprzyja dobrej organizacji czynności i relatywnie dobrej wytrwałości. Bardzo duże wiąże się z dużą wytrwałością, ale wskutek ujmowania trudności jako sygnałów osobistego zagrożenia zakłóca prawidłową orientację w sytuacji, prowadzi do niekontrolowanego wzrostu emocji negatywnych, stwarza podatność na dezorganizację ukierunkowanego na cel zachowania. Jednakże wybór celów i ocena ich wartości /a więc siła motywacyjna celu/ zależą od prawidłowej orientacji w sytuacji i samym sobie. Ponownie więc nabiera znaczenia możliwość odpowiedniego modyfikowania sytuacji, tym razem, w sensie wpływu na siłę motywacji do działania, a więc osobistego zaangażowania w działanie, np. poszczególnych członków załogi okrętu;

c/ zdolności do kontroli emocjonalnej i samokontroli, polegającej na uświadamianiu i korekcyjno-regulacyjnym oddziaływaniu na procesy emocjonalne. Kontrola oznacza zdolność do redukowania napięcia emocjonalnego, gdy jest ono zbyt duże, a także, na co mniej zwraca się uwagę do podwyższania siły emocji, gdy sytuacja tego wymaga. Kontrola emocji i zachowania /samokontrola/ stanowią składowe zdolności człowieka do samosterowania. Są one uwarunkowane poziomem, a także formą organizacji posiadanej informacji o świecie danej jednostki;

d/ stanu ukształtowania, właściwości i wewnętrznej spójności struktur poznawczych wchodzących w skład osobowości. Od nich zależy sposób spostrzegania i interpretacji aktualnych informacji, jakie jednostka odbiera w sytuacjach trudnych i kategorie interpretacyjne, jakie stosuje. Struktury poznawcze osobowości stanowią wytwór i organizację informacji jednostki o świecie otaczającym i o własnej osobie, zakodowane w pamięci trwałej. Są odbiciem doświadczenia indywidualnego, jakie zgromadziła dana jednostka w toku swego dotychczasowego życia;

e/ nawyków /wyuczonych sposobów/ reagowania na sytuacje trudne i na objawy napięcia emocjonalnego. Sfera nawyków wiąże się ściśle ze stanem aktywizacji i jej poziomem w czasie wykonywania czynności, co stanowi aktywacyjną podstawę emocjonalnych reakcji na trudności. Nawyki obejmują także emocjonalne reagowanie lękiem na trudności niejako z wyprzedzeniem, tj. w chwili przewidywania sytuacji trudnej /np. przed wykonaniem jakiegoś zadania, przed drzwiami egzaminatora/. Sposób emocjonalnego reagowania na sytuację trudną obejmuje także jakość emocji, która wówczas powstaje /np. reagowa-

nie głównie lękiem lub złością, czy wstydem i poczuciem winy/. Tak więc, spójność systemu osobowości i jej cech kierunkowych, związanych z przyswojeniem określonego systemu wartości i przyjęciem ich jako nadrzędnego standardu wewnętrznego sterowania postępowaniem, decyduję o ogólnym stylu regulacji psychicznej, w tym także i to w sposób zasadniczy o zachowaniu jednostki w sytuacjach trudnych[1/]. Biorąc pod uwagę fakt, iż poborowi odbywający zasadniczą służbę w marynarce wojennej, to ludzie nie w pełni dojrzali, ukształtowani psychicznie i pod względem społeczno-emocjonalnym, istnieje więc możliwość wpływania zarówno na sposób, jak i poziom kształtowania ich odporności psychicznej, zdolności przystosowywania się do nowych warunków. Podstawowym jednak problemem, nie zawsze docenianym i uzmysławianym w pełni przez kadrę dowódczą w trakcie szkolenia nowowcielonych marynarzy, jest branie pod uwagę ich potencjalnych możliwości psychicznych, jak również optymalne ich wykorzystanie. Omawiając problem długotrwałego oddziaływania sytuacji trudnej /stresu/ zwrócić należy także uwagę na tzw. mechanizm adaptacji do stresu.

Długotrwałe oddziaływanie nadmiernego obciążenia, oprócz ujemnych skutków w postaci wyczerpania, czy uszkodzenia wywierać może również pozytywny wpływ w postaci adaptacji do stresu. Po chwilowej dezorganizacji, zachowanie powraca do normy, pomimo że stres utrzymuje się nadal, a nawet może się nasilać. Adaptacja dokonuje się pod wpływem dwóch mechanizmów psychologicznych: dzięki stopniowemu "oswajaniu się", inaczej dzięki zmniejszaniu się wrażliwości

---

1/ Por. M.Tyszkowa: Sytuacyjno-poznawcza koncepcja odporności psychicznej. Wyd.w: Przegląd Psychologiczny 1978 XXI/1, Ossolineum, Wrocław 1978, s. 3-15.

/reaktywności/ na bodźce emotogenne oraz uczeniu się hamowania powstających emocji i niedopuszczania do tego, aby wpływały one dezorganizująco na realizowane czynności.

Kontrola emocjonalna polega na podejmowaniu czasami świadomie, czasami nieświadomie /nawykowo/ zabiegów umożliwiających opanowanie napięcia emocjonalnego. Może to być świadome przewidywanie własnych reakcji na stres, zdawanie sobie sprawy z ich charakteru i dynamiki. W związku z tym człowiek oczekuje pojawienia się pewnych reakcji i to pozwala uniknąć mu zaskoczenia przez sytuację, ma czas na modyfikowanie tych reakcji. Inny rodzaj kontroli polega na tłumieniu objawów negatywnych emocji /głównie lęku/, nieprzyznawaniu się do nich. Na dłuższą jednak metę takie działanie może negatywnie odbijać się na zdrowiu psychicznym jednostki. W przypadku działań zbiorowych kontrolę nad emocjami ułatwia silna identyfikacja z grupą /zdawanie sobie sprawy z tego, że działa się z innymi ludźmi, bądź na rzecz innych ludzi/, co szczególne znaczenie może mieć i ma w przypadku załogi okrętu bojowego.

Znacznie łatwiej człowiek daje sobie radę ze stresem, gdy źródło zagrożenia jest dobrze określone i gdy na czynnik ten skierowane jest agresja. Z sytuacją taką mamy do czynienia w warunkach pola walki, gdzie agresja skierowana przeciwko wrogowi redukuje znacznie poczucie lęku i podwyższa sprawne działanie. Innym rodzajem oddziaływania może być deprecjacja niebezpieczeństwa /"nie jest tak źle", "mogłoby być gorzej"/.

Obroną przed stresem może być niedopuszczanie do świadomości myśli budzących lęk poprzez koncentrowanie się na wykonywanym zadaniu i czynnościach potrzebnych do jego poprawnego wykonania, czy też wytworzenie atmosfery zabawy, która odwraca uwagę od oczekującego zadania /np. nieprzyzwoite żarty, opowiadanie kawałów itp./.

3.2. Szczególne przypadki sytuacji trudnych

Za szczególny rodzaj sytuacji trudnychuznać można te, w których człowiek funkcjonuje w warunkach ograniczonej stymulacji. Mówiąc inaczej, w sytuacjach ubogich w bodźce. Zdefiniowano ją już wcześniej jako jeden z rodzajów sytuacji trudnej - deprywacji. W tym jednak miejscu chcielibyśmy omówić jej skrajną postać - sytuacji izolacji. Mówiąc o "izolacji" /również morskiej/ mamy na myśli oderwanie, separację od warunków normalnych, zwyczajowych. Można więc mówić zarówno o sytuacji separacji od środowiska, w którym człowiek uprzednio funkcjonował i do którego był przystosowany; o sytuacji ograniczenia swobody działania /efekt uwięzienia na małej przestrzeni/; może to być separacja od normalnych źródeł informacji i stymulacji, rozumianych jako najbardziej typowe, codzienne sytuacje życiowe, do których się przyzwyczajamy, a ich brak zauważamy. Za J.Terelakiem[1/] można wymienić trzy typy izolacji, wyodrębnione ze względu na obiektywne przyczyny ograniczenia komunikacji informacyjnej między człowiekiem a otoczeniem:

1/ izolacja przymusowa /więzienie, obozy jenieckie, koncentracyjne, zakłady przymusowego leczenia itp./;
2/ izolacja dobrowolna /najczęściej o charakterze zadaniowym np. klasztory, okręty podwodne, statki rybackie, polarne stacje naukowo-badawcze, statki kosmiczne itp./
3/ izolacja eksperymentalna /jest odmianą izolacji dobrowolnej lecz jest organizowana specjalnie w celu kontrolowania człowieka i manipulowania czynnikami sytuacji/.

1/ J.Terelak: Człowiek w sytuacjach ekstremalnych. Wyd. MON, Warszawa 1982, s. 46-47.

Dla pewnego zilustrowania omawianego pojęcia izolacji warto przytoczyć przypadek izolacji eksperymentalnej cytowanej przez Terelaka[1/] w swojej pracy "Człowiek w sytuacjach ekstremalnych". Opis ten w sposób bardzo plastyczny i wymowny ukazuje reakcje psychiczne ludzi pozostających w tego typu sytuacjach, ze szczególnym uwzględnieniem naturalnych warunków podjętego eksperymentu wraz z wystąpieniem czynnika zagrożenia życia, czym różni się od badań laboratoryjnych.

Amerykański badacz antarktyczny admirał R.Byrd chcąc poznać z autopsji reakcje człowieka przebywającego w całkowitej samotności, zdecydował się w 1934 roku spędzić zimę i noc polarną wśród antarktycznego pustkowia w "Advance Weather Station" /wysunięta stacja meteorologiczna/, która specjalnie dla niego została wybudowana w śniegu. Był to wydrążony w zlodowaciałym śniegu dół głęboki na 2,5 m, o powierzchni 4,5 x 3,5 m. Na dnie tego dołu zmontowano domek z prefabrykatów. Samotną izolację rozpoczął 28 marca 1934 roku, zabraniając swoim towarzyszom z pobliskiej stacji "Little America" wyruszać mu na pomoc przed początkiem września. Zakaz ten obowiązywał nawet wtedy, gdyby jego stacja radiowa zamilkła na dłuższy czas. Wewnątrz izby znajdowało się tylko łóżko, stół, stolik, radiostacja nadawczo-odbiorcza, półki z książkami i instrumentami naukowymi, piec, kuchenka i wieszaki na odzież. Pomieszczenie to było połączone z całym systemem wykopanych w śniegu korytarzy o długości 11 m,,lecz wysokich tylko na jeden metr, gdzie zgromadzono zapasy opału, paliwa, żywności, lekarstw i narzędzi. Znajdowały się tu również zapasowe wyjścia, umożliwiające wydostanie się na zewnątrz w wypadku zasypania śniegiem wyjścia zasadniczego.

Już w pierwszych dniach samotności dały o sobie znać wady konstrukcyjne wentylacji i przewodów kominowych,

1/ Op.cit., s. 59-60

które zagrażały życiu. Aby nie ulec zatruciu Byrd wygaszał wieczorem ogień w piecu i wsuwał się do śpiwora, zostawiając otwarte drzwi. Do rana temperatura spadała niekiedy do -45 stopni Celsjusza. Rozkład kolejnych kilkudziesięciu dni był identyczny: przyrządzanie posiłków, prowadzenie badań naukowych, pisanie notatek na temat własnych przeżyć, odgarnianie śniegu, krótkie spacery, czytanie, gra w karty /sam ze sobą/, słuchanie płyt gramofonowych, spanie. Żył w nieustannym zagrożeniu pożarem, zabłądzeniem w monotonnym terenie oraz chorobą.

Z pierwszym zagrożeniem poradził sobie skutecznie, z drugim nie zawsze. Uniknąć zaś nie zdołał trzeciego zagrożenia. Stopniowo zatruwał się czadem, wydobywającym się z nieszczelnego pieca. W piecu nie mógł całkowicie przestać palić, bo temperatura spadała wtedy raptownie do -60 stopni Celsjusza. Stopniowa anemia, z którą walczył od czerwca do sierpnia omal nie skończyła się dla niego tragicznie, gdyż wyczerpany całkowicie nie miał siły uruchomić radiostacji. Wbrew zakazowi wyprawa dowodzona przez Poultera uratowała Byrdowi życie, który po powrocie do kraju przypłacił nieudany eksperyment długim leczeniem. Wydał pamiętniki opisujące szczegółowo jego przeżycia dzień po dniu. Akcentuje w nich głównie podwyższenie wrażliwości ogólnej i poszczególnych receptorów na każdą podnietę zmysłową, odczucie derealizacji i depersonalizacji. Wystąpił również czynnik zagrożenia życia, co z przyczyn etycznych jest niemożliwe w laboratorium.

Z różnymi rodzajami izolacji możemy mieć do czynienia w bardzo różnych warunkach: w warunkach osamotnienia jak w powyżej opisywanym eksperymencie, czy też w sytuacji pilotów samolotów odrzutowych w lotach wysokościowych, która jest przykładem konieczności przebywania w tzw. środowisku sztucznym /przykład problemu związanego z rozwojem cywilizacji technicznej/; w warunkach deprywowanego

środowiska wychowawczego: przypadki dzieci izolowanych od środowiska rodzinnego, co miało dla nich drastyczne konsekwencje rozwojowe. Przykładem może być opisywany w literaturze przypadek chłopca, który do 17 roku życia wychowywany był w ciemnej piwnicy w sytuacji całkowitej izolacji /deprywacji/. Gdy poddano go badaniu psychiatrycznemu, stwierdzono rozwój intelektualny odpowiadający poziomowi trzy letniego dziecka. W warunkach izolacji przymusowej - szpitalnej, penitencjarnej; w warunkach deprywacji przypadkowej np. katastrof górniczych, schronów przeciwatomowych.

Nas jednak interesuje przypadek działania człowieka w warunkach deprywacji /izolacji/ zadaniowej, którą cechuje z reguły dobrowolność przebywania w sytuacji izolacji oraz motywacja zadaniowa. Z sytuacją taką mamy do czynienia w przypadku np. ekspedycji wysokogórskich, ekspedycji speleologicznych oraz różnego rodzaju działań człowieka w sytuacji izolacji morskiej i ta jest przedmiotem naszego zainteresowania jako szczególny przypadek sytuacji trudnej. Przykładem może być marynarka wojenna, handlowa czy też różnego rodzaju "działalność podwodna" człowieka /np. kapsuły podmorskie, okręty podwodne/.

W przypadku marynarki handlowej, czy wojennej mamy do czynienia ze szczególnym rodzajem środowiska społecznego. Są to ludzie, którzy w czasie wykonywania zadań służbowych i wspólnego współżycia na statku, okręcie tworzą określoną organizację społeczną, podporządkowaną zaspokojeniu ich istotnych dążeń i potrzeb zbiorowych. Najogólniej mówiąc, jest to system więzi /stosunków/ między ludźmi dążącymi do osiągnięcia wspólnych celów[1/].

1/ Por. L.Janiszewski, A.Sosowski: Socjologia morska - wybór zagadnień. Wyd. Ossolineum, Wrocław 1984, s. 70-98.

Specyfika wykonywanych na statku, okręcie zadań wynika z połączenia pewnej odmienności grupy ludzi pływających /jako grupy społeczno-zadaniowej/ z oddziaływaniem szczególnego rodzaju środowiska naturalnego, jakim jest niewątpliwie morze, ocean. Rodzi to zarówno swoisty organizm zbiorowości statkowej, okrętowej, jak też swoisty rodzaj przeżywanych przez ową zbiorowość problemów i trudności. W wyniku działalności społeczności na statku czy na okręcie powstają spontaniczne procesy stanowiące o pewnej odrębności i specyfice. Jest to zarówno swoisty zbiór mechanizmów oddziaływań interpersonalnych, powstawanie systemów norm moralnych, systemów wartości, systemów komunikacji i na ich tle /bazie/ niejako, tworzenia grup, kręgów przyjaciół, kolegów.

Procesowi temu sprzyjają warunki życia na okręcie /statku/ jako instytucji zamkniętej:

- wspólne przebywanie ze sobą, zamieszkiwanie wspólnych kabin;
- niewielka liczebność załogi, dzielącej się na szereg małych grup;
- ograniczona przestrzeń życiowa, narzucająca z natury rzeczy bezpośrednią styczność międzyludzką /face to face/;
- zbiorowość zamknięta, zmierzająca do zrekompensowania swego wyizolowania ze środowiska lądowego na drodze intensyfikacji wzajemnych kontaktów na statku, okręcie;
- zespołowy charakter pracy, wymagający szczególnie ścisłej kooperacji wszystkich służb, członków załogi;
- nieco "przygodowy i hazardowy" /głównie w rybołówstwie/ typ pracy, wywołujący w świadomości całej załogi silne przeżycia o charakterze zbiorowym;
- uciążliwy i niebezpieczny rodzaj aktywności zawodowej, rodzący wyjątkowo silną potrzebę wzajemnej pomocy, solidarności[1].

1/ Por. L.Janiszewski, A.Sosnowski: Socjologia morska - wybór zagadnień. Wyd.Ossolineum, Wrocław 1984, s.70-98

Wszystko to nadaje działalności człowieka w warunkach izolacji morskiej swoiste piętno. Statek, okręt jest połączeniem miejsca pracy i życia poza pracą. Spełnia on trzy zasadnicze funkcje z punktu widzenia potrzeb załogi:

1/ funkcję "lądu" - tj. przestrzeni fizycznej, w ramach której członkowie załogi poruszają się i przebywają. Przestrzeń ta otoczona żywiołem morskim stanowi surogat i substytut lądu;

2/ funkcję "domu" - w którym przebywają niejednokrotnie dłużej niż w domu na lądzie;

3/ funkcję zakładu pracy wyposażonego w odpowiedni kompleks urządzeń i mechanizmów oraz wykwalifikowane zespoły specjalistów[1/].

Występuje szczególny problem dotyczący wzajemnego przenikania się pracy zawodowej i życia osobistego. Statek, okręt tym różni się od zakładu pracy na lądzie, że cała załoga jest w ciągłej dyspozycji do podjęcia działania zarówno w sensie wykonywania obowiązków służbowych, jak też podjęcia ewentualnej akcji ratunkowej, czy tzw. dyspozycyjności szczególowej w przypadku awarii urządzeń na statku w czasie rejsu, co wiąże się często z tzw. pracą po godzinach /na lądzie/. Ogólna dyspozycyjność, przesycenie regulaminem zarówno pracy, jak i życia poza pracą stanowią osobliwe wyznaczniki formułujące życie i obyczaje marynarzy.

Literatura dotycząca specyfiki działania człowieka w warunkach izolacji morskiej, dotyczy głównie badań przeprowadzanych na statkach rybackich i handlowych. Sam jednak mechenizm powstawania reakcji człowieka i ich rodzaj izolacji morskiej, jako rodzaju sytuacji trudnej, podobny jest do tych jakie obserwuje się w innych izolacjach zadaniowych. Jako zaburzenia dezorganizujące działalność

1/ Op.cit., s. 70-98

pojawiają się trudności w zasypianiu /częsta zmiana stref czasu powoduje desynchronizację rytmów okołodobowych/, trudności w skupieniu uwagi, niechęć do wysiłku umysłowego, niepokój ruchowy, rozdrażnienie, zaburzenia psychosomatyczne, poczucie nudy itp.[1/]. Zmiany w tzw. zachowaniu przystosowawczym mają pewien charakterystyczny cykl, np. najwyższe wskaźniki niepokoju i neurotyzmu obserwuje się między 80 a 120 dniem rejsu, przy czym występują dość duże różnice indywidualne. Z przeprowadzanych analiz wynika, iż wykroczenia, zaniedbania obowiązków, odmowa wykonania polecenia, awantury, bójki mają miejsce najczęściej między 60 a 90 dniem rejsu[2/].

Przykładem cykliczności zmian zachowania w zależności od czasu trwania rejsu oraz tzw. kosztów psychofizjologicznych jest opis etapów przystosowywania się do sytuacji 60 dniowej izolacji załogi okrętu podwodnego przytaczanych w pracy pt.: "Człowiek w sytuacjach ekstremalnych" przez J.Terelaka.

1/ J.Terelak: Człowiek w sytuacjach ekstremalnych - izolacja antarktyczna. Wyd. MON, Warszawa 1982, s. 61-65.

2/ Op.cit.,s. 69-70.

Tabela 3. Etapy rejsu

Etapy przystosowywania	Czas izolacji	Reakcje psychiczne załogi
1	2	3
Przed zanurzeniem	28 dni przed zanurzeniem	Lekkie podwyższenie nastroju z tendencją do obniżenia tuż przed zanurzeniem
Zanurzenie	1 tydzień	Niewielkie odprężenie z oznakami podniecenia
"Syndrom 1/4 drogi"	2-3 tydzień	Tendencje depresyjne, objawy nudności, zaburzenia snu, zachowania nastawione na zdobycie przyjaciół, jawny humor seksualny
"Syndrom 1/2 drogi"	4-5 tydzień	Znaczne obniżenie nastroju, rozprzestrzeniająca się depresja, głośne skargi, spadek apetytu i zaburzenia żołądkowe, skargi na bóle głowy i mięśni, trudności z koncentracją uwagi, zaburzenia snu, zamykanie się w sobie, ucieczka od kontaktów interpersonalnych, intensywny humor seksualny, zaburzenia rytmów okołodobowych /w kilku przypadkach epizody depersonalizacji/
"Syndrom 3/4 drogi"	6-7 tydzień	Niespodziewana poprawa nastroju grupy, powrót humoru seksualnego, tendencje do antycypacji zbliżającej się aktywności heteroseksualnej
"Syndrom końcowego tygodnia"	8 tydzień	U większości podwyższenie nastroju. Zaś u niektórych osób pojawiają się tendencje depresyjne, związane z antycypacją niełubianych ról społecznych i seksualnych

1	2	3
"Gorączka wejścia do portu"	koniec 8 tygodnia	Stany hipomaniakalne, mogące przejawiać się w postaci ekscesów w pracy i obniżenia morale zawodowego
"Cumowanie"	60 dzień	Powrót stanów depresyjnych, uczucie zmęczenia, obniżenie nastroju związane z rozpadaniem się zżytej już dobrze załogi

J.Terelak: Człowiek w sytuacjach ekstremalnych - izolacja antarktyczna. Wyd. MON Warszawa 1982, s. 75

Swego rodzaju przykładem, dowodem tego jak dalece traumatyzująca może być działalność człowieka w warunkach izolacji morskiej, jako szczególnej sytuacji trudnej może być odnotowana przez japońską Agencję Bezpieczeństwa Morskiego w 1975 roku liczba 227 przypadków zabójstw lub przemocy na pokładach statków rybackich i innych przebywających w długich, kilku miesięcznych rejsach. Świadczyć to może o tym, jak dalekо idące mogą być następstwa długotrwałej izolacji morskiej o poważnym wydźwięku społecznym i moralnym.

Szczególnym przypadkiem izolacji jest sytuacja rozbitka morskiego. Działa tu z narastającym natężeniem szereg czynników silnie traumatyzujących. W przypadku np. katastrof lotniczych, kolejowych, czy też samochodowych po uratowaniu się z bezpośredniej katastrofy, ziemia daje natychmiast pewne bezpieczne oparcie. W przypadku jednak rozbitka katastrofy morskiej, po katastrofie dopiero zaczyna się dla niego wiele bardziej niebezpieczna i długa walka o życie. Mamy więc do czynienia zarówno z sytuacją deprywacji, jak również z sytuacją bezpośredniego zagrożenia życia, a więc wartości o najwyższym znaczeniu dla człowieka.

Początkowo jest to konieczność przebywania w zasolonej wodzie morskiej, czasami o niskiej temperaturze /co jest czynnikiem bardzo istotnym dla rozbitka/, walka z narastającym osłabieniem, spowodowanym wysiłkiem fizycznym związanym z utrzymaniem się na powierzchni wody, niemożnością zaspokojenia podstawowych potrzeb pragnienia i głodu. Upatrywanie możliwości przetrwania rozbitka w tratwach ratunkowych również nie daje całkowitej pewności, jak dowodzą tego liczne przypadki katastrof. Potencjalnym zagrożeniem życia rozbitka jest również fauna morska /w literaturze opisywane są przypadki "rzezi" dokonywanych przez rekiny wśród rozbitków/.

Jak wynika jednak z różnego rodzaju opisów i relacji bezpośrednich, najistotniejszą przyczyną śmierci rozbitków oprócz niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb fizjologicznych jest ich samotność, niemożność nawiązania kontaktów z innymi ludźmi, brak otoczenia społecznego, a więc samotne borykanie się ze wszystkimi konsekwencjami wystąpienia sytuacji izolacji w jej skrajnej postaci. W ostatecznym efekcie następuje zwątpienie i apatia, powoduje ona utratę wiary we własne siły i możliwość przetrwania, co równoznaczne jest z rezygnacją z walki o własne życie.

W dotychczasowym opisie świadomie pominięta została próba ścisłego zdefiniowania pojęcia "izolacja morska", z tego względu, iż jest to jeden z rodzajów sytuacji trudnej, zdefiniowany wcześniej, a mianowicie sytuacja deprywacji. Istnieje jednak cały szereg czynników i uwarunkowań, omówionych powyżej, stanowiących o jej odmienności i specyfice, a wynikających z funkcjonowania człowieka w środowisku dla niego obcym, morzu. Tak więc, próba zdefiniowania "izolacji morskiej" mogłaby polegać na powtórzeniu zamieszczonej na początku rozdziału, definicji "izolacji" z podkreśleniem jej występowania na morzu. Byłoby to jed-

nak stwierdzenie zbyt ubogie, pomijające cały szereg implikacji wynikających z tego połączenia.

3.3. Symulacja sytuacji trudnej

Zainteresowania psychologów zmierzają do coraz lepszego i głębszego poznania człowieka, jako istoty, którą spośród żywych wyróżnia nieustanne dążenie do wznoszenia się na coraz wyższy poziom, tej specyficznie ludzkiej cechy, jaką jest celowość działania. Zachowanie celowe u człowieka osiąga najwyższy poziom rozwoju i jest dla niego najbardziej charakterystyczne. Dlatego właśnie stawianie sobie coraz to nowych zadań oraz doskonalenie swoich umiejętności w dążeniu do ich realizacji jest miarą postępu, a zarazem ekspansji i rozwoju człowieka. Z tego też względu miarą rozwoju psychologii jako nauki o człowieku i jego zachowaniu się jest stopień, w jakim ona potrafi zdać sprawę z tej specyficznie ludzkiej cechy człowieka. Penetracja możliwości funkcjonowania człowieka w różnorodnych warunkach i sytuacjach na jakie natrafia to niejako wymóg, jaki stawia przed psychologią, rozwój cywilizacyjny, postęp techniczny. Czasami jest to próba znalezienia odpowiedzi na pytanie, jak człowiek może zachować się w pewnych sytuacjach,których nie zna lub zna jedynie ich model teoretyczny. Czasami znów jest to problem dostosowania warunków do potencjalnych możliwości funkcjonowania i efektywnego działania człowieka. Z takimi sytuacjami mamy do czynienia chociażby w badaniach dotyczących lotów kosmicznych, czy też funkcjonowania człowieka w obcym mu środowisku morskim /np. sprawa przygotowywania marynarzy do służby na okrętach bojowych; np.: nawigatorów, którzy dokonują namierzań, użytkują sprzęt bojowy, eksploatują systemy i urządzenia. W tym celu stwarza się tzw. symulowane sytuacje trudne, mające przypomi-

nać te, z jakimi można się spotkać w warunkach naturalnych. Tego rodzaju eksperymenty służą pewnemu procesowi uczenia się, a jednocześnie dają możliwość opisu zachowania się człowieka, stworzenia modelu jego zachowania.

Najczęściej mamy do czynienia z różnego rodzaju badaniami laboratoryjnymi z zastosowaniem symulatorów[1/] imitujących naturalne warunki działania człowieka. Wiąże się to z coraz większymi wymaganiami stawianymi wiedzy psychologicznej przez inne dyscypliny naukowe, szczególnie w związku z rozwojem przemysłu, transportu, opracowywaniem nowych metod nauczania itp.

Symulacja różnego rodzaju sytuacji przy użyciu symulatorów, trenażerów stwarza możliwość treningu, uczenia się różnego rodzaju czynności, wykonywania operacji, przeżywania nawet sytuacji ekstremalnych, bez konsekwencji jakie spowodować może popełniony przez człowieka błąd w warunkach naturalnych, w praktycznym działaniu. Jest to więc niejako uczenie się na bazie modelu sytuacji z możliwością uproszczenia jej, bądź też coraz to większego komplikowania, utrudniania.

Druga strona zagadnienia to możliwość badania psychiki człowieka, sposobu reagowania, funkcjonowania w sytuacjach dla niego trudnych, w których popełnienie błędu pociągać może za sobą zagrożenie życia ludzkiego, czy też straty materialne. Przykładem tego może być seria badań prowadzonych przez psychologów dotyczących funkcjonowania człowieka w warunkach ograniczonej stymulacji, a więc w warunkach deprywacji, izolacji. Były to badania przeprowa-

---

1/ Pojęcia symulator, trenażer czy też najbardziej polskie określenie "urządzenie treningowe", stosowane są zamiennie jako równoważne i równoznaczne. Chodzi tu o urządzeniu służące zarówno do obserwacji, jak i pomiaru pewnych cech badanej jednostki, a także do nauki pewnych czynności na danym stanowisku, typie urządzenia itp. w warunkach laboratoryjnych.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA Akademii Ekonomicznej Zbiorów Specjalnych Nr ewid. III

dzane w nadbudówkach mieszkalnych na dachach wysokościowców /penthouse/. Chodziło w nich o zbadanie reakcji ludzi, którzy przypadkowo znajdują się w sytuacji izolacji społecznej i zagrożenia. W eksperymentach udział brali ochotnicy,w wieku 20 - 39 lat /grupy 6 osobowe/. Odbywały się one na dachu budynku uniwersyteckiego w Kalifornii i trwały 88 dni. Sytuacja kolejnych, badanych dwóch grup różniła się stopniem ograniczenia stymulacji. W eksperymencie /oznaczonym umownie P-II/ nie było ograniczeń w zakresie odwiedzin towarzystkich, korzystania z łączności telefonicznej, poczty, zaś w eksperymencie oznaczonym P-III, nie wolno było kontaktować się z nikim z zewnątrz, ani za pośrednictwem telefonu, poczty, ani osobiście. Obie grupy nie miały charakteru zadaniowego. Wyniki badań wykazały gorsze funkcjonowanie uczestników eksperymentu P-III, w którym ograniczono dopływ stymulacji z zewnątrz. Podstawowymi objawami były: nadmierna drażliwość, konfliktowość, wrogość, stany depresyjne, wybuchy gniewu i porywczości, zmienność nastroju itp. Eksperymenty te zwróciły uwagę na fakt, że ograniczenie stymulacji z równoczesnym ograniczeniem aktywności własnej czynią izolację społeczną bardziej stresową[1/].

Szereg tego typu eksperymentów dotyczących charakterystyki stresu, wynikłego z przypadkowej izolacji różnych grup ludzi, przeprowadzono pod auspicjami Ministerstwa Obrony i Marynarki Wojennej USA, w schronach przeciwatomowych. Badania miały za zadanie ocenę dyskomfortu psychicznego wywołanego długotrwałym przebywaniem w naturalnych warunkach izolacji /w schronie/. Warunki symulowały zagrożenie atomowe z zewnątrz i wymagały przetrwania w sytuacji wielu ograniczeń: tylko dwa posiłki dziennie /rano suchary i kawa, po południu zupa z preparatów proszkowych/, racjono-

1/ Por. J.Terelak: Człowiek w sytuacjach ekstremalnych - izolacja antarktyczna. Wyd. MON, Warszawa 1982, s. 70-73.

wana woda do mycia, ograniczone korzystanie z toalety, komunikacja ze światem zewnętrznym całkowicie wstrzymana. Eksperyment trwał dwa tygodnie. Wśród czynników stresowych, w subiektywnej ocenie uczestników eksperymentu, największy wpływ na poczucie dyskomfortu w sytuacji izolacji miały podstawowe sprawy bytowe. Brak gratyfikacji bytowych, estetycznych i emocjonalnych okazał się być najważniejszym czynnikiem stresowym izolacji. Okazało się, iż zabiegi higieniczne i wyżywienie są ważnymi źródłami gratyfikacji emocjonalnej, a więc pośrednio i stymulacji. Już w pierwszym tygodniu eksperymentów obserwowano objawy apatii, spadek apetytu, rozdrażnienia, trudności w skupieniu uwagi na czymkolwiek itp. Eksperymenty ujawniły fakt, iż izolację naturalną należy rozpatrywać nie tylko w kategoriach ograniczenia stymulacji, ale jako złożoną sytuację trudną.

W podobnych eksperymentach, jednak z udziałem grup mieszanych /kobiety, mężczyźni, dzieci/, poza konfliktami interpersonalnymi i nadmierną drażliwością,nie stwierdzono objawów typowych dla grup jednorodnych. Okazuje się więc, że różnorodność grupy pod względem płci i ról społecznych jest ważnym źródłem gratyfikacji wielu potrzeb psychospołecznych, a tym samym i źródłem stymulacji.

Pamiętać jednak należy o tym, że tego typu eksperymenty prowadzone na ochotnikach stwarzają dość nierealną sytuację, wynikającą z zaufania do eksperymentatorów, którzy biorą odpowiedzialność za ich bezpieczeństwo. Dobór grup nie zawsze jest losowy /większość badań prowadzi się na studentach lub żołnierzach/. Stąd wynika np. fakt, że to co jest dyskomfortem dla ochotników, w warunkach realnego zagrożenia schodzi na plan dalszy. Eksperymenty te pozwalają stwierdzić jednak rzecz dość istotną, iż ludzie znacznie gorzej znoszą sytuacje izolacji, gdy nie mają możliwości realizowania własnej aktywności /brak określonych

zadań/[1]/, co może być dość istotną wskazówką przy działaniu w sytuacji izolacji morskiej.

W czasie prac podmorskich badano zachowanie się ludzi w sytuacji całkowitej izolacji od zewnętrznego środowiska. Izolacja ta jednak zawsze miała charakter zadaniowy, co było szczególnie interesującym źródłem danych, głównie dla psychologii wojskowej, morskiej i kosmicznej. W jednym z przeprowadzonych eksperymentów kontrolowano takie zmienne jak: różnice indywidualne w adaptacji do izolacji, zrównoważenie emocjonalne, jawny niepokój, poziom motywacji, morale i spójność grupy, funkcje lidera, rodzaje zachowań agresywnych. Nie stwierdzono zaburzeń w zakresie sprawności psychomotorycznej, ani też sfery emocjonalnej. Zaobserwowano jednak szereg konfliktów pomimo zadaniowego charakteru izolacji. Wobec powyższego w kolejnym eksperymencie uwagę zwrócono głównie na problem struktury małej grupy zadaniowej /eksperyment obejmował cztery ekspedycje 14-dniowe i sześć 20-dniowych/. Stwierdzono między innymi, że jeżeli w grupie wyłoniony został lider łączący w sobie walory formalne i nieformalne, to interesy partykularne członków grupy bez trudności były podporządkowane głównym celom misji. Konflikty pojawiły się jednak w każdej grupie. Stwierdzono również, że dłuższa izolacja /20-dniowa/ daje więcej szans na względną adaptację niż 14-dniowa /zarówno mężczyźni, jak i kobiety adaptują się do sytuacji izolacji sukcesywnie/[2]/. Wspomniane badania dotyczyły wprawdzie sprawności działania w warunkach izolacji zadaniowej, jednak o wiele bardziej interesujące były badania prowadzone w złożonej sytuacji zadaniowej. Przykładem takich badań mogą być, przytaczane w poprzednim rozdziale,

---

1/ Por. J.Terelak: Człowiek w sytuacjach ekstremalnych - izolacja antarktyczna. Wyd.MON, Warszawa 1982, s.77-78.

2/ Por. J.Terelak: Człowiek w sytuacjach ekstremalnych - izolacja antarktyczna. Wyd.MON, Warszawa 1982, s.89-99.

badania prowadzone w trakcie 60-dniowej izolacji zadaniowej w pomieszczeniach okrętu podwodnego.

Z punktu widzenia psychologii wojskowej, morskiej i kosmonautyki badania takie są najpoważniejszym /obok badań prowadzonych w stacjach antarktycznych/ źródłem danych na temat funkcjonowania człowieka w izolowanej grupie zadaniowej. Najczęstszym jednak rodzajem badań coraz częściej praktykowanym wraz z rozwojem astronautyki, są badania przeprowadzone z zastosowaniem symulatorów /jedno i wielomiejscowych/. Problematyka ich dotyczy najczęściej związku poziomu wykonania zadań z czasem trwania izolacji, optymalnego obciążenia pracą poszczególnych operatorów, typu motywacji wymaganej do przebywania w sytuacji izolacji, zachowań grupy w różnych typach izolacji, charakterystyki dobrze tolerujących sytuację deprywacji /izolacji/, efektów deprywacji w zakresie procesów emocjonalnych, sprawności umysłowej i psychomotorycznej, zachowań przystosowawczych do sytuacji deprywacji, zachowań readaptacyjnych po długotrwałej izolacji, optymalnej liczebności grupy w sytuacji izolacji optymalnego cyklu: praca - wypoczynek w sytuacji deprywacji, typu doświadczeń i treningu zwiększających indywidualną odporność na sytuacje deprywacji. Jak więc widać, badania dotyczą: emocji, motywacji, ogólnie osobowości, procesów uczenia się, pamięci, myślenia, percepcji. Wiodą one od ogólnych charakterystyk procesów oraz zjawisk psychicznych do ścisłych, konkretnych opisów struktury i mechanizmów czynności psychicznych, poprzez studiowanie wyizolowanych, poszczególnych funkcji psychicznych, do całościowego badania psychiki człowieka, jako samoczynnie organizującego się układu sterującego oraz jego zdolności przystosowawczych. Badania prowadzone w warunkach symulowanych doprowadzić mają do optymalizacji działań człowieka w warunkach naturalnych, w warunkach możliwości występienia realnego zagrożenia.

Przytoczona problematyka badań prowadzonych w warunkach symulowanej sytuacji izolacji, daje pewien obraz obszerności problematyki dotyczącej funkcjonowania człowieka w sytuacji trudnej oraz jej istotności. Istotności w aspekcie coraz dalej idącego rozwoju cywilizacyjnego, popychającego człowieka do funkcjonowania w coraz bardziej nietypowych dla niego warunkach, aż po perspektywę lotów międzyplanetarnych włącznie.

3.4. Psychologiczne uwarunkowania działań bojowych na morzu

Działania bojowe na morzu należałoby rozpatrywać jako "szczególny" rodzaj działania człowieka. Z jednej strony jest to działanie w warunkach izolacji morskiej, a więc przypadek sytuacji trudnej. Z drugiej strony jest to ciągłe zagrożenie możliwością działań wojennych, a więc ciągła gotowość i przygotowywanie się do działań w warunkach współczesnego pola walki. Ponownie więc mamy do czynienia z działaniem w warunkach sytuacji trudnej określanej mianem sytuacji zagrożenia.

Wydzielenie tych dwóch aspektów działań bojowych na morzu jest pewnego rodzaju uproszczeniem, ułatwiającym zrozumienie ich uwarunkowań. W rzeczywistości mamy tu do czynienia z permanentnym oddziaływaniem na człowieka złożonej sytuacji trudnej lub też inaczej z koniecznością przystosowania się do funkcjonowania w warunkach sytuacji trudnej, jako stanu trwałego. Stąd właśnie wynika złożoność całego zagadnienia, którą uwzględniać należy przy teoretycznym omawianiu go, a tym bardziej przy wdrażaniu teorii w działania praktyczne. Spróbujmy prześledzić problemy, które kryją się pod hasłem "uwarunkowania działań bojowych na morzu", przy czym posługiwać się będziemy nadal podziałem zastosowanym wcześniej /zaznaczyć jednak należy raz

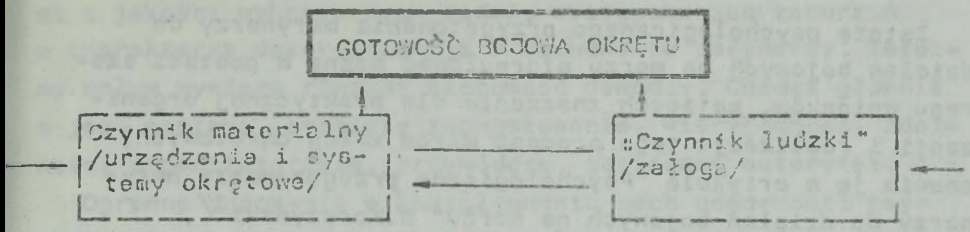
jeszcze, iż jest to podział sztuczny, zastosowany umownie, jedynie dla celów ukazania złożoności zagadnienia/.

Działanie w warunkach deprywacji, z czym mamy do czynienia w przypadku izolacji morskiej, samo w sobie jest sytuacją trudną, która doprowadzić może nawet do całkowitej dezorganizacji działania człowieka, bądź do wręcz patologicznych zmian stanu psychicznego jednostki. Są to więc warunki specyficzne, oddziałujące na człowieka w sposób ciągły, wpływające istotnie na przebieg jego procesów psychicznych. Nakłada się na to cały szereg problemów wynikających z obrazu tzw. przyszłego pola walki. Mamy więc do czynienia z działaniem w warunkach stałego zagrożenia atakiem jądrowym, dużej dynamiki działań, wynikającej z dużej ruchliwości i manewrowości walczących stron, nagłych, zaskakujących zmian w rozwoju sytuacji, w warunkach silnego nacisku propagandy wroga, bez styczności z sąsiadami, przy dużych odległościach i odstępach między poszczególnymi elementami ugrupowania bojowego itd.

Cały czas mamy do czynienia z sytuacją zagrożenia podstawowej wartości znaczącej dla człowieka, jego życia. Jak więc postępować, aby w tych warunkach funkcjonowanie poszczególnych jednostek ludzkich miało charakter prawidłowy i pozwoliło na osiągnięcie założonych celów działania. Podstawowym problemem jest umiejętne wykorzystanie, dopasowanie potencjału psychicznego marynarzy do wymogów współczesnego pola walki, co decyduje o skuteczności działania oraz wpływa na gotowość bojową okrętu[1/].

Gotowość bojową okrętu najprościej przedstawić można jako relację w układzie sprzężenia zwrotnego pomiędzy dwoma podstawowymi elementami: czynnikiem materialnym i tzw. "czynnikiem ludzkim".

1/ Por. W.Korczyński: Psychologiczne przygotowanie marynarzy do działań bojowych na morzu. Przegląd Morski nr 7-8, 1978.



Rys.14. Elementy gotowości bojowej okrętu /wg W.Korczyńskiego/

"Czynnik materialny", w odniesieniu do okrętu to wszystkie systemy i urządzenia okrętowe zapewniające wykonanie zadań. "Czynnik ludzki" to załoga okrętu, a więc etatowy stan marynarzy /łącznie z kadrą/ zapewniający sprawne funkcjonowanie wymienionych systemów i urządzeń okrętowych. Oceniając gotowość bojową analizujemy udział w niej czynnika materialnego oraz "czynnika ludzkiego" w określonej sytuacji zadaniowej.

Analiza czynnika materialnego sprowadza się najczęściej do określenia poziomu sprawności i niezawodności sprzętu i uzbrojenia okrętowego, co nie jest rzeczą łatwą, niemniej jednak można go określić z dość dużym stopniem prawdopodobieństwa. Znacznie trudniejsze jest określenie poziomu gotowości "czynnika ludzkiego". Wyznaczają go bowiem poziomy przygotowania: ogólnowojskowego, specjalistycznego, społeczno-politycznego, psychicznego oraz fizycznego. Mówiąc ogólnej poziom przygotowania bojowego marynarzy jest efektem całokształtu oddziaływań szkoleniowo-wychowawczych, jakim są oni poddawani w trakcie dwuletniej służby wojskowej.

Przygotowania psychologiczne marynarzy odgrywa szczególną rolę w działaniach bojowych na morzu ze względu na fakt, iż człowiek jest i będzie nadal wyróżnionym elementem w systemie walki zbrojnej. Pełnić on będzie rolę czynnika wręcz rozstrzygającego w przyszłej wojnie.

Istotę psychologicznego przygotowania marynarzy do działań bojowych na morzu sformułować można w postaci szeregu wniosków, mających znaczenie dla praktycznej organizacji i realizacji tego procesu wśród załóg okrętowych, omawia je w artykule "Psychologiczne przygotowanie marynarzy do działań bojowych na morzu" W.Korczyński[1/].

Autor ten zwraca uwagę na rolę odporności psychicznej oraz jej ścisły związek z moralnym i obywatelskim przygotowaniem marynarzy, które powinno być procesem ciągłym, wzbogacanym coraz to nowszymi formami i metodami oddziaływania szkoleniowo-wychowawczego. Wiąże się z tym kształtowanie takich cech jak: samodzielność, zdolność do podejmowania decyzji, wytrwałość w działaniu, zdolność do podejmowania pewnego ryzyka, odporność na środki wojny psychologicznej, postawa patriotyczna. Proces przygotowania psychologicznego powinien mieć charakter ciągły. Powinien być przy tym pozbawiony elementów przeciążających oraz niosących informację rozbieżną, co prowadzić może do obniżenia poziomu sprawności funkcjonowania, czy też reakcji błędnych w formie niewłaściwych nawyków, stereotypów funkcjonowania.

Wśród szeregu prawidłowości procesu kształtowania odporności psychicznej szczególne znaczenie ma zasada poglądowości i realizmu organizacji ćwiczeń mających pozorować przyszłe pole walki; zasada dokładności i systematyczności w procesie szkolenia /konieczność kształtowania "nawyków dla okresu pokojowego" oraz "nawyków dla okresu wojennego"/ oraz zasada zmienności sytuacji, poprzez wprowadzanie nowych elementów do powtarzalnych ćwiczeń. Niewłaściwe organizowanie i przeprowadzanie procesu psychologicznego przygotowywania marynarzy manifestuje się obniżeniem sprawność-

---

1/ Por. W.Korczyński: Psychologiczne przygotowanie marynarzy do działań bojowych na morzu. Przegląd Morski nr 7-8, 1978.

ci i jakości wykonywanych zadań, występowaniem zaburzeń o charakterze dezorganizacji w zachowaniu marynarzy. Istotny wpływ wywiera również osobowość dowódcy. Chodzi głównie o jego postawę, osobiste zaangażowanie, wiarygodność, zdolności organizatorskie, przywódcze, posiadany autorytet.

Ogromne znaczenie w kształtowaniu cech odporności psychicznej ma stopień integracji załogi okrętu, zdolność współdziałania w warunkach sytuacji zadaniowej, w różnego rodzaju sytuacjach trudnych, zaangażowanie w życie załogi poszczególnych jej członków, umiejętność współżycia w małej grupie społecznej, jaką tworzy załoga okrętu[1/].

Powyższe wnioski dotyczą procesu praktycznego kształtowania odporności psychicznej, rozumianej jako odporność na frustrację, zagrożenia, zdolność znoszenia napięcia emocjonalnego w warunkach zasadniczej służby wojskowej.

Warto jednak pokusić się o szersze omówienie psychologicznych prawidłowości oddziaływania stresu jako efektu utrzymującego się przez dłuższy czas oddziaływania sytuacji trudnej. W przypadku działań bojowych na morzu, z takimi właśnie sytuacjami styka się człowiek, członek załogi okrętu w swoim działaniu, które określić można jako zadaniowe, ukierunkowane na osiągnięcie celu. Pomimo wprowadzonego umownego podziału na działanie w warunkach deprywacji i zagrożenia, w przypadku działań bojowych na morzu mówić można o "wybitnej złożoności sytuacji trudnej", zarówno ze względu na współwystępowanie całej gamy sytuacji trudnych, jak również intensywność ich oddziaływania. Spróbujmy określić dokładniej dość specyficzny mechanizm oddziaływania sytuacji trudnych na człowieka. Rozpatrując niektóre praktyczne konsekwencje oddziaływania sytuacji trudnych, stresowych można przedstawić schemat tzw. psychicznego nieprzystosowania[2/]. Rozumieć je należy jako po-

1/ Por. W.Korczyński: Psychologiczne przygotowanie marynarzy do działań bojowych na morzu. Przegl.Morski nr 7-8, 1973.

2/ Por. J.Reykowski: Funkcjonowanie osobowości w warunkach stresu psychologicznego. PWN, Warszawa 1966, s.118-122

tologiczny efekt oddziaływań sytuacji trudnej, a przede wszystkim braku odporności na stres.

Człowiek aktywizuje się dla zaspokojenia swoich potrzeb oraz dla realizacji pewnych zadań społecznych, związanych najczęściej z funkcjami społecznymi i zawodowymi. Warunkiem prawidłowej aktywności jest istnienie określonych struktur kierujących zachowaniem się człowieka. Zespół takich struktur nazywa się systemem regulacji i wyznacza pewne podstawowe funkcje[1/]. Dzięki właściwościom tego systemu pewne stosunki z otoczeniem /sytuacje, przedmioty, stany rzeczy/, odbierane są jako niedogodność, przykrość, brak, podczas gdy inne traktowane są jako źródło przyjemności satysfakcji, zaspokojenia. Inaczej mówiąc, rozmaite stosunki z otoczeniem są źródłem procesów emocjonalnych.

Emocje nie są jedynym efektem stosunków człowieka z otoczeniem. Stosunki te uruchamiają także działalność zmierzającą do osiągnięcia określonych celów. Jak podaje J.Reykowski[2/], procesy warunkujące ową ukierunkowaną na cel działalność, to procesy motywacyjne. Jednak forma aktywności człowieka zależy również od tego, jakie widzi w niej możliwości zaspokojenia swoich potrzeb oraz jakie są jego oczekiwania, co do efektów ewentualnych swoich czynów. Inaczej - to, co człowiek zrobi, gdy znajdzie się w sytuacji zagrożenia? Zależy to zarówno od istnienia motywacji do unikania, jak i od tego, jakie drogi uniknięcia niebezpieczeństwa człowiek dostrzega oraz jakich następstw spodziewa się w związku z wyborem tych czy innych dróg postępowania, co określone zostało mianem systemów schematów poznawczych[3/].

W sytuacji, kiedy brak jest gotowych schematów poznawczych, bądź jest kilka alternatywnych sposobów postępowa-

1/ Por. J.Reykowski: Funkcjonowanie osobowości w warunkach stresu psychologicznego. PWN, Warszawa 1966, s.181-195.

2/ Op.cit., s. 203-222.

3/ Op.cit., s. 223-244.

nia, uruchamiane są specyficzne czynności badania sytuacji, czynności badawcze, które powodują pewną optymalizację działania.

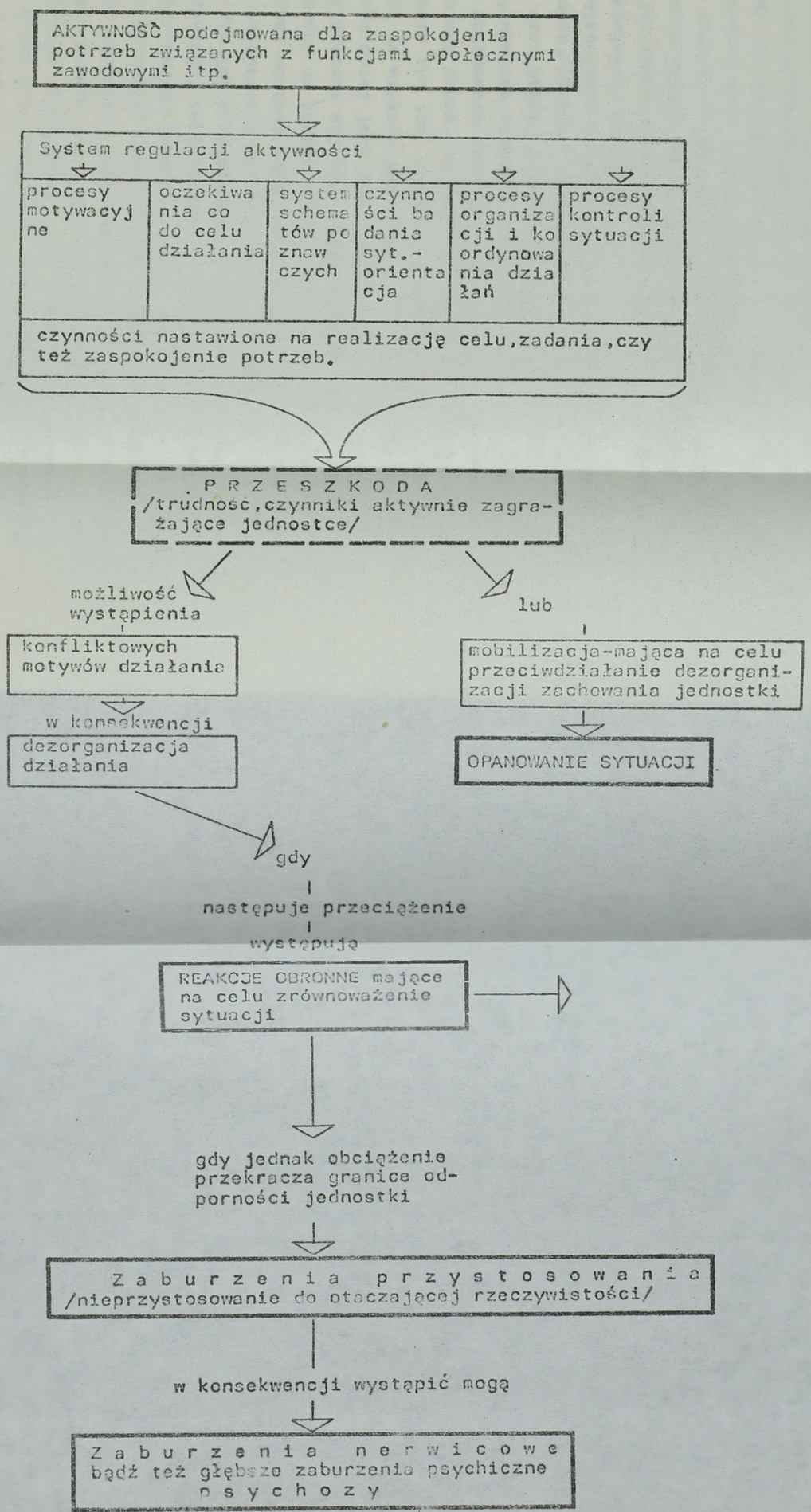
Realizacja określonych zadań, oprócz motywów i orientacji w sytuacji, wymaga również pewnego planu działania popartego wyborem strategii działania, sposobu podejmowania decyzji, zaplanowania określonych czynności wykonawczych. Wszystko to nazwać można procesem organizacji i koordynacji nastawionym na realizację celu działania. Sytuacja zmieniając się, stawia człowieka wobec trudności /przeszkód, braków, niespodziewanych okoliczności, niebezpieczeństw, wymagań/, które musi pokonać nie ulegając konfliktowym motywom, nie popadając w dezorganizację, utrzymując kontrolę nad sytuacją, tzn. podporządkowując ją sobie tak, aby zapewnić realizację zadania, czy też zaspokojenie potrzeb. Pojawiające się trudności powodujące zaburzenia w strukturze działania, w prawidłowej regulacji działania, człowiek usuwa przy udziale procesów kontroli, które warunkują występowanie tzw. zdolności do samoregulacji. Pojawiające się zaburzenia w różnym stopniu obciążają działającego człowieka. Jeżeli w otoczeniu pojawiają się czynniki, które aktywnie zagrażają: deprywacją, stratą, zniszczeniem, uszkodzeniem, człowiek reaguje mobilizacją, wzmożeniem ogólnej aktywności, podejmowaniem działań, które pozwolą zapanować nad sytuacją. W pewnych jednak sytuacjach obciążenie przekracza odporność systemu nerwowego, co powoduje dezorganizację działania, jego niewydolność, narastające napięcie. Pojawiają się wtedy czynności ukierunkowane na przywrócenie kontroli nad sytuacją oraz efektywnej samoregulacji, są to tzw. r e a k c j e o b r o n n e . Jeżeli nadmierne obciążenie ma charakter chwilowy, wzmożona aktywność w taki czy inny sposób, np. poprzez usunięcie się z sytuacji obciążającej, czy też kosztem niezaspokojenia potrzeb, zostaje ona zrównoważona. Gdy natomiast nad-

mierne obciążenie, przekraczające granice odporności jednostki, przybiera charakter utrwalony, nie dający się usunąć przez dłuższy czas, dotyczące przy tym ważnych obszarów działalności życiowej człowieka, pojawiające się w działaniu zaburzenia mogą nabrać charakteru patologicznego w postaci zaburzeń przystosowania. Zaburzenia te wyrażają się w:

- niezdolności do realizacji podjętego kierunku działania;
- pojawieniu się czynności nieskoordynowanych z całością działań /czynności impulsywnych, czy też niezgodnych z interesem grupy, np. zawodowej/;
- pogorszeniu się jakości samej czynności, jak i jej organizacji w postaci nieadekwatności /czynności niedostosowanych do wymogów sytuacji/, pogorszeniu płynności i precyzyjności działania, plastyczności /reakcje sztywne, nie nadążające za zmianami sytuacji, nie korygowane zgodnie z nabywanymi doświadczeniami/[1/].

Nieprzystosowanie do otaczającej rzeczywistości to jedna z najczęstszych przyczyn warunkujących nieprawidłowości funkcjonowania jednostki w obrębie jej działalności zawodowej. Szczególne znaczenie może to mieć w przypadku środowiska marynarskiego. Zaburzenia przystosowania w konsekwencji prowadzić mogą do zaburzeń nerwicowych, czy też jeszcze głębszych zaburzeń psychicznych o charakterze psychoz, wymagających zarówno izolacji od środowiska, jak i długotrwałego leczenia psychiatrycznego. Z tego też względu przestrzeganie zasad higieny psychicznej w procesie psychologicznego przygotowania do działania w warunkach morskich jest jednym z najważniejszych uwarunkowań, mających wpływ na stopień gotowości bojowej okrętu. Umiejętne oddziaływanie na tzw. "czynnik ludzki", jako składową całości - okrętu i jego gotowości bojowej, to szczególne zadanie stojące przed dowódcami i kadrą okrętów.

1/ Por. op.cit., s. 270-273.



Rys.15. Algorytm zachowań w sytuacji trudnej



Szczególność tego zadania wyraża się w poprawnym kształtowaniu odporności załogi na stres i w umiejętnym działaniu w warunkach długotrwałego oddziaływania sytuacji trudnej. Odbywa się to poprzez dostosowywanie stopnia trudności wykonywanych zadań do potencjalnych możliwości intelektualnych, emocjonalnych, cech osobowościowych poszczególnych członków załogi. Ma to wpływ na stopień integracji załogi i jej zdolność do prawidłowego funkcjonowania w warunkach deprywacji zadaniowej.

Każda wykonywana przez człowieka praca obciąża go w pewien sposób. Zwykle dla oceny tego obciążenia bierze się pod uwagę czas pracy, ilość wykonywanych czynności, ich złożoność, wysiłek fizyczny. Podstawową jednak wskazówką dla oceny obciążenia jest charakterystyka warunków w jakich przebiega praca. Im płynniej przebiega praca, im więcej jest przy tym tzw. spełnionych oczekiwań, zrealizowanych dążeń, im większa jest suma satysfakcji odniesionej z pracy, tym mniej jest ona obciążająca. Na obciążenie przy pracy składać się będą takie czynniki jak: zakłócenia toku pracy na skutek nieprzewidzianych przeszkód stwarzanych przez postawy ludzi, fizyczne przeszkody związane z wadliwą organizacją miejsca pracy, poprzez brak tego co konieczne dla jej prawidłowego wykonania /narzędzi, informacji, materiału, kwalifikowanej pomocy/, przez przepisy utrudniające rozwój danego kierunku działalności /wymagające wielu czynności pomocniczych w postaci uzyskiwania specjalnych pozwoleń, formułowanie dodatkowych uzasadnień/. Obciążenie wzmagane jest również przez takie czynniki jak: brak ustalonego rytmu pracy, brak ustalonych sposobów wykonywania pracy oraz wszystkie te czynniki, które powodują konflikt interesów, czy zagrożenie własnej pozycji[1/]. Wysnuć można stąd wniosek: im lepiej zorganizowany tok działania, im rytmiczniej prowadzony, przebiegający w at-

1/ Por. op.cit., s. 279-290.

mosferze współpracy, nie wymagający podejmowania nagłych decyzji, koordynowania sprzecznych, nieprzewidzianych wymagań, zmiany nawyków, nie zawierający nadmiaru sytuacji krytycznych, np. zbyt częstego poddawania ocenie działania poszczególnych jednostek, względnie narażania na niesłuszną krytykę, dyskwalifikację, utratę zajmowanego stanowiska, prestiżu - tym mniejsze stanowi obciążenie dla człowieka, czyli tzw. "czynnika ludzkiego". Nabiera to szczególnego znaczenia w przypadku marynarzy /w szczególności MW/. Dla nich bowiem nawet sytuację nazywaną "normalną" charakteryzuje ciągłe poczucie zagrożenia, deprywacji potrzeb oraz świadomość odpowiedzialności nie tylko za siebie, ale i zespół ludzi, załogę, której jest członkiem.

Pytania kontrolne

1. Co jest istotą zachowania reaktywnego i celowego?
2. Na czym polega różnica między zachowaniem reaktywnym i celowym?
2. Co to jest sytuacja zadaniowa?
3. Proszę podać definicję sytuacji trudnej i omówić jej rodzaje.
4. Co oznacza stwierdzenie, iż "człowiek jest elementem własnej sytuacji"?
5. Na czym polega umowność pojęcia "trudność"?
6. Proszę omówić pojęcie "odporności na stres" oraz możliwości i warunki jej kształtowania w świetle sytuacyjno-poznawczego ujęcia psychicznej odporności człowieka.
7. Omówić istotę sytuacji izolacji oraz jej rodzaje /wg Terelaka/.
8. Co cechuje działanie człowieka w sytuacji izolacji zadaniowej?
9. Na czym polega specyfika zadań wykonywanych na statku, okręcie?
   a/ omówić cechy statku jako instytucji zamkniętej;
   b/ omówić trzy zasadnicze funkcje okrętu z punktu widzenia potrzeb załogi;
   c/ omówić problem "ciągłej dyspozycyjności załogi".
10. Co oznacza określenie "symulacja sytuacji trudnej", symulator, jakie jest ich zadanie?
11. Proszę omówić sytuację izolacji w aspekcie ograniczenia stymulacji zewnętrznej oraz aktywności własnej, jako złożonej sytuacji trudnej.
12. Omówić pojęcie gotowości bojowej okrętu w aspekcie jej podziału na tzw. "czynnik materialny i ludzki".

13. Na czym polega proces psychologicznego przygotowania marynarzy do działań bojowych na morzu?
14. Co oznacza pojęcie "psychiczne nieprzystosowanie"?
15. Omówić schemat przebiegu aktywności człowieka w przypadku oddziaływania na niego przeszkód, trudności typu deprywacyjnego, ze szczególnym uwzględnieniem:
    a/ procesów motywacyjnych i ich roli;
    b/ mechanizmu powstawania schematów poznawczych i ich roli;
    c/ procesów orientacji;
    d/ procesów organizacji, koordynacji i kontroli;
    e/ reakcji człowieka na oddziaływanie trudności z uwzględnieniem konfliktowych motywów działania, etapu dezorganizacji działania, procesu mobilizacji do opanowania sytuacji;
    f/ sytuacji przeciążenia;
    g/ reakcji obronnych;
    h/ zaburzeń przystosowania jako przeciążenia.
16. Omówić sposób oceny obciążenia pracą załogi okrętu ze szczególnym uwzględnieniem tych czynników, na które wpływ może wywierać kadra dowódcza statku, okrętu.

Literatura

1. Janiszewski L., Sosnowski A.: Socjologia morska - wybór zagadnień. Wyd. Ossolineum, Wrocław 1984.

2. Korczyński W.: Psychologiczne przygotowanie marynarzy do działań bojowych na morzu. Przegląd Morski nr 7-8, 1978.

3. Reykowski J.: Funkcjonowanie osobowości w warunkach stressu psychologicznego. Wyd. PWN, Warszawa 1966.

4. Terelak J.: Człowiek w sytuacjach ekstremalnych - izolacja antarktyczna. Wyd. MON, Warszawa 1982.

5. Tomaszewski T.: Psychologia. Wyd. PWN, Warszawa 1982.

6. Tyszkowa M.: Sytuacyjno-poznawcza koncepcja odporności psychicznej. W : Przegląd Psychologiczny 1978 XXI/1 Ossolineum, Wrocław 1978.

Rozdział 4

OSOBOWOŚĆ MARYNARZA

Psychologia od dawna zajmuje się osobowością. Termin ten jest jednak pojęciem wieloznacznym i mało precyzyjnym. Paradoksem jest, że to właśnie psychologowie sami przyczynili się do tego. O ile nieco odmienne rozumienie pojęcia "osobowość" w pedagogice, czy w prawie jest w pełni uzasadnione, o tyle funkcjonowanie ponad 200 teorii osobowości w psychologii prowadzi do niebywałego chaosu i niesie ze sobą wielce niepożądane skutki. Faktem jest, że chcąc przybliżyć komukolwiek problematykę osobowości stajemy przed olbrzymim dylematem:

- według jakich kryteriów dokonać jej opisu?
- która teoria jest najtrafniejsza i która w sposób najwierniejszy odzwierciedla rzeczywistość?

A przecież "... poprawna odpowiedź jest niezmiernie ważna dla psychologów - praktyków stosujących w pracy zawodowej poprawnie wybraną teorię, ponieważ kształtując osobowość lub poddając ją korekcji zawsze biorą na siebie odpowiedzialność moralną. Jeżeli posługują się teorią osobowości nie odzwierciedlającą wiernie ludzkiej rzeczywistości, jeżeli w treści błędnych twierdzeń teorie te przedstawiają ją fałszywie, wówczas skutki ich działalności są szkodliwe dla człowieka. Nie znam pracy, która wskazywałaby, według jakich kryteriów psycholog-praktyk powinien dobrać taką teorię osobowości, spośród ogromnej liczby różniących się od siebie, aby nie wyrządzić szkody ludziom,

którym chce przecież /i ma obowiązek/ pomóc"[1/].

Złożoność ta ma swoje odbicie w psychologii polskiej. Jest ona charakterystyczna dla psychologii w ogóle. Potwierdzeniem tego faktu są słowa wybitnego psychologa francuskiego J.Nuttina - "... ma się często wrażenie, iż psychologia osobowości znajduje się obecnie dopiero we wstępnej fazie "karczowania ugorów"[2/].

Jak więc wybrnąć z tych problemów chcąc przedstawić wiernie zagadnienia współczesnej psychologii osobowości?

4.1. Działanie jako specyficzny rodzaj aktywności człowieka

Obserwując aktywność człowieka /aktywność psychiczną i aktywność zewnętrzną/ dochodzimy do wniosku, iż można wyróżnić dwa zasadnicze jej rodzaje i rysy. Pierwszy jest charakterystyczny dla tej grupy poczynań, które zmierzają do przystosowania się danej jednostki do zmiennych warunków otoczenia. Drugi zaś cechują poczynania polegające na przekształcaniu środowiska zewnętrznego, na przystosowywaniu go do potrzeb i wymagań konkretnego człowieka.

Tak więc, działaniem będziemy nazywać "... czynności istot zwierzęcych i ludzkich prowadzące do takich zmian w świecie zewnętrznym, za pomocą których przystosowują one środowisko do swoich potrzeb i uzyskują nad nim władzę"[3/]. Po tak sformułowanej definicji możemy postawić pytanie - Czy pojęcia "działalności", "działania" w stosunku do czynności człowieka i zwierząt są pararelne?

1/ S.Cerstmann: Podstawy psychologii konkretnej. PWN, Warszawa 1987.

2/ J.Nuttin: La structure de la personnalite. PUF 1965, s. 225 /cyt. za Lucien Seve - Marksizm a teoria osobowości. KiW, Warszawa 1975.

3/ S.Szuman: Studia nad rozwojem psychicznym dziecka. T.1 WSiP, Warszawa 1985, Wybór i opracowanie - M.Przetacznikowa i G.Makiełło-Jarża.

Czy nic ich nie różni?

Z całą pewnością - NIE! Zasadniczym czynnikiem różnicującym działalność człowieka i zwierząt jest rola i udział świadomości w tym procesie. Czynności podejmowane przez ludzi są świadome i to w stopniu jakiemu nie dorównuje żaden gatunek zwierzęcy. Działalność ludzka w ciągu wielu wieków nabrała również charakteru społecznego. Ten właśnie rodzaj działalności określamy mianem "pracy". "... Praca jest przede wszystkim procesem zachodzącym między człowiekiem a przyrodą, procesem w którym człowiek poprzez swoją działalność realizuje, reguluje i kontroluje wymianę materii z przyrodą, ... oddziałując za pośrednictwem ruchów na przyrodę zewnętrzną, zmieniając ją człowiek zmienia zarazem swoją własną naturę. Rozwija drzemiące w niej moce i podporządkowuje grę tych sił swojej własnej zwierzchności"[1/] . Marks zawarł w tej myśli jeszcze jedno ważne spostrzeżenie wymagające szczególnego podkreślenia. Praca jako specyficznie ludzka forma działalności /doskonalona w społeczno-historycznym rozwoju ludzkości/ nie tylko zmienia rzeczywistość zewnętrzną dostosowując świat do potrzeb człowieka, lecz także zmienia samego człowieka, rozwija jego zdolności i predyspozycje osobowe stając się szczególnie potężnym czynnikiem rozwoju umysłu ludzkiego.

W każdym działaniu możemy wyróżnić tzw. "akty działania", czyli czynności rozpoczynające się w określonym czasie i określonych warunkach; zmierzające do osiągnięcia stanu pożądanego, trwające tak długo aż zostanie osiągnięty cel działania. Czynności te kończą się w momencie osiągnięcia pewnego rezultatu działania nie zawsze jednak równoważnego z założonym celem. W tym ujęciu każdy akt działania równoważny jest z terminem - "zadanie". Przyjrzyjmy się więc elementom strukturalnym każdego aktu

1/ K.Marks: Kapitał. T.1., KiW, Warszawa 1951, s. 188.

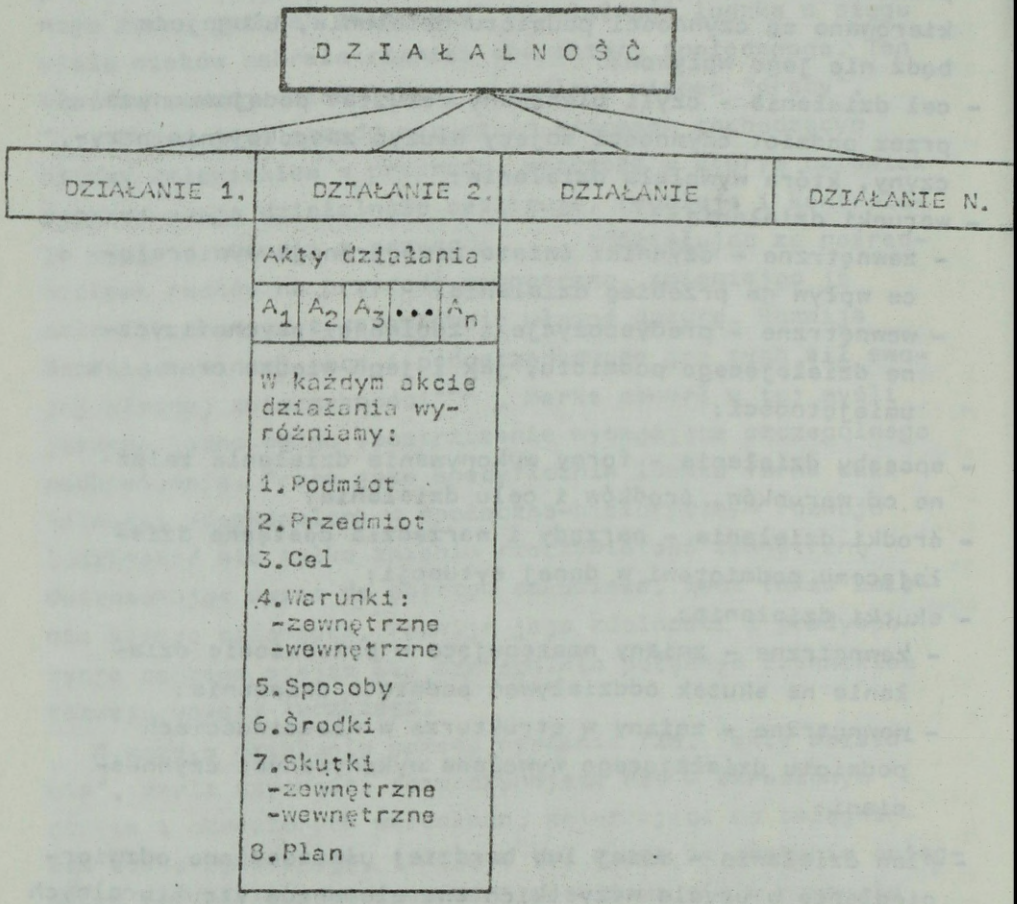
działania - zadania.

Najważniejsze z nich to:

- podmiot działania - jednostka ludzka, byt jedyny i niepowtarzalny prowadzący dane poczynania;
- przedmiot działania - istoty lub rzeczy, na które nakierowane są czynności podmiotu działania, ulegające bądź nie jego wpływom;
- cel działania - czyli planowany rezultat podejmowanych przez podmiot czynności mający służyć zaspokojeniu przyczyny, która wywołała działanie;
- warunki działania:
  - zewnętrzne - czynniki świata zewnętrznego wywierające wpływ na przebieg działania;
  - wewnętrzne - predyspozycje i zdolności psychofizyczne działającego podmiotu, jak i jego wiedza oraz umiejętności;
- sposoby działania - formy wykonywania działania zależne od warunków, środków i celu działania;
- środki działania - narzędzia i narzędzia dostępne działającemu podmiotowi w danej sytuacji;
- skutki działania:
  - zewnętrzne - zmiany następujące w przedmiocie działania na skutek oddziaływań podmiotu działania;
  - wewnętrzne - zmiany w strukturze w właściwościach podmiotu działającego wywołane wykonywanymi czynnościami;
- plan działania - mniej lub bardziej uświadomione odzwierciedlenie w umyśle wszystkich ww. elementów strukturalnych aktu działania.

Wzajemne zależności i relacje między elementami strukturalnymi aktu działania są wielce skomplikowane i złożone. Ich szczegółowe omówienie wykracza znacznie poza ramy niniejszego opracowania, dlatego też w sposób tylko

skrótowy scharakteryzujemy je w podrozdziale "osobowość a działanie". Reasumując całokształt dotychczasowych naszych rozważań schematycznie przedstawiamy je na rysunku 16.



Rys.16. Struktura działalności człowieka

4.2. Struktura osobowości marynarza

W części wstępnej niniejszego rozdziału sygnalizowaliśmy złożoność problemu osobowości w psychologii. Teorie dotyczące tego zagadnienia dzieli się zazwyczaj na kilka grup przyjmując najróżniejsze kryteria, takie jak np.: stopień ogólności danej teorii, genezę jej powstania itp. Ciekawą propozycję podziału znajdujemy również w pracy S.Gerstmanna[1/]. Autor ten proponuje, aby o trafności i prawdziwości danej teorii stanowił stopień jej naukowości. Uważa on, iż wszystkie istniejące obecnie teorie podzielić można na:

- teorie spekulatywno-metaforyczne;
- teorie naukowe.

Dzielące je różnice przedstawiamy w tabeli poniżej.

Tabela 4. Podział teorii psychologicznych

Teorie spekulatywno-metaforyczne	Teorie naukowe
1	2
1. Język - słowa i stosowane pojęcia są przenośniami i nie odnoszą się do określonych przedmiotów, nie mają desygnatów, nie spełniają więc kryteriów terminu naukowego np.: "super ego", "jaźń", "archetyp", "cień"	Posługują się terminami naukowymi. Desygnatami pojęć tych teorii są fakty, przedmioty, procesy, rzeczywiste zdarzenia, np.: "temperament, sumienie".
2. Podmiot psychiczny - osobowość traktowana jest jako odrębny byt psychiczny składający	Podmiotem psychicznym jest jednostka ludzka mająca świadomość swojej odrębności w stosunku do świata,

1/ S.Gerstmann: Podstawy psychologii konkretnej. PWN, Warszawa 1987.

1	2
się z cech lub wymiarów, jako działający w organizmie ludzkim sprawca jego zachowań np.: sieć popędowo-emocjonalna, sieć poznawcza, sieć wartości	stanowiąca układ odzwierciedlający ten świat /w sposób specyficzny dla niej - podmiotowa komponenta obiektywnego poznania/ i w oparciu o to kierująca /szczególnie wyraźnie przy podejmowaniu decyzji/ swoim zachowaniem
3. Wyposażenie osobowości w pewne specyficzne struktury /np.: struktura JA/ spełniające rolę inicjatora ludzkich poczynań	Ujmowanie osobowości w sposób systemowy i sytuacyjny, osobowościowe struktury są jednakowo ważne a badania rozpatrują człowieka w określonych warunkach otoczenia i środowiska, w których są zaangażowane również warunki wewnętrzne stanowiąc łącznie pełną sytuację psychologiczną
4. Przyjmują iż osobowość w głównej mierze jest wynikiem dziedziczenia /są teoriami endogennymi/	Są teoriami egzogennymi akcentującymi iż aktywność psychiczna kształtuje się pod wpływem oddziaływania naturalnego środowiska społecznego. Osobowość dopiero tworzy się, powstaje i zmienia się w toku życia człowieka
5. Główną metodą stosowaną w badaniach jest eksperyment, który nie jest eksperymentem naturalnym	Metodologia badań ma charakter empiryczny, głównymi metodami są obserwacja pośrednia i bezpośrednia a eksperyment laboratoryjny jest stosowany pod warunkiem, że jest w dającym się osiągnąć stopniu rzeczywistym modelem określonej aktywności sytuacyjnej

Zaproponowany powyżej podział opiera się na dość.jasno sprecyzowanych kryteriach. Opowiadając się za teorią spekulatywno-metaforyczną /definiując osobowość/, zmuszeni jesteśmy do określania jej jako zbioru "cech", "wymiarów" itp. Jesteśmy przekonani, iż definicji osobowości przy

takim ujęciu będzie tyle ilu interpretatorów. Przyjęcie natomiast, iż pod pojęciem osobowości, rozumiemy konkretnego człowieka z jego wszystkimi "brakami" czy "niedostatkami" oraz "zaletami" osobowymi, człowieka znajdującego się i funkcjonującego "tu i teraz" w określonej rzeczywistości społecznej i historycznej rozwiązuje ten problem definitywnie.

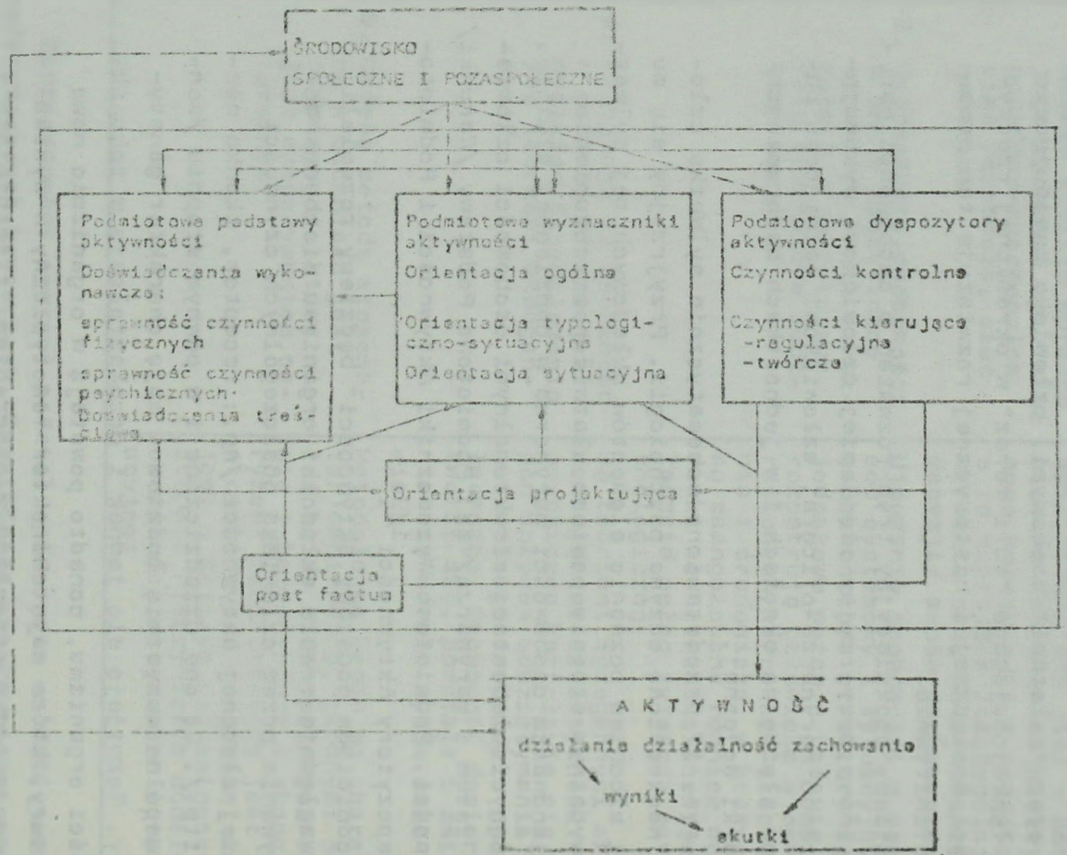
Zostawmy spekulacyjny tryb rozważań o osobowości marynarza innym, przyjrzyjmy się lepiej człowiekowi wykonującemu zawód marynarza-oficera, człowiekowi pełniącemu codzienną służbę na okrętach i w jednostkach nadbrzeżnych marynarki wojennej.

Na rys. 17 przedstawiono schematycznie sylwetkę człowieka naokreśloną „oczyma psychologii". Przyjrzyjmy się mu bliżej albowiem poznanie elementów składowych tej sylwetki w wydatnym stopniu powinno ułatwić nam zrozumienie funkcjonowania osobowości marynarza w codziennej służbie.

Głównymi elementami strukturalnymi osobowości człowieka /a zatem i marynarza/ są: Podmiotowe Podstawy /Warunki/ Aktywności, Podmiotowe Wyznaczniki Aktywności i Podmiotowe Dyspozytory Aktywności[1/].

"Podmiotowe podstawy aktywności" będziemy rozumieli jako względnie trwałe składniki organizmu niezbędne do wykonywania przez człowieka poszczególnych czynności i bardziej złożonej aktywności /np.: receptor, tkanka mózgowa itp./. Są one dziedziczone i w pewnym stopniu /sensie/ wspólne wszystkim ludziom - mają charakter genotypiczny. Rozwijają się jednak i przekształcają w toku aktywności organizmu, ponadto powstają w organiźmie nowe struktury, które mają charakter fenotypiczny w wyniku ścisłego związku organizmu z otoczeniem, z istniejącą i rozbudowującą się systemową całością /doświadczenia/.

1/ Wyjaśnienie znaczenia ww. pojęć znajduje się poniżej w tekście.



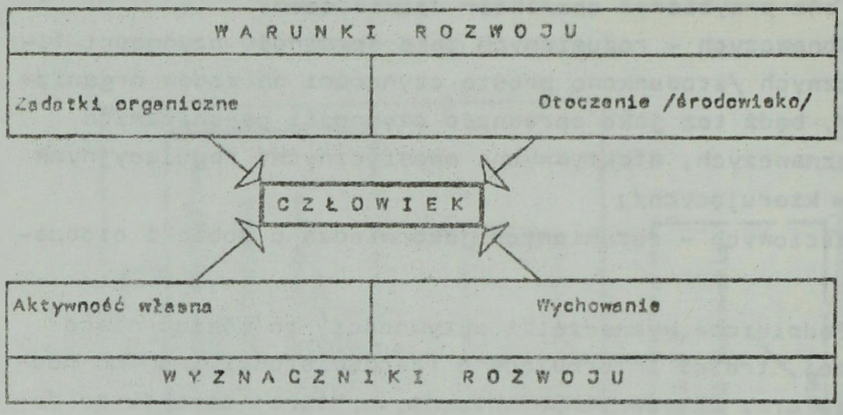
Rys.17. Zestawienie treści struktury znaczeniowej terminu "osobowość" i związków zachodzących między elementami jego treści i jej desygnatami /prostokąty rysowane linią ciągłą/ z uwzględnieniem relacji do "środowiska" i "aktywności" /prostokąty rysowane linią przerywaną/: za S.Gorstmann - Podstawy psychologii konkretnej, PWN,Warszawa 1987 s. 157.

Mogą one przybierać charakter doświadczeń:
- wykonawczych - rozumianych jako sprawność czynności fizycznych /stosunkowo proste czynności narządów organizmu/, bądź też jako sprawność czynności psychicznych /poznawczych, afektywnych, mnestycznych, regulacyjnych czy kierujących/;
- treściowych - rozumianych jako wiedza o sobie i otoczeniu.

"Podmiotowe wyznaczniki aktywności" to mówiąc nieco inaczej, treści informujące o rzeczywistości i o ich podmiocie oraz aktywność psychiczna, w której strukturze dominującą rolę przypada czynnościom kontrolnym i regulacyjnym. Treści te składają się na orientację człowieka występującą na trzech poziomach uogólnienia - sytuacyjnym, typologiczno-sytuacyjnym i ogólnym.

Ostatnim elementem psychologicznego obrazu człowieka są "podmiotowe dyspozytory aktywności", na które składają się czynności kontrolne i kierujące, ukierunkowane w swym działaniu na treść, strukturę i przebieg aktywności psychicznej, na jej intensywność i czas trwania. Cechą niezmiernie istotną tak rozumianej "osobowości" jest jej geneza. Na ostateczny kształt tego co w mowie potocznej określa się terminem "sylwetki człowieka" decydujący wpływ mają:

a/ zadatki organiczne,
b/ otoczenie,
c/ własna aktywność podmiotu,
d/ wychowanie.



Rys.18. Czynniki kształtujące "osobowość" człowieka

Na każdym etapie życia człowieka wpływ tych czynników /ich waga/ jest zróżnicowany. O ile na przykład w pierwszych miesiącach życia dziecko bazuje głównie na zadatkach organicznych o tyle w wieku dojrzałym jego postać kreuje przede wszystkim własna aktywność. Takie ujęcie genezy osobowości jest podstawą optymizmu pedagogicznego. Człowieka można ukształtować zgodnie z istniejącą rzeczywistością społeczno-historyczną, dla jej dobra i pełnego rozwoju, jak i dla dobra całego społeczeństwa.
Chcielibyśmy jeszcze zaznaczyć, iż nie przypisujemy przedstawionej powyżej koncepcji "osobowości" prawa teorii jedynej i prawdziwej. Zachęcamy do zapoznania się z teoriami Szewczuka, Tomaszewskiego i Reykowskiego. Są one równie cenne, niemniej jednak z uwagi na szczupłość niniejszego skryptu zmuszeni byliśmy do wyboru i przedstawienia tylko jednej z nich, a jak się wydaje teoria prof. Gerstmanna w sposób trafny i przekonywujący wyjaśnia złożoność zachowań człowieka w specyficznej sytuacji jaką jest służba na morzu.

4.3. Osobowość marynarza w działaniu

Zastanówmy się teraz nad związkami "osobowości" i "działania". Już potoczna obserwacja ludzi w ich codziennym życiu i działalności pozwala stwierdzić, iż dwóch ludzi w tych samych warunkach uzyskuje różne efekty swojej działalności, stosowane przez nich sposoby i środki działania zdecydowanie się różnią. Co powoduje owe różnice i z czego one wynikają?

Bezspornymi przyczynami owych różnic są podmiotowe wyznaczniki, warunki i dyspozytory aktywności. Każda jednostka /jako podmiot działania/ przychodzi na świat z różnymi predyspozycjami psychicznymi i organicznymi, żyje w różnych warunkach. Otoczenie stosuje wobec niej rozmaite oddziaływania, rozbudza różne aspekty własnej aktywności człowieka. W oparciu o własną orientację /w sobie i w otoczeniu/ jednostka stawia sobie rozmaite cele. Jedne z nich mają charakter konkretny /np.: dostanie się na studia do AMW/, inne mają charakter idealny /np.: zostanie dobrym oficerem MW, dobrym słuchaczem itp./. Cele te są realizowane przy pomocy różnych sposobów i środków działania. Osiągnięcie danego celu utwierdza sprawcę o prawdziwości jego orientacji w sobie. Nieosiągnięcie go zaś zmusza osobę działającą do reorganizacji jej treści, bądź poszukiwania nowych rozwiązań, nowych sposobów czy środków. Tak więc możemy stwierdzić, iż relacje zachodzące pomiędzy wszystkimi elementami osobowości a wyodrębnionymi przez nas elementami strukturalnymi aktu działania mają charakter obustronny. Nie istnieje taki składnik aktu działania, który nie kształtowałby /bezpośrednio czy pośrednio/ naszej "osobowości" a przy tym sam nie ulegałby kształtowaniu przez nią samą. Lub inaczej - każdy element struktury osobowości wpływa na każdy z elementów struktury aktu działania a jednocześnie sam ulega zmianom pod ich wpływem.

4.4. Modelowanie struktury osobowości marynarza

W poprzednich rozdziałach zapoznaliśmy się z głównymi zagadnieniami z zakresu psychologii. Teraz spróbujemy przeanalizować "model osobowości". Oczywiście interesował nas będzie model osobowości marynarza /żołnierza służby zasadniczej, członka kadry zawodowej marynarki wojennej, podoficera, chorążego czy oficera/. Prace związane z tą tematyką prowadzone są przez kilka ośrodków./WAP, WSO/. Z ustaleń i refleksji zawartych we wcześniejszych rozdziałach wynika niezbicie z jak wielkimi trudnościami borykają się wszyscy ci, którzy próbują ustalić pewne prawidłowości w funkcjonowaniu zawodowym marynarza, jak różnorodnej tematyki dotyczą ich badania. Zastanówmy się zatem czy model osobowości jest wartością aż tak istotną i pożądaną? Co osiągniemy gdybyśmy potrafili sprecyzować i określić czym jest model opisujący np.: sylwetkę oficera marynarki wojennej?

Czy wszystkie te wysiłki mają swój sens, czy nie jest to przysłowiowa "sztuka dla sztuki". Przeanalizujmy zatem istotę i funkcje modelu osobowości. Być może wspólnie znajdziemy odpowiedź na wszystkie powyżej postawione pytania.

4.4.1. Istota modelu osobowości i jego funkcje

Tak jak "model" w jakiejkolwiek dziedzinie nauki, tak i "model osobowości" stanowić ma pewien wzorzec, pewien stan pożądany o idealnych parametrach. Model taki, obok szeregu innych, musi spełniać trzy podstawowe funkcje:
1/ opisową /deskryptywną/;
2/ wyjaśniającą /eksplanacyjną/;
3/ przewidującą /prognostyczną/.

Omówmy je po kolei. Funkcja deskryptywna "modelu osobowości" polega na tym, aby w sposób jasny i przejrzysty potrafił on opisać całą osobowość marynarza. Zarówno jego aktywność wewnętrzną - odbywającą się niejako "wewnątrz" organizmu, niedostępną bezpośredniej obserwacji, jak i aktywność zewnętrzną - przejawiającą się i obserwowalną w działaniu oraz zachowaniu człowieka. Oczywiście w zakresie aktywności wewnętrznej "model osobowości" opisywać ma przede wszystkim wewnętrzną aktywność psychiczną. Pomijamy w nim natomiast aktywność wewnętrzną biologiczną /apsychiczną/, tj. np.: pracę układu krwionośnego, narządów wewnętrznych itp. Jak zaznaczyliśmy powyżej "model osobowości" ma być wzorcem idealnym, dlatego też przyjmujemy iż w zakresie wewnętrznej aktywności biologicznej model ten nie wykazuje patologicznych odchyleń od normy.

Na wewnętrzną aktywność psychiczną składają się tzw. czynności psychiczne, wśród których możemy wyróżnić kilka ich kategorii. Są to:

a/ czynności poznawcze - obejmujące wszystkie rodzaje poznania jakimi dysponuje człowiek, np.: spostrzeganie, myślenie itp.;

b/ czynności afektywne - odzwierciedlające poprzez emocje i uczucia stosunek do siebie samego, jak i do świata zewnętrznego, np.: agresja, miłość itp.;

c/ czynności kontrolno - będące złożonymi czynnościami poznawczymi prowadzącymi do w miarę wiernego odzwierciedlenia aktualnego stanu i okoliczności działania, jak i do uświadomienia sobie przez podmiot działający, jak przebiega aktywność na tle do planowanego przebiegu zdarzeń, co należy zmienić w działaniu aby osiągnąć założony cel;

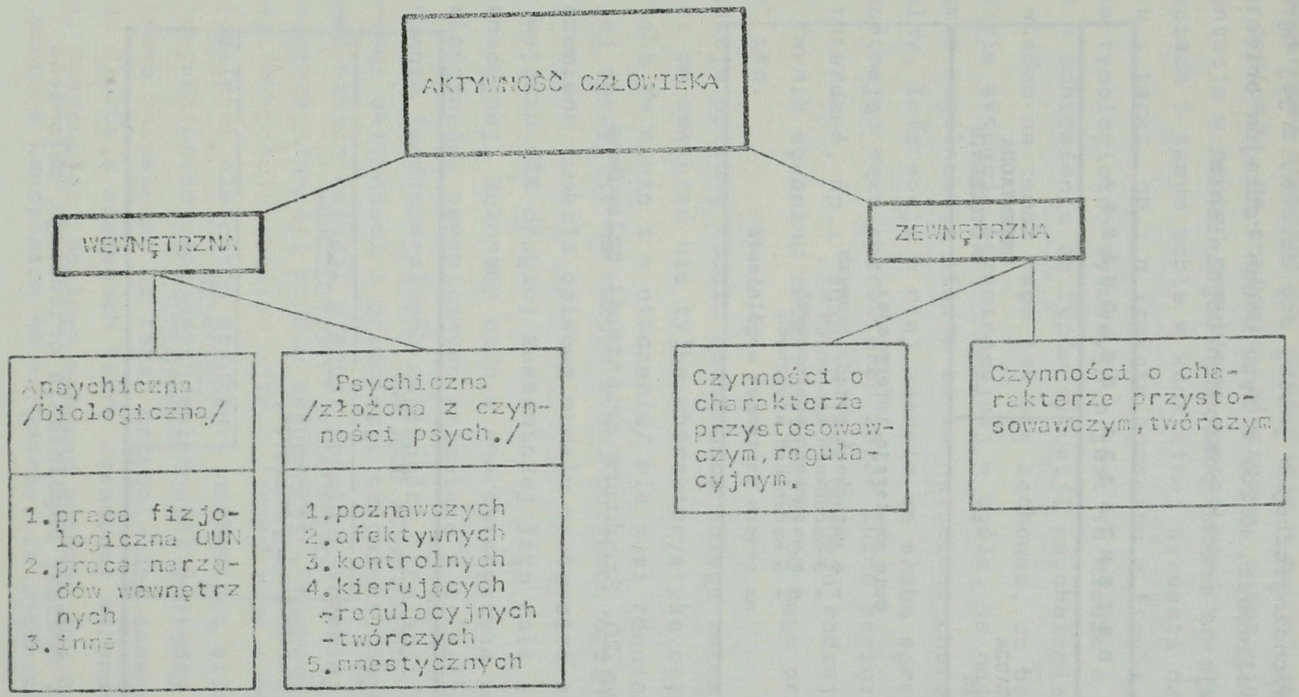
d/ czynności kierujące - dzielące się na:
- czynności kierujące regulacyjne - polegające na dostosowaniu aktywności wewnętrznej i zewnętrznej do przyjętego wzorca np.: stosowanie w rozwiązywaniu problemów wypróbowanych sposobów działania i utartych schematów;
- czynności kierujące, twórcze - mające charakter innowacyjny, wprowadzające nowe i nieszablonowe rozwiązania;

e/ czynności mnestyczne - umożliwiające gromadzenie zdobytych wiadomości w pamięci.

Trzeba szczególnie mocno podkreślić, iż wszystkie wyodrębnione powyżej kategorie czynności składające się na wewnętrzną aktywność psychiczną zostały omówione rozdzielnie w celach czysto dydaktycznych i poglądowych, dla ich lepszego uwypuklenia. W rzeczywistości czynności te są nierozerwalną, integralną całością współdziałającą i współzmienną.

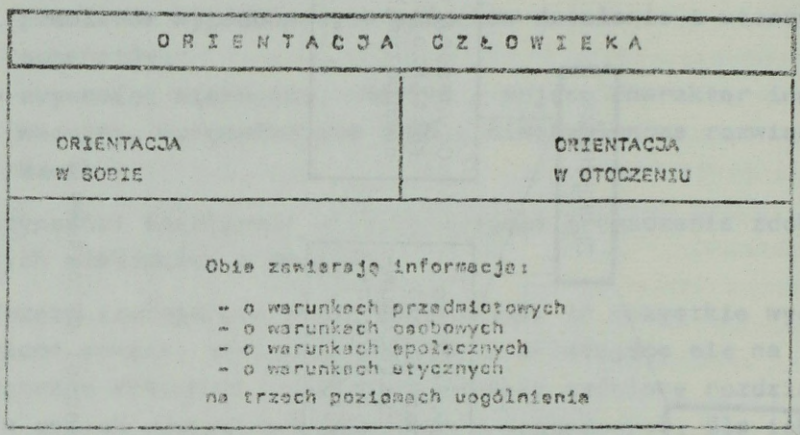
Oprócz aktywności psychicznej i aktywności zewnętrznej wartościowy model osobowości powinien również opisywać "orientację człowieka" czyli mówiąc najprościej wszystkie nagromadzone przez niego informacje, wiadomości i zasoby wiedzy odzwierciedlające obiektywnie istniejącą rzeczywistość. Model osobowości "musi umieć" opisać zarówno "orientację w sobie", jak i "orientację w otoczeniu"[1/]. "Orientacja w sobie" czyli świadomość, zdawanie sobie sprawy z własnych podmiotowych warunków aktywności /np.: siły i sprawności fizycznej, itp./, jak i z podmiotowych wyznaczników aktywności /np.: znajomość własnych postaw, właściwości swojej odporności psychicznej, itp./. "Orientacja w otoczeniu" zaś to orientacja w zewnętrznych warunkach własnej aktywności czyli zdawanie sobie sprawy z warunków

1/ S.Geretmann: Podstawy psychologii konkretnej.

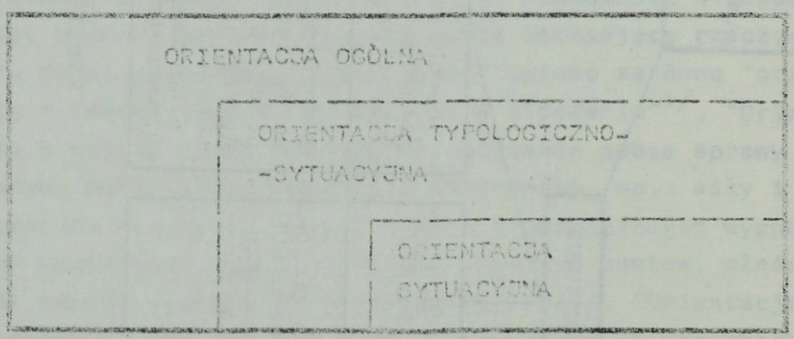


Rys.19. Struktura aktywności człowieka

sytuacji psychologicznej w jakiej się działa, z jej ograniczeń i możliwości. Każda z tych dwóch rodzajów orientacji występuje na trzech poziomach uogólnienia.



Rys.20. Struktura orientacji człowieka



Rys.21. Poziomy uogólnienia orientacji człowieka

Rozpatrzmy przykładowo "orientację w sobie" na każdym z ww. poziomów. Na poziomie najniższym, sytuacyjnym "orientacja w sobie" przybiera postać wiedzy o swoich możliwościach i samym sobie w konkretnej sytuacji dziejącej się tu i teraz, np.: w trakcie egzaminu z fizyki. Na poziomie typologiczno-sytuacyjnym jest to wiedza o samym sobie w odniesieniu do typów sytuacji psychologicznych, np.: wiedza na temat tego jak się zachowam, co będę czuł w trakcie sytuacji egzaminacyjnej w ogóle. Na najwyższym poziomie uogólnienia wiedza ta ma natomiast charakter globalny. Informacje w niej zawarte są słabo sprecyzowane, przypominając swym charakterem zbiór luźno powiązanych ze sobą twierdzeń, np.: "egzamin jest pewnego rodzaju loterią", "wynik egzaminu zależy wyłącznie od mego przygotowania" itp.

Funkcja opisowa modelu osobowości polega zatem na tym, iż musi on zawierać nie tylko charakterystykę orientacji człowieka /w sobie i w otoczeniu/ ale musi również uwzględniać jej specyfikę na każdym z ww. poziomów ogólności. Tak rozumiana funkcja opisowa modelu osobowości stanowi punkt wyjścia dla drugiej zasadniczej jego roli - funkcji eksplanacyjnej. Dokonany opis i charakterystyka podstawowych właściwości psychicznych człowieka musi posłużyć do wyjaśnienia fundamentalnych zależności i relacji między elementami aktywności i orientacji człowieka. Wyjaśnienie tych wszystkich relacji stanowi podstawę trzeciej i najistotniejszej funkcji modelu osobowości - funkcji prognostycznej. Dysponując bowiem opisem /prawdziwym i obiektywnym/ idealnych elementów struktury osobowości człowieka, jak i wyjaśnieniem wzajemnych zależności pomiędzy nimi mamy prawo wnioskować na temat przydatności danego kandydata do służby w szeregach kadry zawodowej marynarki wojennej. Dysponując idealnym wzorcem porównujemy z nim sylwetki osobowe kandydatów na marynarzy. Im zgodność ta jest

większa, tym bardziej rośnie prawdopodobieństwo, iż dana osoba sprosta stawianym jej wymaganiom i spełni pokładane w niej nadzieje. Etap przewidywania zgodności osobowości kandydata z modelem osobowości nosi nazwę "doboru psychologicznego". Omówimy go w następnym podrozdziale.

4.4.2. Dobór psychologiczny i selekcja naturalna

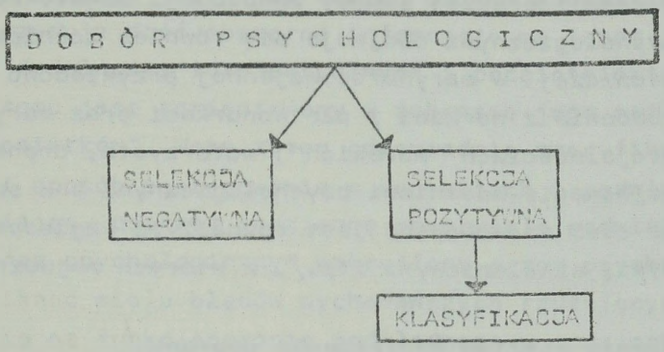
Przez dobór psychologiczny będziemy rozumieli całokształt prac związanych z kierowaniem ludzi do poszczególnych stanowisk /zawodów, prac/ zgodnie z ich uzdolnieniami i predyspozycjami psychofizycznymi, ustalonymi w wyniku poddania kandydatów na dane stanowisko badaniom psychologicznym.

Terminem "selekcja" będziemy się posługiwali w odniesieniu do zabiegów mających na celu niedopuszczenie niektórych osób do pełnienia pewnych funkcji, czy wykonywania określonych prac - z uwagi na brak predyspozycji psychicznych wymaganych na danym stanowisku /tzw. selekcja negatywna/, jak i wybór z grona kandydatów spełniających wszystkie wymagania, tych, których ze względu na przyjęte kryterium uznano za "najlepszych" /tzw. selekcja pozytywna/.

Ogół czynności zaś związanych z właściwym rozmieszczeniem wyselekcjonowanych już osób /poprzez selekcję pozytywną/ rozmieszczeniem zgodnym z kwalifikacjami zawodowymi, zdolnościami i umiejętnościami nazywać będziemy klasyfikacją. Wzajemne związki między tymi pojęciami ilustruje rysunek 22.

Przystępując do omawiania całokształtu prac związanych z doborem psychologicznym musimy stwierdzić, iż poczynania te mają sens jedynie wówczas, gdy przyjmiemy następujące założenia:

- ludzie różnią się między sobą w różnych dymensjach /wymiarach osobowości, preferują różne style działania i aktywności[1/];
- różnice występujące między ludźmi w zakresie osobniczych właściwości psychicznych są dla każdego człowieka charakterystyczne i względnie stałe[2/];
- dysponujemy narzędziami, które pozwalają różnice te ustalić, wyodrębnić i zmierzyć[3/].



Rys.22. Stosunki i zależności między pojęciami związanymi z terminem "dobór psychologiczny"

O prawdziwości pierwszego warunku, jak i o fakcie, że przyjmując go nie popełnimy większego błędu przekonuje nas chociażby potoczna obserwacja ludzi w ich codziennej działalności. Dwa pozostałe możemy przyjąć /chociaż musimy sobie zdawać sprawę z ich niedoskonałości/ w oparciu o potwierdzające ich prawdziwość wyniki badań empirycznych.

1/ Zob.: T.Brzeziński: Elementy metodologii badań psychologicznych. PWN, Warszawa 1982.

2/ Por.: J.Kozielecki: Problemy psychologii matematycznej. PWN, Warszawa 1971.

3/ Zob.: W.P.Bechtoldt: Teoretyczne podstawy metod testowych: trafność i prognoza. Biuletyn Psychometryczny T.II, Ossolineum Warszawa-Wrocław-Kraków 1968.

Opis tych badań pomijamy odsyłając jednocześnie zainteresowanych do bogatej literatury przedmiotu[1/].

Dobór psychologiczny stosowany jest w całym Wojsku Polskim do rozmaitych celów. Obejmuje on kandydatów do wszystkich typów szkół wojskowych:

- szkół chorążych;
- szkół oficerskich;
- akademii wojskowych /AMW, WAM, WAT/.

W marynarce wojennej stosuje się go również wobec kandydatów do podoficerskiej szkoły zawodowej. Częstokroć badaniami psychologicznymi obejmuje się również żołnierzy służby zasadniczej. W marynarce wojennej przykładowo prowadzi się badania z nurkami i płetwonurkami oraz marynarzami o specjalnościach "morskich": motorzysta, drenażysta itp. Obejmowanie badaniami psychologicznymi tak szerokiego grona osób spowodowane jest rozmaitymi względami /materialnymi, szkoleniowymi itp./, z których najważniejszymi są:

a/ zmniejszenie kosztów kształcenia poprzez:
   - eliminację osób mogących nie sprostać stawianym im wymaganiom;
   - wybór tych wszystkich, którzy w określonym czasie w sposób optymalny i efektywny opanują konieczne na danym stanowisku wiadomości i umiejętności;

b/ racjonalne wykorzystanie ludzi, uwzględniające ich uzdolnienia oraz - co również nie jest bez znaczenia - stworzenie im lepszych warunków w procesie kształcenia;

c/ zwiększenie stopnia bezawaryjności wykonywanych prac;

d/ możliwość dobrania ludzi w najbardziej wydajne, najlepiej zorganizowane i efektywnie działające zespoły ludzkie;

1/ Zob.: J.Brzeziński: Wybrane zagadnienia z psychiatrii i diagnostyki psychologicznej. WAM Poznań 1976.

e/ zachowanie zdrowia psychicznego tych jednostek, które zakwalifikowano na dane stanowisko, jak i tych, których do niego nie dopuszczono, albowiem z powodu swych "braków" mogłoby być one /w wyniku przyjęcia/ narażone na utratę zdrowia, czy też same mogłyby stwarzać dodatkowe niekorzystne, czy wręcz traumatyczne bodźce dla otoczenia[1/].

Można tu jeszcze dodać, iż dzięki doborowi psychologicznemu, dowódca już w pierwszych dniach służby podwładnego otrzymuje dość obszerne informacje na temat jego osobowości /zdolności intelektualnych i pozaintelektualnych/. Dzięki temu jest zorientowany w zakresie jego możliwości i "niedostatków". Może zatem odpowiednio zweryfikować swój system i sposób postępowania w kontaktach z podwładnym. Uzupełniając, poprzez codzienną obserwację podwładnego, jego "obraz psychologiczny" nakreślony przez psychologa może uniknąć wielu błędów wychowawczych rzutujących bezpośrednio na funkcjonowanie podwładnego w codziennej służbie. Błędów tych - co ważniejsze - może się ustrzec nie tylko w stosunku do swego postępowania z podwładnym, ale i też w stosunku do pracy z całym pododdziałem, czy załogą.

Zatrzymajmy się teraz przez chwilę nad metodologią doboru psychologicznego. Całokształt czynności jakie musi wykonać osoba przeprowadzająca dobór możemy podzielić na kilka etapów:

1. Analiza warunków pracy
   a/ technicznych /np.: środowisko okrętowe z jego wymaganiami i mankamentami typu hałas, wibracje itp./;
   b/ psychologicznych /np.: czynności operatorowe związane z wykonywaniem pracy na konkretnym sprzęcie - radiotelegrafista, itp./.

1/ A.H.Chapman: Leczenie zaburzeń emocjonalnych. PZWL, Warszawa, 1973.

2. Określenie strukturalnego i funkcjonalnego modelu warunków pracy.
3. Określenie profilu funkcji psychicznych ważnych dla danej pracy - nakreślenie modelu osobowości idealnego marynarza, adekwatnego do wymagań stawianych przez techniczne i psychologiczne warunki służby /pracy/.
4. Wybór lub skonstruowanie narzędzi diagnostycznych oraz ich statystyczne opracowanie.

Współczesna psychologia dysponuje szeroką gamą gotowych już narzędzi badawczych przeznaczonych do pomiaru zdolności intelektualnych, czy innych właściwości psychicznych. Na tym etapie należy dokonać wyboru i dostosować metody oraz techniki badania do cech nakreślonych we wzorcu /modelu osobowości/. Niemniej może się zdarzyć tak, iż nie dysponujemy gotowymi narzędziami, przystającymi czy mierzącymi właściwość określoną we wzorcu. Wówczas badacz musi sam skonstruować odpowiednie narzędzie badawcze. Jest to przedsięwzięcie niezmiernie trudne i pracochłonne obwarowane szeregiem istotnych wymagań. Nowo skonstruowane narzędzie badawcze musi spełniać następujące kryteria:

a/ Musi być narzędziem wystandaryzowanym - tzn. że musi ono posiadać istrukcję, wg której osoba badana i badająca zorientuje się na czym polega postawiono przed nią zadanie. Instrukcja taka musi również zawierać ściśle sprecyzowany sposób, wg którego podaje się ją badanym. Musi mieć również sprecyzowane zasady interpretacji otrzymanych wyników. Sprecyzowane, tzn. takie, że każdy psycholog przeprowadzający badanie niezależnie od miejsca badania, własnego wykształcenia itp., z tą samą osobą uzyska takie same wyniki /tzw. obiektywność narzędzia/.

b/ Musi być narzędziem, którego pozycje /zadania/ posiadają największą moc dyskryminacyjną. Moc dyskryminacyjną danej pozycji mówi nam o tym, w jakim stopniu różnicuje ona daną populację pod względem właściwości, której dotyczy.

c/ Musi być narzędziem rzetelnym - oznacza to dokładność z jaką test mierzy to co ma mierzyć.

d/ Musi być narzędziem trafnym - tzn. musi mierzyć wyłącznie tę właściwość, dla której został skonstruowany.

e/ Musi być narzędziem znormalizowanym - tzn. narzędzie musi mieć skonstruowane odpowiednie tablice przeliczeniowe, wg których będziemy mogli porównywać go z wynikami innych osób.

Dopiero narzędzie spełniające ww. wymogi może być włączone do zaplanowanej "baterii testów" i dopiero wówczas mamy prawo przystąpić do dalszych prac związanych z doborem.

5. Przeprowadzenie badań kandydatów zgodnie z wcześniej opracowaną metodyką.
6. Analiza statystyczna wyników badania /psychologiczna interpretacja jakościowa i ilościowa wyników uzyskanych przez każdego kandydata/. W trakcie tego etapu dokonuje się również porównania sylwetki osobowej kandydata z "modelem osobowości".
7. Ostateczna selekcja i klasyfikacja.

Gwarancją osiągnięcia celów doboru psychologicznego jest sprawna i rzetelna realizacja wszystkich czynności na poszczególnych etapach. Zaniedbania występujące na którymkolwiek z nich mogą doprowadzić do artefaktów i błędnych decyzji.

Omawiając zagadnienie doboru psychologicznego należy chociaż skrótowo wspomnieć o tzw. doborze naturalnym. Zasadniczym elementem różnicującym oba te dobory jest fakt,

że o ile pierwszy opiera się na ściśle sprecyzowanych i sprawdzonych naukowo przesłankach i metodach o tyle drugi charakteryzuje przede wszystkim przypadkowość, samorzutność a częstokroć całkowicie irracjonalne przesłanki. Przykładem "doboru naturalnego" w AMW są kandydaci ubiegający się o przyjęcie do uczelni. Z całego grona absolwentów szkół ponadpodstawowych szczebla średniego ubiegających się o przyjęcie do uczelni i szkół wyższych tylko znikoma część decyduje się na tę właśnie szkołę. Tym co ich łączy jest chęć zostania oficerem marynarki wojennej. Ich wybór dokonywany jest w równej mierze w oparciu o przesłanki racjonalne, jak i irracjonalne. Decyzje swe podejmują w oparciu o własne poglądy i zainteresowania, przekonania, czasami jest to wynikiem "podpowiedzi" kogoś z najbliższego otoczenia. Odbywa się więc w sposób pozbawiony czyjejkolwiek ingerencji niejako naturalnie.

Częstokroć irracjonalność pobudek, jak i bezkrytyczność w stosunku do samego siebie jest powodem, iż /już/ podchorąży nie mogący sprostać wymaganiom szkoły lub służby wojskowej zmuszony jest zrezygnować z dalszej nauki w uczelni. Mamy wówczas do czynienia z tzw. procesem selekcji naturalnej - wtórnej. Z punktu widzenia służby wojskowej jest to zjawisko pozytywne /szeregi przyszłych oficerów MW opuszcza osoba nieprzydatna/, jak i negatywne /na jego miejsce nie mamy w danym roku następcy, ponieśliśmy zbędne wydatki związane z dotychczasowym jego kształceniem, itp./. Jedną z prób ograniczenia negatywnych skutków selekcji naturalnej jak i doboru naturalnego jest właśnie dobór psychologiczny. Prace związane z jego doskonaleniem trwają nadal a wyniki badań empirycznych i analiz.statystycznych są obiecujące.

Rys.23. Podstawowe etapy doboru psychologicznego

4.4.3. Model osobowości oficera marynarki wojennej

W dotychczasowych naszych rozważaniach akcentowaliśmy głównie problematykę osobowości marynarza. Chcielibyśmy jednak przestrzec przed zbyt jednostronnym i uproszczonym rozumowaniem, które mogłoby się nasunąć na skutek tego o czym już mówiliśmy. W codziennej służbie jesteśmy oceniani przede wszystkim na podstawie naszych wyników uzyskiwanych w szkoleniu. Akcentując rolę człowieka, jego osobowości zdawać sobie należy sprawę z ważności takich czynników jak: stan techniczny sprzętu, cykl oraz program szkolenia itp. Osobowość choćby była idealna w stosunku do wymagań służby tylko częściowo warunkuje osiągnięcia - to dopiero połowa sukcesu. Spróbujemy więc odpowiedzieć na następujące pytania: Jaki powinien być współczesny oficer? Co powinno charakteryzować jego sylwetkę osobową?

Analiza prac opublikowanych z tego zakresu pozwala nam wyodrębnić kilka właściwości psychicznych niezmiernie istotnych z punktu widzenia służby zawodowej oficera marynarki wojennej. Najważniejsze z nich to:

- zdolność percepcji bodźców - ich odbiór, spostrzeganie głównie wzrokowe;
- zdolności uwagi - określające umiejętność jej koncentracji, stopień jej przerzutności i pojemności;
- zdolności pamięci - doraźnej i długotrwałej oraz operacyjnej;
- zdolności myślenia operacyjnego - odbioru informacji i transformacji odebranych treści wraz z wypracowaniem algorytmu postępowania i podjęciem konkretnej decyzji;
- koordynacja wzrokowo-ruchowa;
- odporność psychiczna - rozumiana jako zdolność do efektywnego działania mimo istnienia znacznego obciążenia psychicznego;

- zdolność szybkiego i trwałego uczenia się;
- motywacja.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie wyliczyliśmy wszystkich "czynników istotnych". Stoimy jednak na stanowisku, iż pełny i wyczerpujący opis cech i czynników warunkujących powodzenie w zawodzie oficera MW /o ile w ogóle jest możliwy/ prowadzi do zbytniego zagłębiania się w szczegóły, a w konsekwencji do zniekształcenia obrazu osobowości.

Rozpatrując właściwości powyżej wymienione możemy poczynić jedno spostrzeżenie. Właściwości te w zasadzie dotyczą trzech sfer osobowości człowieka. Jego predyspozycji intelektualnych, emocjonalnych i motywacyjnych. Te trzy sfery zdają się mieć decydujące znaczenie w przystosowaniu się i efektywnym funkcjonowaniu oficera w codziennej służbie. Z badań przeprowadzonych przez psychologów Pracowni Psychologicznej Marynarki Wojennej wynika, iż najbardziej pochlebne opinie przełożonych i najwartościowsze wyniki w służbie uzyskują ci członkowie kadry zawodowej, których motywacja oparta jest na kategorii pobudek nazwanych /umownie w ww. badaniach/ "profesjonalno-prestiżowymi". Kategoria ta obejmuje motywy takie jak:
- prestiż służby w marynarce wojennej;
- wzbogacenie wiedzy i doświadczenia;
- podniesienie kwalifikacji zawodowych i wykształcenia.

Równie pozytywne efekty w służbie uzyskują osoby, których motywację zakwalifikowano do kategorii "przygodowej". Okazało się bowiem, że traktowanie służby jako możliwości sprawdzenia się w niecodziennych warunkach, jako konkretyzacji celu życiowego czy też jako źródła ciekawych zdarzeń i przeżyć ma swój wpływ na końcowe rezultaty, początkowo - studiów, w późniejszym okresie - służby zawodowej. Badania te dowiodły również, iż z grupy osób kierujących się głównie motywami "materialnymi" /dość dobra pensja, szybsze

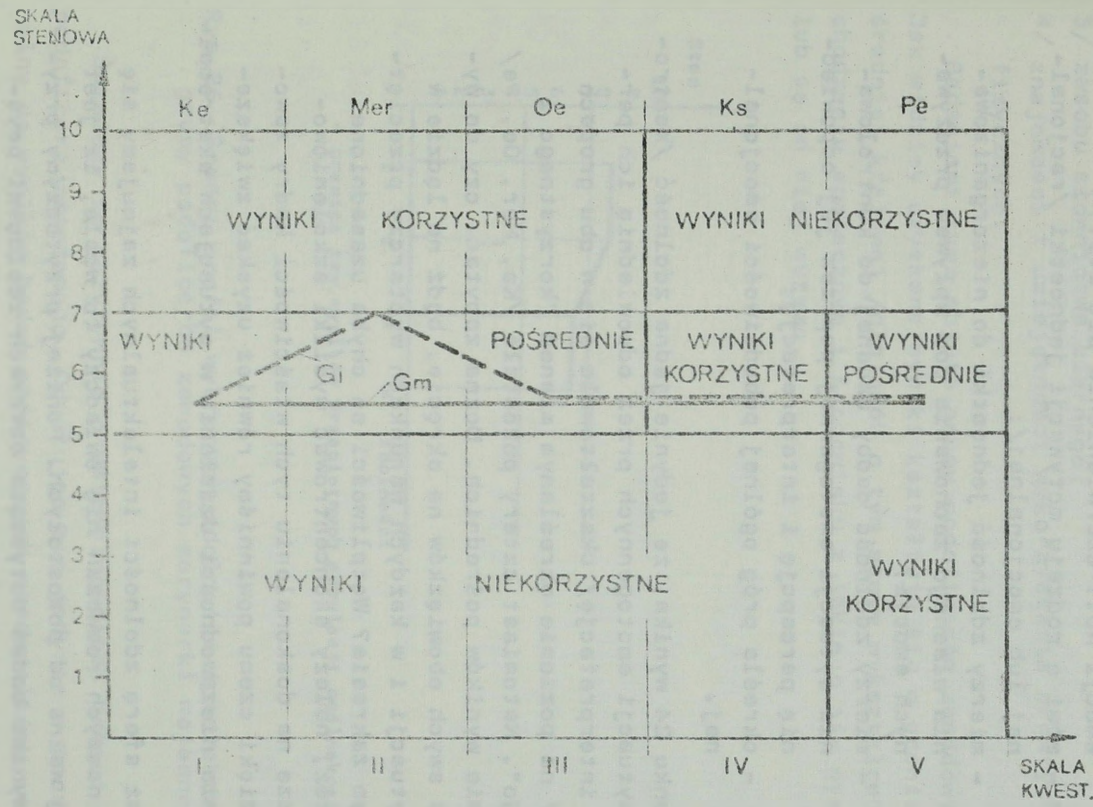
otrzymanie mieszkania, poprawa ogólnego standardu życia/ tylko znikoma część osiąga takie rezultaty jak osoby zakwalifikowane do obu ww. grup. Większość w służbie i w szkoleniu osiąga przeciętne wyniki, nie mogąc się pochwalić pozytywnymi opiniami przełożonych.

Innym ciekawym spostrzeżeniem jest fakt, iż tylko znikomy procent badanych osób kładł nacisk na rozwój cech "kierowniczo-przywódczych". Motywacja, w której dominowałyby chęć kierowania i dowodzenia zespołem ludzkim, czy też możliwość organizowania pracy innych ludzi pojawiała się rzadko.

Na zakończenie warto wspomnieć o jeszcze jednym wniosku płynącym z tych badań. Mimo, że motywacja /jej elementy składowe/ są takie same w grupie kadry zawodowej "zaokrętowanej " i w grupie kadry pełniącej służbę tylko na lądzie, to hierarchia motywów w obu grupach jest zdecydowanie różna /poziom istotności P = 0,01/. O ile w pierwszej dominują motywy "profesjonalno-prestiżowe" i "przygodowe" o tyle w drugiej na czoło wysuwają się pobudki o charakterze materialnym.

Przyjrzyjmy się teraz wynikom badań empirycznych dotyczących drugiej niezwykle istotnej sfery osobowości - sfery emocjonalnej. Badania te prowadzono z podoficerami zawodowymi. Przykładowo przytoczymy wyniki jednej ze stosowanych technik.

Rysunek 24 przedstawia średnie wyniki uzyskane przez badanych /grupa G_l - podoficerowie o specjalnościach innych niż morskie, pełniący służbę na lądzie, grupa G_m - podoficerowie o specjalnościach morskich np.: motorzysta, radiotelegrafista tzw. zaokrętowani/, w teście kontroli emocjonalnej. Technika ta składa się z pięciu skal, z których:



Rys.24. Średnie profile zdolności kontroli emocjonalnej w grupach podoficerów zawodowych

/G_m - podoficerowie pełniący służbę na okrętach, G_j - podoficerowie z jednostek nadbrzeżnych

skala Ke - mierzy zdolność danej jednostki do kontrolowania zewnętrznych przejawów przeżywanych emocji np.: czerwienienia się itp.;

skala Mer - mówi o rodzaju motywacji jednostki /racjonalnej lub emocjonalnej/;

skala Oe - mierzy zdolność jednostki do niezorganizowania własnego zachowania pod wpływem przeżywanych emocji;

skala Ks - mierzy zdolność osoby badanej do kontrolowania sytuacji emotogennej poprzez jej odpowiednią percepcję i interpretację;

skala Pe - określa próg ogólnej pobudliwości emocjonalnej.

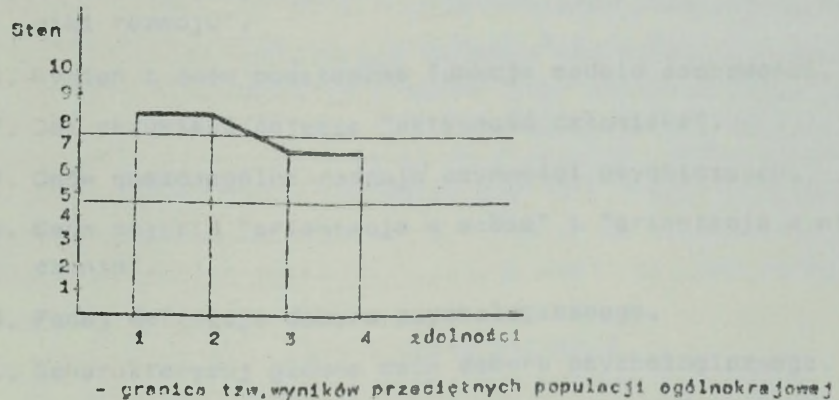
Z rysunku 24 wynika, że jedynie jedna zdolność /kontrolowania sytuacji emotogennych przez odpowiednią ich percepcję i interpretację/ ukształtowała się w obu grupach /G_m i G_i/ na poziomie określanym mianem "korzystnego i pożądanego". Natomiast cztery pozostałe /Ke, Mer, Oe, Pe/ na poziomie wyników pośrednich. Można zapytać: czy do wykonywania swych obowiązków na okręcie, bądź na lądzie w każdej sytuacji i w każdych warunkach wystarczy przeciętność w tym zakresie? Wątpliwości są chyba uzasadnione. Dlatego też, należy skoncentrować wysiłki szkoleniowo-wychowawcze na doskonaleniu tych właściwości kadry zawodowej, dzięki czemu powinniśmy również uzyskać zwiększenie stopnia niezawodności działania w sytuacjach ekstremalnych.

Chociaż sferą zdolności intelektualnych zajmujemy się na końcu naszych rozważań nie świadczy to wcale, iż jest ona mniej ważna od pozostałych. Poniżej przytoczymy przykładowo wyniki badań dotyczące czterech zdolności umysłowych:

1/ rozumowania i logicznego wnioskowania;

2/ dostrzegania stosunków przestrzennych /tzw. "wyobraźnia przestrzenna"/;
3/ zasobu słownictwa biernego;
4/ znajomości i umiejętności wykorzystania prostych praw fizycznych.

Badaniami tymi objęto grupy podoficerów zawodowych. Jak widzimy uzyskane wyniki kształtują się w granicach średniej krajowej /dla osób o tym samym wykształceniu, pochodzeniu społecznym i środowisku z jakiego się wywodzę/, lub są od niej wyższe.



Rys.25. Średni profil wybranych zdolności intelektualnych grupy podoficerów zawodowych marynarki wojennej

Świadczy to pozytywnie o umiejętnościach przeciętnego podoficera zawodowego. Odwołując się jedynie w sposób sygnalny do wyników badań empirycznych wiedzieliśmy iż nie wyczerpiemy całości zagadnienia. Chcieliśmy jedynie wykazać przykładowo problemy jakimi na codzień zajmują się psychologowie pracujący nad modelem osobowości. Wiele już zrobiono w tej materii, niemniej jednak problem modelu

osobowości oficera marynarki wojennej jest nadal kwestią otwartą. Wysiłki badawcze przynoszą coraz to nowe ustalenia i prawidłowości. Miejmy nadzieję, iż ich skumulowanie pozwoli opracować w sposób naukowy prawdziwy obraz współczesnego oficera, obraz dzięki któremu rozstrzygnie się wiele problemów nurtujących psychologię w warunkach marynarki wojennej.

Pytania kontrolne

1. Omów główne składowe aktywności człowieka.
2. Wymień i omów elementy strukturalne aktu działania.
3. Omów zasadnicze różnice między spekulatywno-metaforycznymi a naukowymi teoriami osobowości.
4. Spróbuj podać definicję osobowości posługując się jedną z czterech koncepcji teoretycznych /Reykowskiego, Gerstmanna, Szewczuka lub Tomaszewskiego/.
5. Scharakteryzuj pojęcia: "warunki rozwoju" i "wyznaczniki rozwoju".
6. Wymień i omów podstawowe funkcje modelu osobowości.
7. Jak rozumiesz pojęcie "aktywność człowieka".
8. Omów poszczególne rodzaje czynności psychicznych.
9. Omów pojęcia "orientacja w sobie" i "orientacja w otoczeniu".
10. Podaj definicję doboru psychologicznego.
11. Scharakteryzuj główne cele doboru psychologicznego.
12. Jakie właściwości psychiczne zdają się być szczególnie pożądane z punktu widzenia przydatności do zawodowej służby wojskowej w marynarce wojennej?

Literatura

1. Borucki Z.: Osobowość a przystosowanie zawodowe marynarza. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź. 1968.

2. Brzeziński J.: Elementy metodologii badań psychologicznych. PWN, Warszawa 1984.

3. Gerstmann S.: Podstawy psychologii konkretnej. PWN, Warszawa 1987.

4. Migdał K.: Metody selekcji kandydatów do wyższych szkół wojskowych. PWN, Warszawa 1974.

5. Szuman S.: Studia nad rozwojem psychicznym dziecka. T.1. WSiP, Warszawa 1985, wybór i opracowanie M.Przetacznikowa i G.Makiełło-Jarża.

6. Tomaszewski T.: /red./ Psychologia. PWN, Warszawa 1975.

Rozdział 5

POZNAWANIE OSOBOWOŚCI MARYNARZY

Proces poznawania osobowości marynarzy[1/] w okresie służby wojskowej różni się od badań prowadzonych w laboratorium psychologicznym. Najwyraźniej rzutują na to dwa czynniki: zakres wiedzy /przygotowanie/ i umiejętności psychologicznych oraz możliwości "narzędziowe" badacza /np.: techniki, metody, posiadane urządzenia, aparatura itp./. Stąd też treść kolejnego rozdziału posiadać będzie charakter wiedzy wdrożeniowej, "praktycznej". Jest ona próbą systematyzacji i uogólnienia doświadczeń dowódców-praktyków, próbą odpowiedzi na pytania: jak wykorzystać niektóre teorie i koncepcje psychologiczne, jak umiejętnie i poprawnie organizować i realizować proces poznawania innych osób /tu: marynarzy/.

5.1. Cele procesu poznania

Swoistą właściwością psychiki człowieka jest to, że przejawia się ona w różnych formach aktywności: zachowaniach i czynnościach[2/]. Są one specyficzną formą odpowiedzi /re-

---

1/ Pojęciu "marynarz" nadano szerokie znaczenie. Mówiąc o poznawaniu marynarzy, czynności te odnieść można zarówno do marynarzy, jak i kadry okrętowej.

2/ Wyjaśnienie pojęć: "zachowanie", "działanie", "czynność" znaleźć można m.in. w pracy: W.Korczyński. Problem działalności człowieka w aspekcie psychologicznym. "Zeszyty Naukowe WAP" nr 98, 1979. Zobacz również: I.Kurcz, J.Reykowski /red./. Studia nad teorią czynności ludzkich. PWN, Warszawa 1975 oraz M.Maruszewski, J.Reykowski, T.Tomaszewski. Psychologia jako nauka o człowieku. KiW, Warszawa 1966.

akcji/ człowieka na bodźce docierające z otoczenia lub wnętrza jego organizmu. Szczególne znaczenie posiadają bodźce o określonej sile, wartości informacyjnej. Mówiąc inaczej, te, które pozwalają na świadome, ukierunkowane regulowanie stosunków w układzie: "człowiek - otoczenie". Umożliwiają one utrzymanie określonego poziomu orientacji w danym środowisku, sytuacji. Pozwalają również na posiadanie poczucia kontroli nad otoczeniem. Stąd właśnie, orientacja i kontrola otoczenia to podstawowe uwarunkowania "normalnego" funkcjonowania psychiki ludzkiej.

Nie próbując dokonywać zbyt szerokiej i wyczerpującej klasyfikacji czynników, elementów środowiska, stanowiących źródło informacji odbieranej przez człowieka w ramach tzw. procesów poznawczych, przyjmijmy dwa jej rodzaje: informacje o elementach środowiska społecznego oraz elementach, czynnikach środowiska "pozaspołecznego". Pomińmy również w tym miejscu szersze uzasadnienie zaproponowanego podziału chociaż "intuicyjnie" wyczuwana odrębność, wymienionych rodzajów informacji, zdaje się być dość wyraźna.

Wśród informacji o charakterze społecznym, określanym też psychospołecznym, szczególne miejsce zajmują te, które tworzą system wiedzy o naszej psychice lub psychice innych osób. Nawet wtedy, gdy formalnie nie uzyskaliśmy wcześniej żadnego głębszego teoretycznego przygotowania psychologicznego, wiedza o sposobach funkcjonowania, motywach zachowania, ilości i zakresie cech, właściwości psychiki, czyli jej strukturze, okazuje się być niezbędna do oceny, wartościowania, diagnozy i prognozy reakcji, zachowań odnoszonych do siebie lub innych osób.

W sytuacjach społecznej interakcji wiedza psychologiczna /informacje społeczne/ jest nam znacznie bardziej potrzebna, niż np.: prawidłowości zmian klimatycznych, prawo fizyki, mechaniki czy innych, na codzień często stosowanych, wykorzystywanych.

Wymienić można wiele celów, które ukierunkowują przebieg procesu poznawania społecznego. Mogą one przybierać formę celów ogólnych lub szczegółowych. Celem ogólnym stać się może: utrzymanie "normalnego" stanu psychicznego /brak tego typu informacji zakłóca homeostazę/, zapewnienie dobrego samopoczucia, ogólnej, wspomnianej już orientacji i kontroli nad otoczeniem.

Opisując cele szczegółowe /inaczej - konkretne/ najprościej możemy to uczynić odnosząc je do konkretnych form działalności w środowisku społecznym. Zatrzymajmy się chwilę przy celach pojawiających się w środowisku wojskowym. Należą do nich:

- cel selekcyjno-klasyfikacyjny: chodzi to np.: o trafny dobór do specjalności wojskowych, rodzajów służb, wojsk itp.;
- optymalizacja procesu dowodzenia: dopasowanie stylów, form dowodzenia do struktur osobowości dowódcy i podwładnych, określenie metod oddziaływania na podwładnych w sytuacji pola walki, sytuacji bojowej, ćwiczeń itd., czyli zasad umiejętnego i skutecznego rozkazodawstwa;
- optymalizacja procesu szkoleniowo-wychowawczego: określenie psychologicznych uwarunkowań działalności dydaktycznej, pedagogicznej /wychowawczej/, ustalenie form i zasad skutecznego oddziaływania dyscyplinarnego itp.;
- zapewnienie dużej trafności diagnozie i prognozie psychologicznej, łączącej się z okresowym opiniowaniem marynarzy /żołnierzy/;
- kształtowanie właściwych interakcji w grupach społecznych /kolektywach, zespołach, załodze/, umiejętne sterowanie nimi, określanie ich dynamiki, struktur itp.;
- indentyfikacja i właściwe reagowanie w sytuacjach zachowań patologicznych, zaburzeń i rozpadu mechanizmów regulacji psychicznej /jednostek lub grupy/, umiejętne rozpoznawanie, ocenianie i reagowanie w tzw. przypadkach szczególnych, trudnych /z celem tym łączy się również problem - indywidualizacji oddziaływań/.

Przedstawionej listy celów nie należy traktować jako zamkniętej. Obejmuje ona nie wszystkie, typowe sytuacje opisujące w wojsku relację w układzie: "przełożony - podwładny". Wybrano te, które zdarzają się najczęściej[1/].

5.2. "Osobowość zawodowa"

Używając pojęcia "osobowość marynarza" mniej lub bardziej świadomie zawężamy problematykę badań, zabiegów wychowawczych i innych oddziaływań nie tyle do osobowości "w ogóle", co tzw. "osobowości środowiskowo-zawodowej".

Przytoczone określenie funkcjonować może w dwóch znaczeniach. Pojęcie oznaczać może sztuczny, normatywny wzorzec osobowości, albo realnie istniejącą strukturę osobowości /lub jej fragment/, określoną w wyniku oceny i wyboru właściwości psychofizycznych człowieka, realizującego określony rodzaj działalności zawodowej /w odniesieniu do formalnych wymagań zawodu, np.: efektywności, skuteczności działania w sytuacjach produkcyjnych/. Tak więc pojęcie "osobowość marynarza" oznaczać może określoną strukturę właściwości psychicznych konkretnego członka załogi okrętu, albo pożądany lub obowiązujący jej wzorzec, model dla danej specjalności, zespołu okrętów, marynarki wojennej itd.

W procesie poznawczym oba rodzaje osobowości przeplatają się wzajemnie. Nie można bowiem tworzyć wzorca bez znajomości praktyki działania w określonym zakresie; ani też doszukiwać się cech pożądanych dla danego działania bez ustalenia wstępnych kryteriów, "punktów odniesienia" itp.

1/ Por. Z.Paleski: Cele, zasady i metody poznawania osobowości żołnierzy, w: Poznawanie osobowości żołnierzy. WAP, Warszawa 1981, s. 34 i dalsze.

Wprowadzając pojęcie "osobowość zawodowa" jest zabiegiem niosącym ze sobą dwojakie uwarunkowania. Z jednej strony umożliwia nam dość swobodne manipulowanie tym, co nazywamy zbiorem cech, właściwości psychicznych człowieka. Pozwala na swobodne ustalanie ich znaczenia, w hierarchii, czyli: siły, natężenia, intensywności. Z drugiej jednak strony, tworzenie wymienionych zbiorów cech /modeli/ niesie ze sobą ograniczone korzyści wszędzie tam, gdzie działalność człowieka przebiega w sytuacjach zmiennych, "probabilistycznych". Tam, gdzie po prostu nie można określić stałych jego algorytmów działania. Do tego rodzaju działań należą m.in. zadania bojowe, ćwiczenia realizowane w trudnej do całkowitego ustalenia sytuacji bojowej na morzu.

Powyższe uwarunkowanie sprawia, że tworzenie modeli osobowości marynarzy /żołnierzy/ mimo pewnych tradycji, określonego dorobku tych działań, nadal nie doprowadzu do zadowalających rezultatów. Inaczej mówiąc, dość łatwo jest nam określić pojedyncze, elementarne właściwości wpływające np. na sprawność działania w zakresie podstawowych czynności eksploatacyjnych. Znacznie gorzej jest natomiast z ustaleniem tzw. zmiennych pozaintelektualnych warunkujących np. sprawność działania jednostkowego czy grupowego w sytuacji pola walki /zagrożenia/.

Z przedstawionych rozważań wynika, że proces poznawania osobowości marynarza nie jest prosty i łatwy. Z tego względu trwać on może nawet przez dłuższy okres. Jakże często zdarza się np., że pod koniec służby wojskowej stwierdzamy "a jednak nie poznałem go do końca", "nie wiedziałem, że stać go na to", "że potrafi to zrobić, wykonać" itp.

Mimo, że powyższe stwierdzenia nie napawają zbytnim optymizmem co do skuteczności i możliwości poznawania osobowości innych osób, to jednak całkowicie ich nie przekreślają. Umiejętność poznawania jest właściwością, którą możemy u siebie ukształtować.

Sytuacyjne uwarunkowania przejawiania się osobowości marynarzy dotyczą nie tylko sytuacji trudnych, wymagających szczególnego zaangażowania psychiki. Występują one również w sytuacjach rutynowych, sytuacjach normalnych[1/]. W tych ostatnich zaobserwować nawet możemy pozorną zmianę niektórych właściwości. "Zmienia się" np. temperament /np.: choleryk "przejawia" cechy flegmatyka/, charakter /np.: ktoś uchodzący za uczciwego zostaje "złapany" na oszustwie/, zdolności, zainteresowania i inne. Dlatego to właśnie z taką siłą podkreśla się znaczenie praktyki, doświadczenia osób próbujących analizować osobowość własną czy innych ludzi.

5.3. Ogólne zasady poznawania osobowości

Ze względu na wcześniej przyjęte założenia, że proces poznawania osobowości jest swoistym przypadkiem procesu spostrzegania społecznego, nie sposób pominąć opis niektórych jego właściwości i prawidłowości.

W procesie spostrzegania następuje odbiór i przetwarzanie różnorodnych informacji. Interakcjom społecznym towarzyszą dwie formy przekazu: komunikaty werbalne oraz komunikaty niewerbalne. Szczególnie te ostatnie niosą wiele interesujących, złożonych informacji. Bez ich znajomości poznawanie osobowości innych staje się utrudnione lub wręcz niemożliwe. Dlatego to właśnie część rozważań poświęcono tym ciekawym zjawiskom. W końcowych fragmentach, wykorzystując teorię atrybucji wskazano jaki jest mechanizm oceny i opisu zachowań oraz źródła deformacji spostrzegania społecznego.

1/ Zob.rozdz. poświęcony klasyfikacji sytuacji działania ludzkiego.

5.3.1. Wprowadzenie do problematyki spostrzegania społecznego

Spostrzeganie społeczne to rodzaj procesów orientacyjnych. Nie wnikając w tym miejscu głębiej w ich naturę[1/], przypomnijmy, że ich celem jest uzyskanie w miarę szerokiej informacji o otoczeniu, o wzajemnych relacjach między elementami je tworzącymi. Swoistą właściwością jest dwoistość ich natury, polegająca na jednoczesnym "subiektywno-obiektywnym" odzwierciedlaniu rzeczywistości. Mówiąc inaczej, obraz świata powstający w naszej świadomości w wyniku procesu orientacji zawiera w sobie: elementy obiektywne oraz subiektywne. Oczywiście o subiektywnym zabarwieniu obrazu w poważnym stopniu decydują emocje, następnie - poziom naszej samowiedzy o poznawanych przedmiotach, osobach czy zjawiskach.

Analizując spostrzeganie społeczne nie sposób pominąć to, co składa się na tzw. indywidualną i społeczną historię rozwoju jednostki[2/].

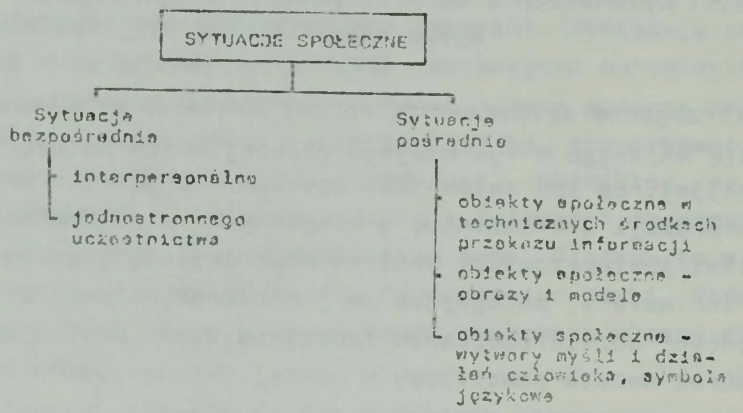
W literaturze psychologicznej spotkać można różne sposoby opisu i klasyfikacji sytuacji społecznych. Biorąc pod uwagę jakość elementów i ich relacje z podmiotem sytuacji /tu: poznającym innych człowiekiem/, H.Gąk wymienia pięć podstawowych rodzajów takich sytuacji /zobacz rys. 1/, podając jednocześnie następującą ich definicję: "sytuację społeczną jest więc taki wzajemnie powiązany układ elementów w czasie t, w którym co najmniej dwa elementy to lu-

---

1/ Zob. np.: A.Lewicki: Procesy poznawcze i orientacja w otoczeniu. PWN, Warszawa 1960, K.Obuchowski: Kody orientacji i struktura procesów emocjonalnych. PWN, Warszawa 1970 i inne prace.

2/ Por. J.Bruner: Poza dostarczone informacje. PWN, Warszawa 1978.

dzie, ich obrazy, schematy lub symbole /np. słowo/"[1].



Rys.26. Rodzaje sytuacji społecznych
/wg H.Sęka/

Jak wynika z przytoczonej definicji obiektu oceny, obiektu spostrzegania społecznego nie można zbyt łatwo i jednoznacznie określić. Trudność ta wynika z faktu, że w sytuacji spostrzegania społecznego uczestniczyć może wiele osób, z których każda może w dowolnej chwili stać się zarówno podmiotem, jak i przedmiotem tego procesu. Złożoność opisywanej sytuacji "... wynika też z liczby i organizacji wzajemnych zależności, z liczby ważnych a niedostępnych receptorom cech i stanów. Są one związane także z wysoką zmiennością w czasie. Rzadko też mają one charakter neutralny dla podmiotu: prawie z reguły wzbudzają emocje, gdyż są nasycone bardziej niż niespołeczne sytuacje aspektem wartościowania tak dodatniego jak i ujemnego"[2].

1/ H.Sęk: Orientacja w sytuacjach społecznych. UAM, Poznań 1980, s. 55.

2/ Tamże, s. 57.

Wyróżniając różnice w procesie percepcji obiektów ożywionych i nieożywionych J.Tedeschi i S.Lindskold wskazują trzy podstawowe:[1/]

"1. Ludzie w przeciwieństwie do przedmiotów nieożywionych doświadczają stanów wewnętrznych. Dzięki zdolności do introspekcji doświadczenie tych stanów u siebie pozwala nam wnioskować o istnieniu podobnych stanów u innych ludzi.

2. Ludzie w przeciwieństwie do innych obiektów mogą być spostrzegani jako przyczyna sprawcza działania, w którym uczestniczą. Mogą więc również zostać obarczeni odpowiedzialnością za jego przebieg.

3. Ludzie są przez innych odbierani jako zdolni do rozmyślnego i zaplanowanego manipulowania zarówno przedmiotami, jak i innymi ludźmi. Konsekwencją tego jest, iż jednostka jest zmuszona wypracować sobie schemat przyczynowo-skutkowy, umożliwiający jej przewidywanie prawdopodobnych zachowań innych ludzi. Schemat ten stanowi jednocześnie dla niej stabilną bazę planowanych jej własnych działań".

Jednym z istotnych założeń jakie leżą u podstaw koncepcji spostrzegania społecznego jest - założenie intencjonalności. O tym, że człowiek działa tak, bo spowodował to określony motyw. Jest to oczywiście pewne uproszczenie zjawiska, bo życie niesie, jak wiemy, wiele przykładów na to, że nie tylko zewnętrzny obserwator, ale i osoba działająca nie zawsze są w stanie określić dokładnie motywy działania.

Jedną z pierwszych tzw. teorii atrybucji[2/], czyli teorii próbujących wyjaśnić zachowanie ludzi, poszukujących

---

1/ W.Domachowski, S.Kowalik, J.Miluska: Z zagadnień psychologii społecznej, PWN, Warszawa 1984, s. 55.

2/ Atrybucja /ang. - atribution/ to w dosłownym znaczeniu - przypisywanie czegoś komuś lub czemuś.

cech osobowości decydujących o danym zachowaniu, działaniu była teoria F.Heidera. Według F.Heidera naturalnym dążeniem człowieka jest skłonność do poszukiwania odpowiedzi na pytanie: "dlaczego obserwowana przez nas osoba działa tak a nie inaczej?"

Znalezienie odpowiedzi daje poczucie orientacji i kontroli otoczenia. "Opierając się na wytworzonej na własny użytek naiwnej teorii funkcjonowania ludzi w ogóle, przypisują tym zachowaniom rozmaite uzasadnienia na wymiarze wewnętrzne - zewnętrzne oraz wymiarze stabilne - niestabilne. W tym ustalonym ciągu przyczynowo-skutkowym posługują się zaś zasadą niezmienności"[1/].

Teorię F.Heidera rozwinął H.H.Kelley. O ile pierwszy z nich traktował człowieka jako "naukowca" doszukującego się racjonalnych, logicznych przesłanek zachowania się ludzi, o tyle drugi włączył do tych opisów "dane intuicyjne".

5.3.2. Prawidłowości i błędy atrybucyjne

P r a w i d ł o w o ś c i a t r y b u c y j n e . Jako najczęściej spotykane prawidłowości atrybucyjne wymienia się:

- zasadę współzmienności w czasie. Przypisywaną przyczyną zachowania jest ten czynnik lub grupa czynników, które zmieniają się w trakcie obserwowanego wydarzenia, sytuacji; mówiąc inaczej, gdy zmienia się sytuacja i dostrzegany zmiany pewnych czynników, to skłonni jesteśmy uznać je za przyczynę owych zmian;
- możliwość oddziaływania społecznego. Otoczenie społeczne /obecność innych ludzi/ wpływa, oddziałuje w określony sposób na zachowania różnych osób;

1/ W.Domachowski i inni, op.cit., s. 58.

- uwzględnienie związków czasowych przyczyna - wynik. Pomijanie takich relacji doprowadza z reguły do poważnych zniekształceń w obrazie interakcji społecznych /np.: uprzedzenia, niewłaściwa percepcja partnera, zmiana jego atrakcyjności itp./;
- swoisty mechanizm poszukiwania źródeł wyniku działań, gdy obserwowanych jest wiele prawdopodobnych przyczyn: poszukując przyczyn działania, zachowania można upatrywać je w grupie tzw. czynników wewnętrznych /osobowościowych/ lub zewnętrznych /sytuacyjnych/. Dość często pojawia się specyficzna zasada "pomniejszania" polegająca na tym, że w sytuacji, gdy istnieje wiele przyczyn, wtedy wynik rzadziej przypisuje się jednej z nich, niż wówczas, gdy świadomi jesteśmy tylko jednej przyczyny. Dlatego to właśnie dość często, w podobnych do siebie sytuacjach /ze względu na zespół tworzących je czynników/ raz doszukujemy się przyczyn zachowania w sferze osobowościowej, wewnętrznej, a raz - zewnętrznej;
- różnice w określaniu "udziału" przyczyny ułatwiającej lub utrudniającej działanie; pojawia się zasada "powiększania". Polega ona na przypisywaniu większego znaczenia przyczynie ułatwiającej niż utrudniającej. Należy jednak wyraźnie podkreślić dużą relatywność określeń: "ułatwienie", "utrudnienie"[1/].

B ł ę d y a t r y b u c y j n e . W trakcie atrybucji, zdaniem autorów przytoczonych koncepcji, człowiek popełnia różne błędy. Można je przedstawić w dwóch grupach: błędów występujących przy opisie, ocenie własnych zachowań oraz błędów pojawiających się w obserwacji innych.

W literaturze psychologicznej podkreśla się, że proces spostrzegania własnej osoby, jako szczególny przypadek percepcji społecznej, nie różni się w zasadzie od spos-

---

1/ Zobacz: tamże, s. 59-65.

trzegania innych osób. W obu przypadkach człowiek zachowuje się po prostu jak zewnętrzny obserwator. Nic dziwnego zatem, że pierwszy rodzaj błędów w obserwacji własnego zachowania, polega na tym, że początkowo koncentrujemy swoją uwagę na przyczynach - zewnętrznych /pozaosobowościowych/. Dopiero później, gdy brak jest wyraźnych, wystarczających "powodów" z tej grupy czynników, swoją uwagę zwracamy na przyczyny wewnętrzne.

Następny błąd w atrybucji własnego zachowania polega na skłonności do tendencyjnej oceny własnego udziału /roli, znaczenia/ w interakcji z drugą osobą. Wyraża się to tym, że często uznajemy siebie za źródło sukcesów innych osób /jednostek lub grupy/, lub też w przypadku - niepowodzenia, obarczamy je winą za to.

Trzeci, kolejny błąd tej grupy łączy się z tzw. perspektywą percepcyjną, swoistymi rolami: aktora lub obserwatora, jakie w tym procesie przyjmujemy. "Aktorem" nazywamy osobę bezpośrednio zaangażowaną w daną sytuację. Stąd "aktor" częściej doszukuje się przyczyn własnego zachowania - w sytuacji, grupie czynników zewnętrznych. "Obserwator" natomiast "patrzy z boku"; obserwując "sytuację aktora" skłonny jest bardziej przypisać przyczyny jego zachowania - zmiennym osobowościowym[1/].

W drugiej grupie błędów atrybucyjnych /obserwacji innych/ wymienić możemy np.: tendencję do przypisywania innym - "wewnętrznych" źródeł podejmowanych decyzji. Potwierdziły to np. badania nad oporem lub zgodą na pokusy, badania sytuacji przetargowych i inne[2/].

1/ Zob. M.D.Storms, Videotape and the attribution process: Reversing actor's and observer's point of view. "J.of Pers. and Soc.Psych." nr 27, 1973, s. 165-175.

2/ Zob. W.Domachowski.: Organizacja - klient. Studium patologii reakcji. UAM, Poznań 1984.

Kolejny rodzaj błędów tej grupy to "efekt fałszywej zgodności ogólnej". Przy opisie zachowań innych osób dość często posługujemy się skalą: "normalny - niezwykły". Jej kryteria łączą się z rodzajem posiadanej wiedzy i doświadczeniem oceniającego. Podstawowym punktem odniesienia stają się własne zachowania. Nic zatem dziwnego, że zachowania innych odbiegające od naszych lub braku wiedzy na ich temat, traktowane będą jako odbiegające od normy lub niezwykłe.

Inna pomyłka atrybucyjna polega na skłonności do przypisywania większej odpowiedzialności za działania /zachowanie/, które w efekcie przynosić mają korzyści /np. premie, nagrody/, niż za działania łączące się ze: stratą, przegraną, niepowodzeniem.

Przedstawione błędy atrybucyjne nie wyczerpują do końca wszystkich przykładów. Celem prezentacji było opisanie nie tyle wszystkich pomyłek atrybucyjnych, co ukazania swoistego ich mechanizmu. Mechanizmu polegającego na tym, że człowiekowi poszukującemu przyczyn, powodów, źródeł zachowania własnego lub innych osób wystarcza często "zadawalające dla niego" ich ustalenie. Wyjaśnienie owo nie musi być wcale "realne", "wyczerpujące","wystarczające dla innych". Po prostu ma ono być "do przyjęcia" przez spostrzegającego. Treść percepcji ma zapewnić obserwatorowi /spostrzegającemu/ poczucie kontroli i orientację w danym otoczeniu, sytuacji.

5.3.3. Deformacje percepcji społecznej

Koncepcje atrybucyjne, ze względu na przedstawione wcześniej braki oraz luki, wiążące się z tym, że:
- duże znaczenie przypisują cechom, właściwościom osobowości, ponijając zwłaszcza - złożone stany psychiczne;

- większą uwagę zwracają na proste relacje przyczynowe, pomijając np.: interesujące znaczenie reakcji ekspresyjnych, zachowań "kazuistycznych";
- wyjaśniają zachowania bardziej dla realizacji potrzeby zaspokojenia "własnej ciekawości", dla uzyskania "wystarczającej dla siebie" informacji, niż pełnego, wyczerpującego opisu przyczyn zachowania własnego lub innych osób, mogą mieć tylko - ograniczone zastosowanie.

Znacznie ciekawszą koncepcją jest propozycja T.Mądrzyckiego[1/] rozszerzająca pojęcie "błędu" w spostrzeganiu społecznym do pojęcia "deformacja". Termin "deformacja" jest pojęciem nadrzędnym wobec pojęcia: "błąd", "iluzja", "tendencja w spostrzeganiu".

Według autora wymienionej koncepcji, "błąd" pojawia się wtedy, gdy mamy możliwość oceny i wskazania nieodekwatności przyjętych w percepcji kryteriów opisujących daną sytuację, rzeczywistość.

"Iluzję" jest natomiast względnie stały i powszechny błąd pojawiający się często u wielu ludzi. Ze względu na dużą siłę sugestii wypacza on oczywiście proces spostrzegania społecznego /ludzi/.

"Tendencyjność" łączy się natomiast ze wspomnianą skłonnością osoby spostrzegającej do przyjmowania /opisanych już/ ról: aktora lub obserwatora, prowadzącej do tendencyjnego poszukiwania przyczyn obserwowanych zachowań. Odpowiednio, bądź w grupie czynników - zewnętrznych, bądź - wewnętrznych.

W wyniku przeprowadzonych studiów i badań własnych T. Mądrzycki wymienia sześć ogólnych tendencji, które przy szczególnym nasileniu, stają się źródłem deformacji w spostrzeganiu osób:

1/ Zob.: T.Mądrzycki: Deformacje w spostrzeganiu ludzi. PWN, Warszawa 1986.

1/ tendencję do zgodności informacji;
2/ tendencję do przecenienia związków pomiędzy zachowaniami lub cechami innych osób;
3/ tendencję do kontroli sytuacji;
4/ tendencję do pozytywnej oceny własnej osoby;
5/ tendencję do pozytywnej oceny innych osób;
6/ tendencję do uproszczonego spostrzegania jednostek i grup ludzkich[1/].

Prawdopodobieństwo pojawienia się określonych tendencji warunkuje rozbieżność między: siłą nastawienia, gotowością do spostrzegania osób, zjawisk a rzeczywistym prawdopodobieństwem ich wystąpienia. Mówiąc inaczej, większe prawdopodobieństwo pojawienia się wymienionych deformacji istnieje wtedy, gdy zaistnieją warunki "wzmacniające" siłę wymienionych tendencji.

1. Tendencja do zgodności między informacjami percypowanymi a zakodowanymi polega na swoistym "filtrowaniu" informacji pochodzących z aktualnej percepcji innych osób lub siebie. Poprzednio zgromadzone informacje /doświadczenie, pamięć/ pełnią rolę swego filtru informacyjnego. Nie trudno zauważyć, że jego mechanizm polega na przecenianiu własnych sądów, opinii, na nadawaniu im fałszywego poczucia powszechności. Problem łączy się z "obiektywnością" przyjętych przez nas kryteriów, mierników, ocen itp.
2. Tendencja do ujednolicania spostrzeżenia. Istotną rolę w procesie spostrzegania odgrywa tzw. "pierwsze wrażenie". Ma ono swoistą siłę porządkowania napływających kolejno informacji. Inne informacje, różniące się od "pierwszych" mogą być redukowane i pomijane.
3. Tendencja do kontroli sytuacji. W poszukiwaniu potwierdzenia swojej kontroli nad otoczeniem człowiek urucha-

---

1/ Tamże, s. 38.

mia mechanizm: wyrazistości, dostępności, strukturalizacji informacji. A także - zachowania pozytywnej samooceny i unikania ocen negatywnych /co jest również rysem charakterystycznym kolejnej tendencji/.

4. Tendencja do pozytywnej oceny własnej osoby. Obserwuje się wyraźną "zasadę asymetrii atrybucji pozytywnego i negatywnego wyniku" /"tendencyjność oceny"/. Jej źródłem może być zarówno egocentryzm, jak i centryzm grupowy czy klasowy. W praktyce, w zależności od rozwoju wydarzeń, sytuacji staramy się - korzystnie, lub - nie przedstawiać udział swój i grupy w zakresie osiąganego wyniku. Z reguły w korzystniejszym świetle stawiamy sobie /"własną" grupę/ przypisując znaczenie efektu, rezultatu - cechom wewnętrznym, gdy jest to efekt pozytywny. Gdy odnosimy porażkę, niepowodzenie - poszukujemy "uwarunkowań obiektywnych", zewnętrznych. Jest to owoisty mechanizm "obrony ego" lub "interesów grupy", do której należymy i na której nam zależy.
5. Tendencja do pozytywnej oceny innych osób. Jest to również dość często obserwowane zjawisko. Jego nasilenie wiąże się z takimi właściwościami obserwującego człowieka, jak: płeć, autorytaryzm, makiawelizm[1/] oraz właściwości spostrzeganego obiektu /np.: atrakcyjność partnera/, jego oceny, związków łączących z nim /np.: emocjonalnych/ i podobnych uwarunkowań. Na przykład kobieta może przeceniać właściwości osobowości mężczyzny, na którym jej zależy. Emocje negatywne - zaniżają ową ocenę. Partnerów "wspólnego losu" np.: w sytuacji trudnej, cenimy z reguły bardziej, niż inne, "odległe" osoby.

1/ Zob. M.Jarymowicz: Makiawelizm - osobowość ludzi nastawionych na manipulowanie innymi, w: Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi /J.Reykowski: red./ KiW, Warszawa 1972, s. 293 i dalsze.

6. Tendencja do uproszczonego spostrzegania grup ludzkich - stereotypy społeczne. W wielu sytuacjach człowiek nie przeprowadza zbyt złożonej obróbki napływających informacji, ze spostrzegania społecznego. Może on wtedy wykorzystywać gotowe, utrwalone w pamięci - stereotypy. Mianem "stereotypu" najprościej określamy schemat lub wzór cech dotyczących określonej grupy społecznej, jej przedstawicieli[1].

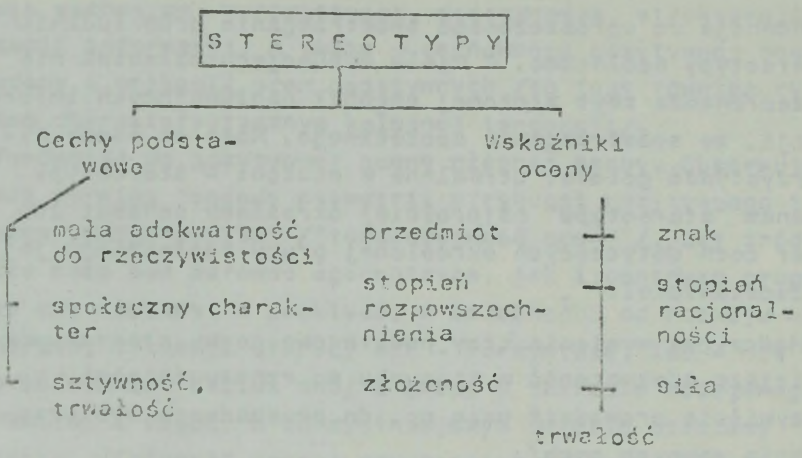
T.Mądrzycki wymienia trzy podstawowe cechy stereotypów:
1/ mniejszą adekwatność w stosunku do rzeczywistości, co oczywiście prowadzić może np. do przesadnego wyolbrzymiania pewnych cech/;
2/ mają charakter społeczny; jednostka po prostu przejmuje często "gotowe" stereotypy od społeczeństwa;
3/ są to dość sztywne i trwałe schematy, co wiąże się z silnym ich zabarwieniem emocjonalnym.

Inny sposób kategoryzacji stereotypu to podanie: jego przedmiotu, znaku, siły, złożoności, stopnia rozpowszechnienia, trwałości, stopnia racjonalności[2].

Podobnie jak stereotypy, funkcjonują - uprzedzenia u osoby dokonującej percepcji innych osób, grup ludzi.

1/ Por. np.: E.Hilgard: Wprowadzenie do psychologii. PWN, Warszawa 1972, s. 819, a także s. 829.

2/ T.Mądrzycki: Deformacje ... op. cit., s. 164-165.



Rys.27. Sposoby kategoryzacji stereotypu społecznego /wg T.Mądrzyckiego/

5.3.4. Wpływ ingracjacji na proces percepcji społecznej

W procesie spostrzegania społecznego spotkać się możemy z interesującą klasą zachowań, określanych - czynnościami ingracjacyjnymi.

Ingracjacja /ang. - ingratiation/ w dosłownym tłumaczeniu oznacza "przymilanie się", "wkradanie się w łaski", "ujmowanie sobie innych". Inaczej mówiąc są to zabiegi podejmowane przez daną osobę - ingracjatora, w celu zwiększenia "wrażenia własnej atrakcyjności". Swoistą cechą tych zabiegów jest to, że nie są one "bezinteresowne", tak jak np.: zyskiwanie aprobaty otoczenia w wyniku realizacji szczególnego czynu.

Celem ingracjatora jest uzyskanie czegoś w wyniku ponoszenia minimalnych "kosztów własnych". Jest to inaczej mówiąc nieuprawnione zyskiwanie czyjejś przychylności, życzliwości, łaski. Są to szczególnego rodzaju zachowania

manipulacyjne, w których ingracjator "fałszuje obraz własnej osoby"[1].

Z tego właśnie względu nie sposób pominąć opis ingracjacji, gdy mowa o spostrzeganiu /ocenianiu/ innych osób. Przyjrzyjmy się zatem podstawowym technikom ingracjacyjnym.

Ingracjacja jest specyficzną formą zachowań komunikacyjnych. W ich trakcie ingracjator stara się przekazywać informacje /odpowiednio "spreparowane"/ odnośnie:
a/ osoby partnera interakcji;
b/ własnej osoby;
c/ elementów sytuacji, rzeczywistości.

Biorąc pod uwagę możliwość przekazu różnych komunikatów, wyróżniamy trzy rodzaje technik ingracjacyjnych:
1/ podnoszenie wartości partnera;
2/ konformizm w zakresie opinii, ocen i zachowań;
3/ przedstawianie siebie w korzystnym świetle /tzw. autoprezentacja/.

Podnoszenie wartości partnera to zabieg polegający na chęci uzyskania aprobaty, przychylności partnera za to, że dostarcza mu się informacji w postaci pozytywnych ocen i opinii na temat jego działania, będącego skutkiem jego szczególnych właściwości. Mówiąc prościej, poprzez dostarczanie partnerowi komplementów odnoszących się do jego "czułych miejsc", "obszaru o dużym znaczeniu dla niego" /np.: umiejętności organizacyjnych, kierowniczych, inteligencji, wrażliwości itp./.

Druga z wymienionych technik opiera się na naturalnej "słabości", skłonności ludzi do obdarzania życzliwością tych, którzy reprezentują podobne jak my: opinie, sądy, oceny, postawy, przekonania itd. Niektóre badania wskazu-

1/ Zob. M.Lis-Turlejska: Ingracjacja, czyli manipulowanie innymi ludźmi za pomocą zwiększania własnej atrakcyjności, w: Osobowość a społeczne ... op.cit., s. 325 i następne.

ją, że przychylność zyskać może nie tylko ten ingracjator, który przejawia konformizm w zakresie opinii czy postaw istotnych, już utrwalonych w "obiekcie ingracjacji", ale również - w zakresie sądów, przekonań, co do których obiekt ten nie ma jeszcze pełnego przekonania i potrzebuje czyjegoś wsparcia.

Autoprezentacja, to technika umiejętnego manipulowania własnym obrazem. Niekoniecznie celem owych zabiegów stać się może podkreślanie własnych zalet, szczególnych właściwości.

Wiele osób przejawia również życzliwość wobec tych, którzy okazują się być słabsi, gorsi od nich. Zdarzyć się zatem może i tak, że ta sama osoba, w zależności od sytuacji, żywiej będzie reagować raz - na "zalety", drugi raz na - "wady ingracjatora".

Tak jak i w poprzednio przedstawionych technikach ingracjacyjnych, tak i tu powodzenia ingracjatora zależy od dobrej znajomości "słabych stron" obiektu ingracjacji i umiejętnego stosowania ustalonego sposobu komunikacji właściwości swojej osobowości.

5.3.5. Komunikacja niewerbalna w spostrzeganiu ludzi

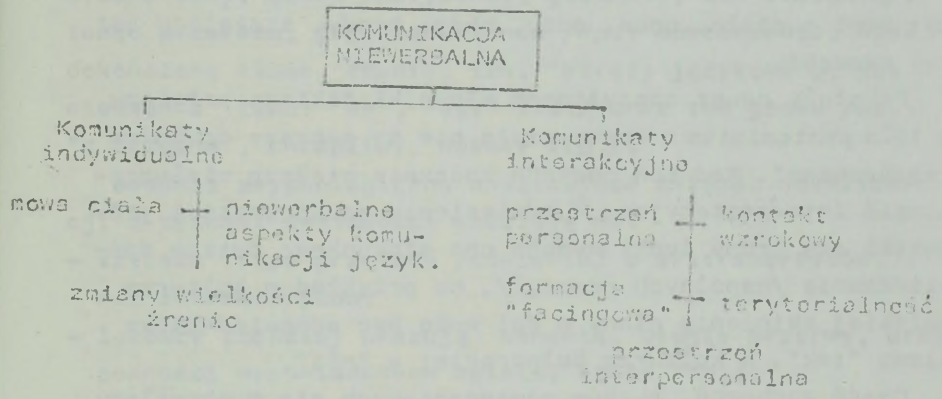
Podstawowym sposobem przekazu informacji między ludźmi jest przekaz słowny /werbalny/ za pomocą środków językowych. Nie jest to jednak jedyny sposób wymiany informacji.

Jak wskazują liczne badania w świecie istot żywych, najstarszym sposobem porozumiewania jest tzw. komunikacja niewerbalna. Jest to swoisty sposób wymiany informacji środkami pozajęzykowymi, których znaczna część nie musi być wcale przekazywana w sposób zamierzony i świadomy.

Można by w tym miejscu podać szereg przykładów tego rodzaju informacji, jak na przykład: gesty, mimika, kon-

takt wzrokowy, sposób zajmowania miejsca w tzw. przestrzeni interpersonalnej itd. Mimo, że przedstawiona lista jest jeszcze niepełną, mnogość form świadczy o szerokich możliwościach tej formy komunikacji. Trudno się chyba zatem nie zgodzić ze stwierdzeniem, że znajomość podstawowych prawidłowości komunikacji niewerbalnej ułatwia spostrzeganie i poznawanie innych ludzi.

Najczęściej mówi się o dwóch rodzajach komunikatów niewerbalnych: komunikatach indywidualnych oraz komunikatach interakcyjnych[1] /zob. rys. 28/.



Rys.28. Formy komunikacji niewerbalnej

Podstawowymi rodzajami komunikatów indywidualnych są: mowa ciała, niewerbalne aspekty komunikacji językowej, zmiany wielkości źrenic.

M o w a c i a ł a . Do podstawowych form tego typu przekazu zaliczamy przede wszystkim: mimikę, gestykulację, szereg reakcji wegetatywnych, a także: sposób ubierania się, makijaż, inne stosowane kosmetyki itp.

1/ por. W.Domachowski i inni ... op.cit., s. 70 i dalsze

Mimo, że stosunkowo dużo badań poświęcono mimice, do dzisiaj pozostaje nierozstrzygnięta kwestia: wrodzona czy nabyta /kulturowo uwarunkowana/? Przy pomocy mimiki, zgodnie z wynikami badań, człowiek dość łatwo przekazuje sześć grup emocji:

1/ strach, cierpienie;
2/ miłość i radość;
3/ zdziwienie;
4/ gniew, wściekłość; zdecydowanie;
5/ niesmak, wstręt;
6/ lekceważenie, pogardę.

Gest, wyraz mimiczny przekazywany być może przy pomocy: brwi i czoła, nosa, oczu, warg, brody, szczeliny ust czy szczęki.

Powstały nawet specyficzne słowniki takiego przekazu, o tyle pantomimika i ruchy ciała nie są jeszcze do końca "opracowane". Kod ten posiada znacznie większą wieloznaczność interpretacyjną. W odniesieniu do konkretnej jednostki czy grupy ludzi wymaga ona stosunkowo dużego doświadczenia /wspólnych przeżyć/. Na przykład w kulturze polskiej skinienie głowy w dół może być odpowiednikiem słowa "tak", w kulturze bułgarskiej - "nie".

Część zachowań, ruchów powtarzających się w określony sposób np.: poruszanie nogą, zabawa piórem czy ołówkiem, pocieranie rąk, ściskanie palców świadczyć może o stanach wewnętrznych spostrzeganej osoby, np.: o jej niepokoju, napięciu itp.

Wieloznacznie interpretowane mogą być także swoiste reakcje wegetatywne. Na przykład tzw. "beknięcie", "odbicie" po obiedzie świadczyć może zarówno o "niskiej kulturze", jak i o "uznaniu dla gospodarzy" za dobrze przygotowane potrawy itp.

N i e w e r b a l n e a s p e k t y k o m u n i k a c j i j ę z y k o w e j . Chodzi przede wszystkim o - wokalizację. Dość często spotykamy następujące oceny przekazu: "beznamiętny", "ekspresyjny", "zaangażowany", "chłodny" itp. Z przykładów tych wynika, że nawet jeśli nie w sposób całkowicie uświadomiony to intuicyjnie reagujemy na tzw. niewerbalne wskaźniki wokalne. Pozwalają one łatwiej i szybciej ocenić zmianę nastroju, postaw, uczuć a nawet ustalać pochodzenie /społeczne, kulturowe itd./ naszego rozmówcy.

Wskaźnikami tego rodzaju są m.in.: właściwości akustyczne mowy, głosu /natężenie, głośność, ich stosunek/, tempo przekazu, jego zaburzenia /np.: powtórzenia, niedokończone słowa, zdania, tzw. "wtręty językowe", "powiedzonka" typu: "em", "yyy" itd./ oraz ton głosu /np.: "z brzucha", chrapliwy, nosowy itp./.

Badania psychologiczne analizujące związek wokalizacji z cechami osobowości wskazują na:

- szybsze tempo przekazu /mówienia/ u ekstrawertyków, niż introwertyków;
- lękowcy częściej okazują: wahanie, długie przerwy, brak pewności wypowiadanych opinii, sądów itp.;
- osobnicy mający tendencje do oszukiwania, kłamięcy mają ton wyższy, niż osoby mówiące prawdę.

Na wokalizację wpływa również - sytuacja społeczna:

- obecność drugiej osoby wywołuje różne zachowania, w zależności od ważności, znaczenia tematu, problemu rozmowy; gdy temat jest "bezpieczny", "niezagrażający" obecność taka - pobudza, gdy jest to poważniejszy problem - hamuje, obniża "sprawność" wypowiedzi;
- w kontekście różnopłciowym - wypowiedzi są głośniejsze; odpowiedzi pytanych kobiet /gdy pytającym jest kobieta/ są szybsze, w analogicznej sytuacji "męskiej" - wolniejsze;

- osoby o niższym statusie w rozmowie z osobami o statusie wyższym prezentują wypowiedzi: ostrożniejsze, mniej pewne, z większą ilością przerw.

Z m i a n y w i e l k o ś c i ź r e n i c . Mimo, że obserwacje źrenic partnera interakcji mają swoją dość długą historię, to jednak w literaturze przedmiotu nie doczekały się jeszcze należytego opracowania. Podając przykłady "najstarszych" sytuacji, w których obserwowano wzajemne reakcje źreniczne wymienia się np.: sytuacje handlowych transakcji /np.: wśród Turków, Chińczyków/, sytuacje gier hazardowych, próby "wytrzymałości" koncentracji wzroku na "przeciwniku" itp.

Z przeglądu tej grupy badań wynika, że:[1/]

- odruch źreniczny mężczyzn /większe rozszerzanie źrenic/ jest najsilniejszym na widok kobiet, mniejszym na widok innych mężczyzn czy dzieci;
- podobnie - kobiety, silniej reagują na mężczyzn, niż na inne kobiety i dzieci;
- mężczyźni homoseksualiści silniej reagują na zdjęcie mężczyzny, niż kobiety; spośród zdjęć kobiet na te, które mają mniejsze źrenice;
- dzieci reagują najsilniej /bez względu na wiek/ na zdjęcia niemowląt;
- chłopcy wykazują silniejsze reakcje na zdjęcie matki, niż ojca, dziewczynki - odwrotnie;
- ogólnie: twarzy o większych źrenicach przypisuje się częściej bardziej pozytywne uczucia, cechy: miłości, wesołości, pogodny nastrój itp.;
- o reakcji źrenicznej decyduje w istotny sposób kolor tęczówki, im jest ona jaśniejsza, tym większa jest reaktywność, łatwość różnicowania atrybutów /cech, stanów/, większa ilość bodźców mogących wywołać reakcję źreniczną.

1/ Por. W.Domachowski i inni ... op.cit., s. 85 i dalsze

Zmiany wielkości źrenic mogą nieść dużą informację; są wyraźnym wskaźnikiem zmiany stanu psychicznego, zwłaszcza uczuć spostrzeganej osoby.

Scharakteryzujemy teraz krótko podstawowe formy niewerbalnych komunikatów interakcyjnych.

K o n t a k t w z r o k o w y . Etapy i formy kontaktu wzrokowego, takie jak: nawiązanie jego, przerwy, zerwanie, niosą istotną informację o stanach psychicznych np.: osób rozmawiających. Dostrzega się zróżnicowanie czasów ich trwania. Badania wskazują, że rozmowa zaczyna się najczęściej od bliskiego /nawet w sensie parametrów "fizycznych"/ kontaktu, który nie ma jednak później charakteru ciągłego. Więcej czasu na obserwację /podtrzymuje ten kontakt/ ma słuchający. Dłuższe obserwacje partnera następują z reguły w trakcie przerw w mówieniu. "Reakcje słuchacza mogą /.../przybierać cztery różne formy, uruchamiając zróżnicowane reakcje mówiącego. Formy te to:

- słuchający może wznosić oczy w górę, sygnalizując zastanawianie się nad wypowiedzią - mówiący czeka z wypowiadaniem dalszych kwestii;
- może ekspresyjnie wyrazić niezrozumienie wypowiedzi - mówiący powtarza kwestię w innej formie;
- może podtrzymać kontakt wzrokowy, kiwając jednocześnie rytmicznie głową, wyrażając pełne zrozumienie - mówiący może kontynuować wypowiedź;
- podtrzymuje kontakt i jednocześnie uśmiecha się, sugerując zrozumienie oraz to, że do wypowiedzi nie ma nic do dodania - mówiący kontynuuje"[1].

. Kontakt wzrokowy stanowi jeden z istotnych, czytelnych wskaźników tzw. "relacji władzy":

- osoba o niższej pozycji znacznie częściej utrzymuje kontakt podczas słuchania innej osoby o wyższej pozycji, niż wtedy, gdy sama mówi;

1/ Tamże, s. 86-87.

- osoby o wyższe pozycji częściej utrzymują kontakt wzrokowy mówiąc, niż - słuchając;
- kontakt wzrokowy częściej i dłużej utrzymują osoby o silniejszej skłonności do dominacji oraz kontroli nad otoczeniem.

W pewnych sytuacjach kontakt wzrokowy może być informacją typu "groźba" lub "ostrzeżenie".

P r z e s t r z e ń p e r s o n a l n a . Podobnie, jak i w przypadku innych form przekazu niewerbalnego, tak i tu brak jest jeszcze wystarczających danych do pełnego opisu tego interesującego zjawiska psychologicznego. Z dotychczasowych badań wynika, że:
- większość ludzi ustala "niewidzialne granice" obszarów, które otaczają bezpośrednio ich ciało, a w których przebiega większość interakcji z innymi[1/];
- przestrzeń tę podzielić możemy na cztery obszary:
  - strefę intymną;
  - indywidualną /zwaną - osobniczą/;
  - społeczną;
  - publiczną.

Kryterium przedstawionego podziału jest rodzajem interakcji, jakie w nich przebiegają:
- rodzaj strefy określa jej dostępność, najbardziej otwartą jest strefa publiczna, najmniej - intymna;
- wtargnięcie w przestrzeń personalną /bez względu na rodzaj strefy/ bez zgody, aprobaty jej "właściciela" wywołać może negatywne reakcje: emocje, dezaprobatę, reakcje obronne itp.;

1/ Por. K.B.Little.: Personal space. "J.of Exp.Soc.Psych." nr 1, 1965.

- większość reakcji obronnych spowodowanych "inwazją" układa się na kontinuum: "ucieczka - walka". Ich rodzaj wydaje się zależny od: wieku, statusu, podobieństwa czy nawet - sposobu ukierunkowania ciała "intruza";
- manipulowanie przestrzenią personalną wpływa na szereg reakcji fizjologicznych /ich pojawienie się, przebieg, czas trwania itp./, jak np.: pocenie się, zmiany akcji pracy serca czy wielu czynności wydzielniczych, tonusu mięśniowego. Manipulacje takie mogą również zmieniać ocony percepcji społecznej. Okazuje się na przykład, że zmiana /skrócenie/ dystansu interakcji może obniżać atrakcyjność partnera;
- nawiązując rozmowę różni ludzie ustalają inne odległości od swojego rozmówcy. Badania F.N. Willisa wykazały, że:[1/]
  - kobiety podchodzą do siebie bliżej niż mężczyźni;
  - osoby w tym samym wieku ustalają mniejszą odległość, niż osoby w różnym wieku;
  - w porównaniu do mężczyzn, kobiety bardziej skracają dystans wobec: bliskich, przyjaciół, mniej - wobec kolegów;
  - nie ma różnic w dystansie wobec dzieci u rodziców i obcych osób.

Uogólniając powyższe rozważania stwierdzić należy, że znajomość psychologicznych prawidłowości funkcjonowania przestrzeni personalnej pozwala na lepsze, dokładniejsze spostrzeganie innych osób.

. T e r y t o r i a l n o ś ć . Jest to zjawisko, które początkowo zaobserwowano i badano u zwierząt. Polega ono na oznakowaniu i obronie "własnego terytorium". "Terytorialność" dostrzegamy również w funkcjonowaniu społecznym.

1/ Zob. M.E.Shaw: Group dynamics: the psychology of small group behaviour. Mc Graw Hill. New York 1976.

Miejsca w ustalonej przez grupę przestrzeni posiadają różną wartość. Ich zajmowanie łączyć się może z realizacją określonych ról, funkcji /np.: lidera grupy/. Zajęcia określonego miejsca decydować może o: dostępie do informacji, ilości i zakresie aktów komunikacji i wzajemnych relacjach partnerów interakcji. Swoistym "terytorium" jest np.: okręt. "Terytorialność" w tym przypadku to: swoiste normy, wzorce zachowań, ceremoniał i inne elementy niepowtarzalne nawet w porównaniu dwóch "bliźniaczych okrętów".

Zachowania wynikające z terytorialności mogą być: jawne i ukryte dla zewnętrznego obserwatora /innych osób/.

F o r m a c j a "f a c i n g o w a". Nazwa tej formacji nie ma trafnego odpowiednika w języku polskim. Najbliższym jest określenie "twarzą w twarz". W skrócie opisuje się ją jako - "F - formację". Według twórcy terminu i jednego z pierwszych badaczy zjawiska A.Kendona[1/], ludzie podejmujący wspólną działalność /a także - rozmowę/ tworzą tzw. "segmenty transakcjonalne", które nakładając się na siebie - łączą ich. Zwróceni do siebie twarzą, wytwarzają "F - formację". Interesującym jest fakt, że w trakcie trwania tej formacji poszczególne osoby mogą się wymieniać, a mimo to system pozostaje niezmieniony. "Osoba z zewnątrz tylko wówczas może stać się członkiem istniejącego systemu, kiedy wystąpi współdziałanie pomiędzy nią i członkami istniejącego systemu /np.: poprzez wymianę gestów lub wypowiedzi i odpowiednią koordynację czasową przestrzennie zorientowanych ruchów, umożliwiających włączenie się/. Końcem istnienia F - formacji może być rozproszenie się jej członków, zmiany ich rozlokowania lub zmiany w ustawieniu ich ciał"[2/].

1/ Zob. A.Kendon: The F-formation system: the spatial organization of social encounters. "Man Enviroment Systems" nr 5, 1976.

2/ W.Domachowski i inni ... op.cit., s. 90.

P r z e s t r z e ń i n t e r p e r s o n a l n a. Jej koncepcja, opracowana przez W.Domachowskiego[1], stanowiąca uogólnienie rozważań łączących się z przestrzenią personalną, dystansem reakcji, terytorialnością i otoczeniem, zakłada:

- przestrzeń pojawia się wówczas, gdy dwoje lub więcej osób wchodzi w interakcje społeczne;
- posiada ona /w sensie fizycznym/ trzy wymiary, które w podobny sposób określane są przez jej uczestników, a zatem jej rozległość powinna być objęta przeciętnie sprawnymi receptorami;
- jest ona personalnie ustrukturalizowana, co oznacza możliwość określenia pozycji, funkcji, dynamiki zachowań tworzących ją osób.

Przestrzeń interpersonalna pełnić może różnorakie funkcje:

- informacyjną, przekazywanie informacji niewerbalnej "aktywnym" użytkownikom tej przestrzeni;
- diagnostyczną, możliwość wykorzystania informacji o niej przez "obserwatora" /analiza zachodzących interakcji, spostrzegania osób, zjawisk itd./;
- kształtowania zachowań jej użytkowników /określanie wzorców, modeli, ról, reakcji itp./;
- strukturalizowania sytuacji społecznej /poprzez funkcjonowanie zaakceptowanych norm grupowych/;
- psychoterapeutyczną, co wykorzystywane jest obecnie szeroko w psychoterapii grupowej.

Stwierdzić należy, że zarysowany model przestrzeni interpersonalnej może mieć istotne znaczenie dla wnikliwszej analizy procesów spostrzegania społecznego. Pozwala dokładniej wyjaśnić i kontrolować interakcje społeczne,

---

1/ Zob. W.Domachowski: Funkcje przestrzeni interpersonalnej. "Przegl.Psych." nr 1, 1980.

nych miar, charakterystyk stosowanych narzędzi oraz obiektywność łączącą się z subiektywną interpretacją psychologiczną /osoby badającej/.

Warunki trafności diagnostycznej i prognostycznej metod i technik psychologicznych są z reguły znane i zamieszczane w ich opisie /instrukcji użytkownika/. Jako, że metody laboratoryjne pozostawiliśmy głównie fachowcom, przyjrzyjmy się drugiej z wymienionych miar obiektywności.

Do podstawowych uwarunkowań, formułowanych subiektywnie ocen, interpretacji wyników badań, opinii o innych należą:

- stan własnej psychiki, zaleca się by wyniki badań analizować przy tzw. optymalnym stanie własnej psychiki /badacza/;
- uwzględnianie efektu "pierwszego wrażenia" /"halo efektu"/, nie należy zbytnio sugerować się pierwszymi doznaniami /zwłaszcza - emocjonalnymi/ w ocenianiu badanej osoby. Wspomniano już o tym, że wielu badanych zdaje sobie sprawę z sytuacji, oczekiwań badacza. W tej sytuacji może bardziej lub mniej świadomie "maskować" swoją osobowość;
- wyraźne ustalenie kryteriów oceny, nie odnosić tych miar np.: do ocen własnej psychiki /przyjmując je za wzór, model itp./. Nie przejawiać tendencji grupowania wyników pomiaru wokół przyjętych, lub narzuconych z zewnątrz cech centralnych, np.: dobry - zły, miły - nieprzyjemny itp.

Obiektywność pomiaru łączy się również z zagadnieniem - kompleksowego stosowania metod i technik badań. Zasada jest prosta: im więcej możliwości weryfikacji stwierdzonych cech i właściwości osobowości, tym trafniejsza ich ocena. Zaleca się stosowanie wielu metod i technik do pomiarów tych samych lub podobnych mechanizmów, właściwości, cech osobowości.

4. Na wynik pomiaru wpływają warunki, w jakich realizowano badania /proces percepcji/. Chodzi zwłaszcza o unikanie wszelkich "sztuczności" w sytuacji poznawania. Osobowość człowieka jest swoistą wartością, którą stara się chronić. Poznawanie nie może zatem przebiegać w sytuacji, w której jedna ze stron swoim zachowaniem wywołuje: ostrożność, czujność, podejrzliwość strony drugiej. Podczas rozmowy, wywiadu tworzyć należy układ partnerski. Nie można zatem przytłaczać osoby badanej narzucaniem na siłę autorytetu władzy lub wiedzy. Nie powinno się traktować partnera jako "kogoś gorszego" od siebie.

Dokonując obserwacji dobrze jest np. wykorzystać wszelkie "naturalne" warunki, sytuacje szkoleniowe, sytuacje zadaniowe i inne.

5. Należy wnikliwie i starannie dokonywać analiz i oceny tzw. "zachowań nietypowych". Zdarza się, że niektóre zachowania, czynności zburzyć mogą ustalone wcześniej przez nas sądy, oceny, opinie. Na przykład: marynarz uważany za lękowca zachowuje się bardzo odważnie, inny uważany za bardzo inteligentnego - "bezmyślnie", zamknięty w sobie - ekstrawertywnie itd. Należy pamiętać, że osobowość człowieka jest strukturą wyjątkowo złożoną. Nawet umiejętne określenie poszczególnych struktur, cech, mechanizmów nie zawsze pozwala dać pełną odpowiedź na temat przewidywanych zachowań. Niektóre elementy sytuacji mogą tłumić hamować - jedne, a pobudzać, rozwijać - inne zachowania, reakcje, czynności. Poznawanie osobowości człowieka to proces, który nie ma wyraźnie określonych granic, tak jak i zmienną jest natura jego psychiki. Stąd też należy pamiętać o ograniczeniach przestrzenno-czasowych gromadzonych przez nas wyników w trakcie spostrzegania społecznego. Należy je stale uzupełniać i weryfikować.

6. Poznawanie innych ludzi jest swoistą interakcją społeczną. Swoistość ewa wyraża się tym, że jest to proces dwukierunkowy, zwrotny. Poznając inną osobę - sami również jesteśmy poznawani. Oprócz tego czynności poznawcze, obok realizacji np.: celów diagnostycznych czy prognostycznych, pełnić mogą np.: funkcję działań wychowawczych. Oznacza to,że w trakcie poznawania możemy poprzez wyrażanie naszych sądów, aprobaty - dezaprobaty i innych podobnych opinii dostarczać osobie badanej informacji /bodźców/ do refleksji nad sobą, swoim postępowaniem, zachowaniem. Mogą one zapoczątkować proces lub motywację - zmiany, przebudowy struktury osobowości badanej /spostrzeganej/ osoby.

7. Istotny problem to sposób formułowania i wykorzystania wyników badań, ocen końcowych. Znaczenie tych ocen podkreślano również w poprzednich wskazaniach, zaleceniach. Warto jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na następujące zasady oceny /opiniowania/:

- oceny powinny być konkretne i jednoznaczne, nie można w efekcie procesu poznawania osobowości innych osób formułować różnych, a zwłaszcza - rozbieżnych ocen, wypowiadanych zależnie od zaistniałej sytuacji, zapotrzebowania /np.: inna dla podwładnych, inna dla przełożonych, inna w dokumentach, inna w przekazie słownym/;
- część ocen, wiążących się np. z zaburzeniami osobowości /przypadkami patologicznymi/ nie może stanowić źródła negatywnego ustosunkowania ogółu czy "publicznej tajemnicy". Oceny takie powinny być szczególnie chronione przed osobami postronnymi, nieupoważnionymi, niezainteresowanymi. W tym przypadku powinna badacza obowiązywać pewna tajemnica, ograniczenie dostępu do wyniku badań;
- należy pamiętać o tym, że oceny cech właściwości osobowości mają wzmacniające lub osłabiające znaczenie dla przyszłych podobnych zachowań, reakcji. Może być on bezpośredni lub pośredni:

- oceny, wyniki badań powinny podlegać okresowej, w miarę - pełniejszej, kolejnej weryfikacji.

5.4. Podstawowe metody poznawania osobowości marynarzy

Treść rozdziału stanowią rozważania dotyczące najpopularniejszych stosunkowo najprostszych /co nie oznacza, że - najłatwiejszych/ metod badań psychologicznych. Są one najchętniej stosowane w praktyce działania dowódczo-wychowawczego, wszędzie tam, gdzie jawi się potrzeba oceny osobowości współdziałających z nami osób. Do grupy tych metod zaliczono: obserwację, rozmowę i wywiad, badanie wytworów działania oraz analizę biograficzną /analizę danych biograficznych/.

Inne metody i techniki badań, być może bardziej swoiste dla psychologii, jak np.: testy[1/], pominięto ze względu na wspomniane wcześniej ograniczone możliwości szerokiego ich wykorzystania, łączące się z pracochłonnością, koniecznością starannego i dokładnego przygotowania specjalistycznego. Pominięto również opis i wskazania dotyczące głębszej statystycznej analizy danych[2/].

Wzorem poprzednich fragmentów rozdziału starano się zgromadzić przede wszystkim wiedzę o charakterze wdrożeniowym. Oznacza to, że kosztem być może szerszej analizy wszystkich możliwych uwarunkowań organizacyjnych i realizacyjnych, uznaliśmy za najistotniejsze, których pominięcie w zdecydowany sposób obniża wartość gromadzonych wyników badań /obraz percepcji społecznej/.

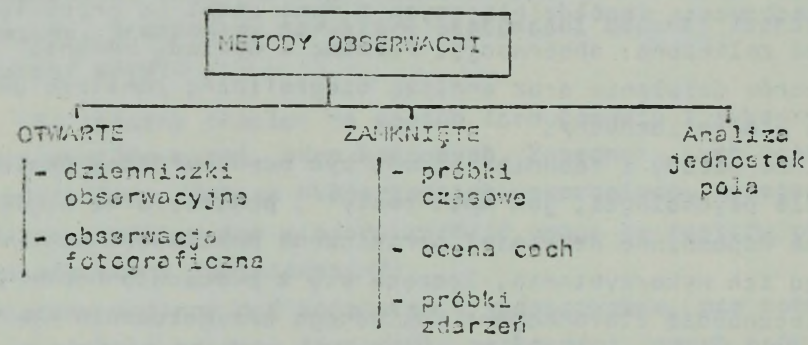
1/ Zob. D.Magnusson: Wprowadzenie do teorii testów. PWN, Warszawa 1981 a także - W.Sanocki: Kwestionariusze osobowości w psychologii. PWN, Warszawa 1976.

2/ Zob. J.Brzeziński: Elementy metodologii badań psychologicznych. PWN, Warszawa 1978.

5.4.1. Obserwacja psychologiczna

Jedną z najstarszych metod badań jest obserwacja psychologiczna. Jej wykorzystanie łączy się z istnieniem tzw. odruchu orientacyjnego wśród istot żywych. Obserwacja otoczenia, sytuacji jest źródłem podstawowych informacji, wykorzystywanych w życiu i działalności człowieka.

W badaniach naukowych obserwację wykorzystano najwcześniej w biologii i zoopsychologii.



Rys.29. Klasyfikacja metod obserwacyjnych /wg H.Wrighta/

W psychologii metodę tę chętnie stosowali behawioryści. Wśród dziedzin psychologicznych przyjęła ją szeroko - psychologia wychowawcza i rozwojowa /zwłaszcza w badaniach dzieci i młodzieży/. Według H.Wrighta[1/] wymienić można kilka metod obserwacyjnych /zob. rys. 29/, których zasadniczym kryterium podziału jest otwartość - zamkniętość. Kryterium to oznacza rodzaj ograniczeń występujących w

1/ Zob. H.F.Wright: Obserwacyjne metody badania dziecka, w: Mussen P.H. /red./ - Podręcznik metod badania dziecka. PWN, Warszawa 1970, t.I.

obserwacji obiektów /obserwacja bez ograniczeń, obserwacja wybranych zjawisk/. Oprócz otwartości lub zamkniętości, metody obserwacyjne różnicować mogą:

- ilość obserwowanych właściwości, zjawisk, zdarzeń /wybiórcze, całościowe itp./;
- ilość jednocześnie obserwowanych osób /jednostkowe, grupowe/;
- dynamika obserwowanych czynników i czas ich obserwacji /stała, doraźna, okresowa/;
- ilość i rodzaj danych uzyskanych z określonego rodzaju obserwacji;
- rodzaj zapisu danych /tylko receptory, urządzenia itp./
- miejsce i zakres czynności obserwatora /obserwacja: czynna lub bierna/.

Istnieje zatem szereg podziałów świadczących o szerokiem zakresie i możliwościach wykorzystania opisywanej metody[1/].

Stosując obserwację należy uwzględniać:

- dobre przygotowanie czynności badawczych, ustalenie celu obserwacji, przygotowanie technik i środków zapisu spostrzeżeń, ustalenie miejsca obserwatora w trakcie badania, metod opracowania wyników badania itp.;
- staranną realizację zaplanowanych czynności, sukcesywne, systematyczne przeprowadzenie programu /planu/ obserwacji;
- obiektywność w zakresie: zapisu, preparacji i interpretacji danych;
- w miarę dokładny opis sytuacji i grup podlegających obserwacji, okoliczności, warunków, rodzaju wykonywanych zadań itd.;

1/ Zob. Z.Skorny: Metody badań i diagnostyka psychologiczna. Ossolineum, Wrocław 1974, s. 59 i dalsze.

- łagodzenie wpływu czynników mogących zakłócić obserwowaną sytuację, a mających związek z czynnościami badacza, np.: "jawne" stosowanie rejestratorów zapisu, wpływ obecności obserwatora /osób "z zewnątrz"/, ich ingerencja w czynności osoby badanej itp.

W organizowanych współcześnie badaniach daje się zauważyć odchodzenie od tzw. klasycznej obserwacji. Polega to na obserwowaniu osób, rzeczy, zjawisk w sytuacjach zbliżonych do eksperymentalnych, w których zadbano o możliwie dużą zbieżność z sytuacją naturalną. Mówi się wtedy o "obserwacji w warunkach eksperymentu naturalnego"[1/].

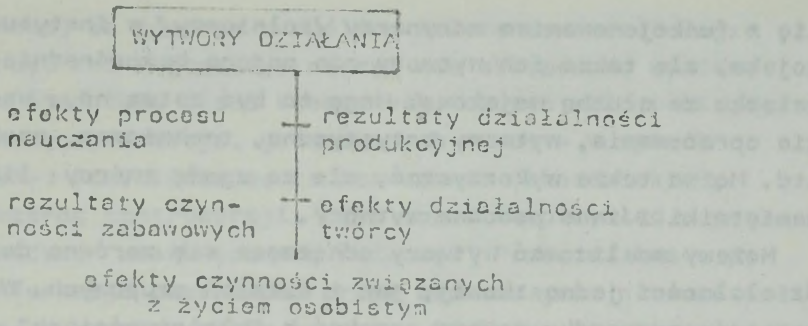
Szczególnym przypadkiem obserwacji jest samoobserwacja. Metoda podstawowa, chętnie stosowana w introspekcjonizmie, stąd samoobserwację określa się niekiedy "introspekcją". Wypowiedzi badanych na temat własnych przeżyć, doznań /sprawozdania, zeznanie introspekcyjne/ stanowić mogą interesujące uzupełnienie danych z obserwacji.

5.4.2. Badanie wytworów działania

Wytwory działania, to według T.Tomaszewskiego[2/] trwałe wyniki czynności człowieka. Zalicza on do nich nie tylko wyniki materialne, ale i efekty ludzkiego myślenia, wyobraźni, jak np.: legendy, bajki, poezję itp. /zob. rys.30/. W wytworach ludzi odzwierciedla się ich psychika. Analizując wytwory marynarzy możemy wnioskować o cechach ich wykonawców, łączących się np. ze stosunkiem do pracy: staranności, dokładności, o zdolnościach /poziomie wykonania/ czy zainteresowaniach.

1/ Por. Z.Zimny: Wprowadzenie do psychologii. U.Sl., Katowice 1974, s. 131 i dalsze.

2/ Zob. T.Tomaszewski: Wstęp do psychologii. PWN, Warszawa 1963, s. 114



Rys.30. Rodzaje wytworów działania /wg Z.Skornego/

Uogólniając powiedzieć możemy, że istotnych informacji o autorze wytworów mogą nam dostarczyć: treść, forma i warunki powstania wytworów.

T r e ś ć w y t w o r u . Ma ona związek z celem /motywem/ działania jego twórcy. W badaniach organizowanych w wyraźnie określonym celu możemy wykonawcy narzucić określony temat, problem, zadanie, również - rozkazodawstwo wojskowe. Jest nam wtedy znacznie łatwiej oceniać dany wytwór. Trafniej możemy określić właściwości autora.

F o r m a . Analiza formy pozwala określić szereg istotnych cech: od manualnych, zręcznościowych począwszy a na intelektualnych skończywszy. Inaczej mówiąc oprócz identyfikacji cech uwidaczniających się "na zewnątrz" umożliwia określenie stanów psychicznych, niektórych emocji, sprawność myślenia, rozległość wiedzy, wpływ doświadczenia itd.

W a r u n k i p o w s t a n i a w y t w o r u . Przybliżają nam osobowość twórcy nie tylko ze względu na tzw. "uwarunkowania wewnętrzne", ale i inne pozaosobowościowe czynniki sytuacyjne. W warunkach służby, szkolenia wojskowego analizować możemy nie tylko wytwory łączące

się z funkcjonowaniem marynarzy /żołnierzy/ w instytucji wojska, ale także ich wytwory nie mające bezpośredniego związku ze służbą wojskową. Mogą to być zatem np.: wszelkie opracowania, wytwory artystyczne, techniczne, naukowe itd. Można także wykorzystać, ale za zgodą twórcy: listy, pamiętniki i inne podobne wytwory.

Możemy analizować wytwory odnoszące się zarówno do działalności jednostkowej, jak i działań grupowych. W tym ostatnim przypadku możemy orzekać o "właściwościach" grupy lub mechanizmach sterowania zachowaniem określonej jednostki w grupie.

Na zakończenie tych rozważań warto zwrócić uwagę na możliwość popełnienia pewnych błędów interpretacyjnych przy analizowaniu wytworów działania. Składają się na to przede wszystkim następujące czynniki:

- trudności jednoznacznego przyporządkowania określonych właściwości osobowości analizowanym elementom wytworu /ich cechom/;
- ta sama cecha, właściwość osobowości może ujawniać się nie tylko w jednym elemencie wytworu, a nawet nie tylko w jednym, lecz w kilku wytworach tej samej osoby /stąd potrzeba analizy wielu wytworów tej samej osoby/;
- sposób przejawiania się cech osobowości w wytworach działania charakteryzuje się pewną zmiennością. Warunkuje to szereg czynników /m.in. opisane wyżej - warunki jego powstania/. Dlatego orzekanie o cechach bez wiedzy na temat okoliczności powstania wytworów działania prowadzić może do błędnych wniosków /wyników badania/.

5.4.3. Rozmowa i wywiad

Metoda rozmowy i wywiadu należy, podobnie jak i wcześniej omówione metody, do najstarszych metod badań. Pewne kontrowersje wokół problemu "naukowości" metody rozmowy

sprawił fakt, że zgodnie z ogólnym założeniem metodologicznym ma być ona - otwartą, niczym nie skrępowaną wymianą poglądów. Stąd duża ilość swobodnych, często mało powiązanych ze sobą informacji, gromadzonych nawet - w sposób przypadkowy. Oczywiście są to rozważania "akademickie", budzące szereg kontrowersji. Czyż można na przykład w praktyce prowadzić "nieskrępowaną rozmowę?" Przecież każde pytanie, informacja przekazana przez badacza jest właśnie - ingerencją w przekaz osoby badanej. Gdybyśmy zatem mieli spełniać całkowicie postulat nieingerencji i obojętności, rozmowa stałaby się w rzeczywistości - monologiem badanego, bardziej na "dowolny", niż "zadany" temat.

Do dalszych rozważań przyjmijmy założenia koncepcji S.Gerstmanna, według których rozmowa różni się od wywiadu następującymi elementami:[1/]

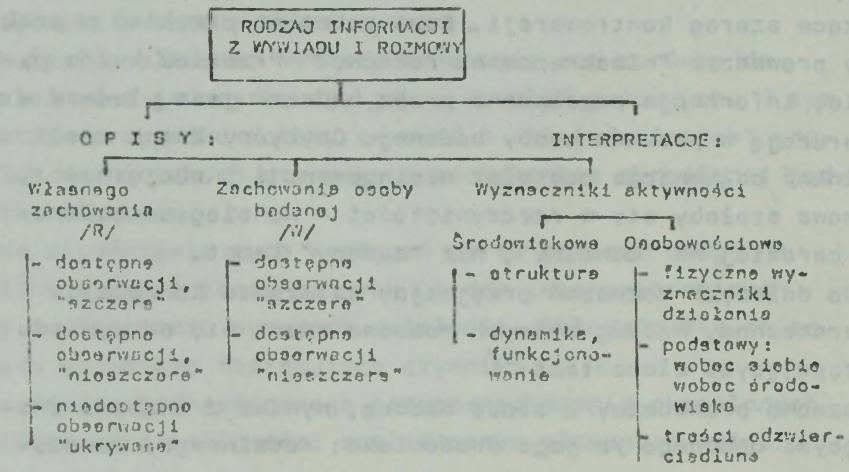
- rozmowę prowadzimy z osobą badaną, wywiad z osobami znającymi badanego /z jego środowiska: rodzinnego, zawodowego itp./;
- treścią rozmowy są przede wszystkim własne odczucia, oceny, opinie badanego, treścią wywiadu: oceny, opinie, sądy na temat osoby badanej /jej życia, działalności/;
- rozmowa pozwala lepiej wniknąć w "sferę intymną" badanej osoby /dostarczyć bardziej wiarygodnych danych z tego obszaru/;
- informacje uzyskane w wywiadzie to treść "z drugiej ręki", obarczone są "subiektywizmem" opisującego badaną osobę.

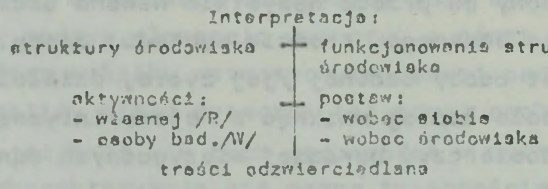
Zarówno w rozmowie, jak i wywiadzie uzupełnieniem informacji słownej są komunikaty przekazu niewerbalnego. Pełnią one wiele funkcji, jak np.:[2/] utwierdzają badacza o rzetelności, szczerości rozmówcy bądź też nie. Informują o stanach wewnętrznych osoby badanej, o niektórych właściwościach jego osobowości itd.

1/ Zob. S.Gerstmann: Rozmowa i wywiad w psychologii. PWN, Warszawa 1974, s. 91 i dalsze.

2/ Tamże, zob. tabele 1 i 2 /s. 89-90/.

Podstawowymi rodzajami informacji, uzyskiwanymi w rozmowie lub wywiadzie, według S.Gerstmanna są: opisy i interpretacje. Ich zestawienie przedstawiono na rys. 31.





/R/ - tylko w rozmowie; /W/ - tylko w wywiadzie

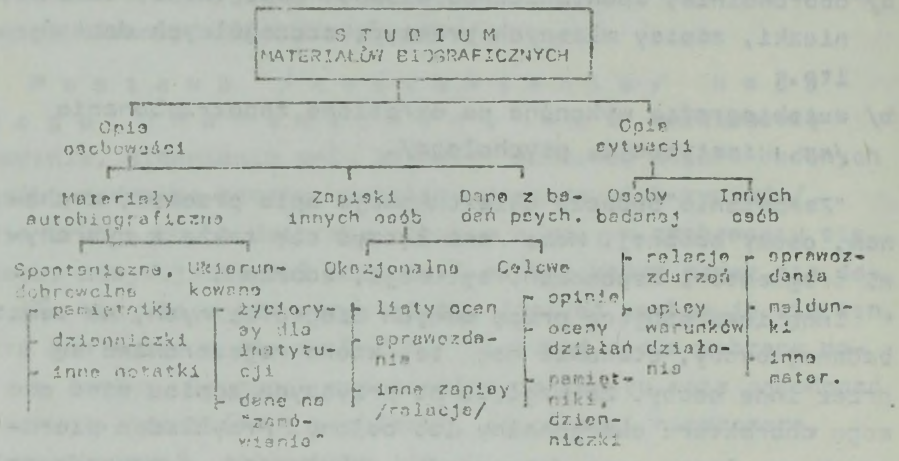
Rys.31. Kategorie materiałów uzyskiwanych w rozmowie i wywiadzie
/wg S.Gerstmanna/

O jakości i ilości informacji gromadzonych w wywiadzie lub rozmowie decydują: właściwości osobowości badającego, "klimat" badania, sytuacja /warunki, otoczenie/, postawa badanego wobec badania. Przyjrzyjmy się bliżej wymienionym elementom.

D o w ł a ś c i w o ś c i b a d a c z a, w istotny sposób wpływających na informację gromadzoną metodą rozmowy i wywiadu należą:
- wiedza i doświadczenie psychologiczne;
- umiejętności /stawiania pytań, kierowania rozmową lub wywiadem, obserwacji, zapamiętywania szerokiej informacji, nawiązywania szybkiego kontaktu z badanym/;
- wygląd zewnętrzny;
- opanowanie;
- cierpliwość.

N a " k l i m a t " r o z m o w y i w y w i a d u w p ł y w a : stosunek badacza do osoby badanej /wskazany jest wymieniony wcześniej tzw. "układ partnerski" "sytuacja wzajemnej dyskusji"/, sposób zachęcania, zainteresowania tematem rozmowy, utwierdzenie badanego o nie wykorzystaniu rezultatów badania przeciw niemu /braku możliwości negatywnych następstw badania/, zachowania tajemnicy w zakresie ustalonym przez badanego /lub wspólnie/, brak podejrzliwości, otwartość, szczerość.

K l i m a t r o z m o w y c z y w y w i a d u t w o r z y ć m o ż e w z n a c z n e j m i e r z e o t o c z e n i e , w a r u n k i b a d a n i a . Metodę stosować można w warunkach naturalnych /np. miejscu pracy osoby badanej/ lub sztucznych /np. pracowni psychologicznej/. W tym drugim szczególnie przypadku należy starać się zapewnić: miły, przytulny wygląd pomieszczenia, jego wyłączenie z innych badań, tak by inne osoby nie zakłócały badań. Z grupy czynników fizycznych



Rys.32. Zbiory danych biograficznych

W warunkach wojska szczególnym zbiorem danych biograficznych jest tzw. "teczka akt personalnych", w której gromadzone są: opinie, życiorysy, raporty, a także orzeczenia, ekspertyzy lekarsko-psychologiczne.

Przedstawione w treści rozdziału opisy metod oraz podstawowych uwarunkowań metodologicznych ich wykorzystania potwierdzają możliwość uzyskania wielu informacji ułatwiających poznanie osobowości marynarzy /żołnierzy/.

Na zakończenie przypomnijmy o potrzebie uwzględniania w praktyce dowódczo-wychowawczej dwóch istotnych postulatów metodologicznych: po pierwsze - kompleksowości badań oraz po drugie - ograniczoności przestrzenno-czasowej uzyskanych danych. Oznacza to w pierwszym przypadku konieczność szerokiego poznawania /badania/ osobowości marynarzy, przy zastosowaniu wielu metod. Mówiąc inaczej, chodzi o możliwie szeroką, pełną i stałą weryfikację wyników badań.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA AON
Nr ewid.....
III
Działu Zbiorów Jawnych Akademii

W drugim przypadku, przytoczony postulat akcentuje potrzebę okresowego uzupełniania posiadanych danych na temat zmiennych osobowościowych naszych podwładnych /marynarzy/. Trzeba pamiętać, że niektóre, określone w badaniach cechy odznaczać się mogą pewną zmiennością /plastycznością/, wynikającą np.: z uwarunkowań sytuacyjnych określonych zachowań /miejsca i czasu badania, sposobu zapisu, rejestracji danych itd./.

Pytania kontrolne

1. Omów cele procesu poznania /ludzi/.
2. Co rozumiesz pod pojęciem "osobowość zawodowa"?
3. Przedstaw ogólne zasady poznawania osobowości.
4. Przedstaw podział sytuacji społecznych w aspekcie psychologicznym /psychospołecznym/.
5. Co to jest "proces atrybucji"?
6. Scharakteryzuj krótko prawidłowości i błędy atrybucyjne.
7. W czym się wyraża deformacja percepcji społecznej/wg T.Mądrzyckiego/?
8. Co oznacza pojęcie "stereotyp społeczny"?
9. Przedstaw krótko podstawowe techniki ingracjacyjne.
10. Scharakteryzuj krótko formy komunikacji niewerbalnej /np. wykorzystując przykłady z własnego doświadczenia, działalności dowódczej, wychowawczej itp./.
11. Omów podstawowe zasady organizacji procesu poznawania osobowości marynarzy.
12. Jakie znasz metody poznawania osobowości innych ludzi?

L i t e r a t u r a

1. Adamczyk H.: Socjologia wojska. Wybrane zagadnienia. WSMW, Gdynia 1976.
2. Bańka J.: Technika a środowisko psychiczne człowieka. WNT, Warszawa 1973.
3. Bechtoldt W.P.: Teoretyczne podstawy metod testowych: trafność i prognoza. "Biuletyn Psychometryczny", t.2, 1968.
4. Biegeleisen-Żelazowski B.: Zarys psychologii pracy. PWN, Warszawa 1964.
5. Borucki Z.: Psychologiczna analiza środowiska pracy na statku transportowym. "Przegl.Zachodniopom." nr 4, 1976.
6. Borucki Z.: Osobowość a przystosowanie w zawodzie marynarza. Ossolineum, Wrocław 1986.
7. Boruń K., Manczarski S.: Tajemnice parapsychologii. "Iskry", Warszawa 1977.
8. Bruner J.: Poza dostarczone informacje. PWN, Warszawa 1970.
9. Brzeziński J.: Wybrane zagadnienia z psychiatrii i diagnostyki psychologicznej. UAM, Poznań 1976.
10. Brzeziński J.: Elementy metodologii badań psychologicznych. PWN, Warszawa 1978.
11. Czarnecki K.: Metoda autobiograficzna, w: Metodologia i metody badań psychologicznych /K.Czarnecki - red./. U.Śl., Katowice 1980.

12. Cendrowski J.: Dyscypliny psychologii stosowanej. WAP, Warszawa 1974.

13. Cendrowski J., Swebocki S.: Psychologia walki i dowodzenia. MON, Warszawa 1973.

14. Chapman A.N.: Leczenie zaburzeń emocjonalnych. PZWL, Warszawa 1973.

15. Dolatkowski A.: Hałas jako stress na okręcie, w: Zbiór prac. DMW, Gdynia 1967.

16. Domachowski W.: Funkcje przestrzeni interpersonalnej. "Przegl.Psych." nr 1, 1980.

17. Domachowski W.: Organizacja - klient. Studium patologii reakcji. UAM, Poznań 1984.

18. Domachowski W., Kowalik S., Miluska J.: Z zagadnień psychologii społecznej. PWN, Warszawa 1984.

19. Ergonomia. Zagadnienia przystosowania pracy do człowieka. KiW, Warszawa 1974.

20. Efektywność a osobowość /Obuchowski K., Paluchowski W.J. - red./. Ossolineum, Wrocław 1982.

21. Franaszczuk H.: Metody psychologicznego doboru pracowników na stanowiska pracy szczególnie obciążające psychicznie. CIOP, Warszawa 1981.

22. Galubińska K.: Postęp cywilizacji a obciążenie psychiczne człowieka. PWN, Warszawa 1974.

23. Galubińska K.: Środowisko pracy a sprawność psychofizyczna. PZWL, Warszawa 1976.

24. Gerstmann S.: Rozmowa i wywiad w psychologii. PWN, Warszawa 1974.

25. Gerstmann S.: Podstawy psychologii konkretnej. PWN, Warszawa 1987.

26. Gliszczyńska X.: Psychologia pracy. Wybrane zagadnienia. PWN, Warszawa 1979.

27. Gurycka A.: Struktura i dynamika procesu wychowawczego. PWN, Warszawa 1979.

28. Hansel C.E.M.: Spostrzeganie pozazmysłowe. PWN, Warszawa 1969.

29. Hebb D.O.: Podręcznik psychologii. PWN, Warszawa 1973.

30. Hilgard E.R.: Wprowadzenie do psychologii. PWN, Warszawa 1972.

31. Horbulewicz J.: Przystosowanie osobiste pracowników dalekomorskich. "Biul.org. - metod.IHM" nr 2, 1968.

32. Hornowski B.: Psychologia różnic indywidualnych. WSiP, Warszawa 1975.

33. Inżyniernaja psichołogija. Tieoria, metodołogija i prakticzeskije primienienije. "Nauka", Moskwa 1977.

34. Janiszewski L.: Socjologiczne badania nad ludźmi morza. "Studia Socj." nr 4, 1971.

35. Janiszewski L., Sosnowski A.: Socjologia morska. Ossolineum, Wrocław 1984.

36. Jarosz M.: Elementy psychologii lekarskiej i psychopatologii ogólnej. PZWL, Warszawa 1971.

37. Jaroszewicz M.G.: Psychologia XX wieku. PWN, Warszawa 1974.

38. Jarymowicz M.: Makiawelizm - osobowość ludzi nastawionych na manipulowanie innymi, w: Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi /J.Reykowski - red./. PWN, Warszawa 1973.

39. Kehoe J.W.: Warship desining ouers and theirs. "USNI Proc.", nr 8, 1975.

40. Kendon A.: The F-formation system: the spatial organization of social encounters. "Men Enviroment Systems" nr 5, 1976.

41. Kotarbiński T.: Sprawność i błąd. PWN, Warszawa 1970.

42. Kotarbiński T.: Traktat o dobrej robocie. PWN, Warszawa 1973.

43. Korczyński W.: Problem działalności człowieka w aspekcie psychologicznym. "Zeszyty Naukowe WAP" nr 98, 1979.

44. Korczyński W.: Psychologiczne przygotowanie marynarzy do działań bojowych na morzu. "Przegląd Morski" nr 7-8, 1978.

45. Kozłowski S.: Fizjologia wysiłków fizycznych. PZWL, Warszawa 1970.

46. Kozielecki J.: Problemy psychologii matematycznej. PWN, Warszawa 1971.

47. Leontiew A.N.: Problema diejatielnosti w psichołogii. "Wopr.Fiłosofii" nr 9, 1972.

48. Lewicki A.: Procesy poznawcze i orientacja w otoczeniu. PWN, Warszawa 1960.

49. Lis-Turlejska M.: Ingracjacja czyli manipulowanie innymi ludźmi za pomocą zwiększania własnej atrakcyjności, w: Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi /J.Reykowski - red./. KiW, Warszawa 1972.

50. Little K.B.: Personal space. "J.of Exp.Soc.Psych." nr 1, 1965.

51. Magnusson D.: Wprowadzenie do teorii testów. PWN, Warszawa 1981.

52. Marks K.: Kapitał, t.1. KiW, Warszawa 1951.

53. Maruszewski M., Reykowski J., Tomaszewski T.: Psychologia jako nauka o człowieku. KiW, Warszawa 1966.

54. Materska M.: W sprawie pojęcia czynność - głos trzeci. "Przegl.Psych." nr 4, 1973.

55. Mądrzycki T.: Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw. PWN, Warszawa 1970.

56. Mądrzycki T.: Deformacje w spostrzeganiu ludzi. PWN, Warszawa 1986.

57. Mąka H.: Kapitan schodzi ostatni. KiW, Warszawa 1979.

58. Metodologia i metody badań psychologicznych /Czermecki K.- red./. U.Sl., Katowice, 1980.

59. Mika S.: Psychologia społeczna. PWN, Warszawa 1982.

60. Nuttin J.: La structure de la personalite. PWF, Paryż 1965.

61. Obuchowski K.: Kody orientacji i struktura procesów emocjonalnych. PWN, Warszawa 1970.

62. Obuchowski K.: Cechy osobowości a efektywność kadry kierowniczej. "Zeszyty Naukowe WAP" 1974.

63. Okoń J., Paleczkiewicz L.: Psychologia inżynieryjna. Dostosowanie maszyn i urządzeń do człowieka. PWN, Warszawa 1966.

64. Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi /J.Reykowski - red./. KiW, Warszawa 1972.

65. Paleski Z.: Cele, zasady i metody poznawania osobowości żołnierzy, w: Poznawanie osobowości żołnierzy. WAP, Warszawa 1981.

66. Paleski Z., Swebocki S.: Metody psychologii. WAP, Warszawa 1977.

67. Pawłow I.P.: Wybór pism. PZWL, Warszawa 1951.

68. Pieter J.: Historia psychologii. PWN, Warszawa 1972.

69. Pietrasiński Z.: Sprawne kierownictwo. WP, Warszawa 1962.

70. Piwowoński J.: Niełatwe morze. NK, Warszawa 1979.

71. Płatonow K., Gołubiew G.: Psichołogija. "Nauka", Moskwa 1977.

72. Podręcznik metod badania dziecka /Mussen P.H. - red./. PWN, Warszawa 1970.

73. Psychologia /T.Tomaszewski - red./. PWN, Warszawa 1975.

74. Psychologia przemysłowa /J.Okoń - red./. PWN, Warszawa, 1971.

75. Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży /M.Żebrowska - red./. PWN, Warszawa 1977.

76. Reczek B., Szablewski B.: Właściwości trujące niektórych farb stosowanych do konserwacji okrętów. "Przegl. Morski" nr 7, 1969.

77. Reykowski J.: Funkcjonowanie osobowości w warunkach stressu psychologicznego. PWN, Warszawa 1966.

78. Sadkiewicz A.: Choroba morska w świetle współczesnych poglądów. "Przegl.Morski" nr 4, 1966.

79. Sanocki W.: Kwestionariusze osobowości w psychologii. PWN, Warszawa 1976.

80. Sanocki W.: Koncepcja normy w psychologii klinicznej. "Zeszyty Naukowe UG" nr 1, 1970.

81. Sarapata R., Doktor K.: Kierunki działania, w : Z problemów humanizacji pracy. PWN, Warszawa 1966.

82. Seve L.: Marksizm a teoria osobowości. KiW, Warszawa 1975.

83. Sęk H.: Orientacja w sytuacjach społecznych. UAM, Poznań 1980.

84. Show M.E.: Group dynamics: the psychology of small group behaviour. Mc Graw Hill, New York 1976.

85. Skinner B.F.: Are theories of learning necessary. "Psych.Rev." nr 4, 1950.

86. Skorny Z.: Metody badań i diagnostyka psychologiczna. Ossolineum, Wrocław 1974.

87. Storms M.D.: Videotape and the attribution proces: Reversing acter's and observer's point of view. "J.of Pers. and Soc.Psych." nr 27, 1973.

88. Studia nad teorią czynności ludzkich /I.Kurcz, J.Reykowski - red./. PWN, Warszawa 1975.

89. Szabłowski K.: Silniki spalinowe wysokoprężne okrętowe i kolejowe. WNT, Warszawa 1964.

90. Terelak J.: Człowiek w sytuacjach ekstremalnych. MON, Warszawa 1982.

91. Terelak J.: Ergonomiczne aspekty bezpieczeństwa pracy pilota. "Ergonomia", nr 1-2, 1985.

92. Tomaszewski T.: Wstęp do psychologii. PWN, Warszawa 1963.

93. Tomaszewski T.: Człowiek w systemie pracy, w: Ergonomia. Zagadnienia przystosowania pracy do człowieka. KiW, Warszawa 1974.

94. Tyszkowa M.: Sytuacyjno-poznawcza koncepcja odporności psychicznej. "Przegl.Morski" nr 1, 1978.

95. Wright H.F. Obserwacyjne metody badania dziecka, w: Podręcznik metod badania dziecka /P.H.Mussen - red./ PWN, Warszawa 1970.

96. Wroczyński R.: Pedagogika społeczna. PWN, Warszawa 1976.

97. Zieleniewski J.: Organizacja zespołów ludzkich. PWN, Warszawa 1978.

98. Zimny Z.: Wprowadzenie do psychologii. U.Sl. Katowice 1974.

S P I S T R E Ś C I

strona

W S T Ę P 3

Rozdział 1. MIEJSCE PSYCHOLOGII MORSKIEJ WŚRÓD INNYCH DZIEDZIN PSYCHOLOGII 6

1.1. Psychologia morska nauką stosowaną 8

1.2. Psychologia morska jako nauka interdyscyplinarna 14

1.3. Przedmiot psychologii morskiej 16

1.4. Teoretyczno-metodologiczne podstawy opisu i analizy działalności 21

Rozdział 2. ŚRODOWISKO I SYTUACJA DZIAŁALNOŚCI MARYNARZA 33

2.1. Pojęcie środowiska naturalnego, technicznego i społecznego marynarza 33

2.2. Okręt jako źródło warunków środowiska technicznego i społecznego oraz ich wpływ na osobowość marynarza 40

2.3. Psychosocjologiczne aspekty modelowania środowiska okrętowego 57

2.4. Psychologiczne aspekty przystosowania marynarzy do służby wojskowej na okrętach. 65

Rozdział 3. SYTUACJE TRUDNE NA MORZU 75

3.1. Rodzaje sytuacji trudnych 76

strona

3.2. Szczególne przypadki sytuacji trudnych .. 91
3.3. Symulacja sytuacji trudnej 101
3.4. Psychologiczne uwarunkowania działań bojowych na morzu 107

Rozdział 4. OSOBOWOŚĆ MARYNARZA 122

4.1. Działanie jako specyficzny rodzaj aktywności człowieka 123
4.2. Struktura osobowości marynarza 127
4.3. Osobowość marynarza w działaniu 133
4.4. Modelowanie struktury osobowości marynarza 134
4.4.1. Istota modelu osobowości i jego funkcje 134
4.4.2. Dobór psychologiczny i selekcja naturalna 140
4.4.3. Model osobowości oficera marynarki wojennej 148

Rozdział 5. POZNAWANIE OSOBOWOŚCI MARYNARZY 157

5.1. Cele procesu poznania 157
5.2. "Osobowość zawodowa" 160
5.3. Ogólne zasady poznawania osobowości 162
5.3.1. Wprowadzenie do problematyki spostrzegania społecznego 163
5.3.2. Prawidłowości i błędy atrybucyjne. 166
5.3.3. Deformacje percepcji społecznej .. 169
5.3.4. Wpływ ingracjacji na proces percepcji społecznej 174
5.3.5. Komunikacja niewerbalna w spostrzeganiu ludzi 176
5.3.4. Organizacja procesu poznawania osobowości marynarzy 184

strona

5.4. Podstawowe metody poznania osobowości marynarzy 191
5.4.1. Obserwacja psychologiczna 192
5.4.2. Badanie wytworów działania 194
5.4.3. Rozmowa i wywiad 196
5.4.4. Studium materiałów biograficznych. 200

L I T E R A T U R A 205





4000, -

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
46/II
02-000046-001-0